ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LUBELSKI TYGODNIK

nowy tydzień W LUBLINIE

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

6-12 maja 2019 r. | nr 18 (643)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

24 str. + Bezpłatny dodatek TV OD LAT 18-tu

Patriotyczna majówka

W plenerowych koncertach symfonicznych, zgromadzeniach czy inscenizacjach teatralnych uczestniczyli w ubiegłym tygodniu mieszkańcy Lublina i Świdnika. Pod hasłem „Święto Dwóch Unii", nawiązującym do 450. rocznicy zawarcia unii lubelskiej i 15-lecia wstąpienia do UE, obchodziliśmy m.in. 15. rocznicę wstąpienia Polski do europejskich struktur. Str. 11-13

– Dzisiaj nie ma żadnego planu, bo Wody Polskie nie są w stanie podjąć żadnej decyzji – mówi poseł Joanna Mucha

Rewitalizacja Zalewu Zemborzyckiego czy tylko obiecanki cacanki?

Str. 3

Wystartował projekt Spichlerz Lubelski. Jego pomysłodawcą jest lubelski oddział Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego

Będą promować rodzime towary

Str. 15

Premiera unikatowego komiksu o byłym obozie koncentracyjnym na Majdanku

13 chwytających za serce historii o „chlebie wolnościowym"

Str. 4

– Zawsze mam przy sobie worek na śmieci i je zbieram. Nie oglądam się na nikogo i robię tak od lat – tłumaczy inicjator lubelskiej akcji, Tomasz Futyma

Wielkie społeczne sprzątanie śmieci w Lublinie

Od marca w Lublinie zbiera się grupa ochotników, którzy sukcesywnie uwalniają nasze miasto od śmieci zalęgających na opuszczonych posesjach, w parkach, przydrożnych rowach czy na terenach zielonych. Na ich koncie są tysiące butelek, nie mówiąc już o papierach czy plastiku. Str. 5

70 mln zł na ważną pomoc

Lublin wspiera niepełnosprawnych

Ponad 70 mln zł przeznaczy miasto jeszcze w tym roku na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Dostępne są już wnioski o dofinansowanie nauki, wyjazdów rehabilitacyjnych czy likwidację barier architektonicznych w miejscu zamieszkania. Str. 9

Gościnne domy lublinian i świdniczan

Wielkanoc w kraju przodków

To już 20. edycja akcji „Wielkanoc w Polsce". 39 potomków dawnych zesłańców i emigrantów przyjechało z Rosji, Kazachstanu, Kirgistanu, Mołdawii, Ukrainy i Brazylii, by spędzić święta wielkanocne w Lublinie i Świdniku. W ubiegły poniedziałek – 29 kwietnia – spotkali się z prezydentem Lublina. Str. 7

Kulinarny Lublin cz. 1

Kiedy na stole królowała kaszanka

„Kulinarny Lublin" nie jest przewodnikiem po lubelskich barach czy restauracjach. Nie jest też książką ani historyczną, ani kucharską (poza kilkoma przepisami). To publikacja o kilkudziesięciu latach gastronomii w naszym mieście, która obejmuje przede wszystkim lata powojenne i kończy się upadkiem PRL-u. Str. 10

Żużlowcy Speed Car Motoru przegrali na własnym torze z Fogo Unią Leszno

Mistrz dał lekcję beniaminkowi

Str. 22

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

REKLAMA

Lewica Razem o kobietach, Hetman o Putinie, PiS też, Panorama o Hetmanie, a Koalicja o Europie

Awantury zagłuszają kampanię

Tegoroczna majówka była wyjątkowo chłodna, podgrzać atmosferę postanowili więc politycy. Finisz kampanii europarlamentarnej jest może mało merytoryczny, za to robi się gorący.

Właściwie o programie mówią już tylko nieliczni. Na marginesie sporów większych partii Lewica Razem próbuje przebić się do opinii publicznej z przekazem pozytywnym, przede wszystkim odnośnie walki z dyskryminacją, także płacową i socjalną, dotykającą kobiety w Polsce. Wiele miejsca lewicowi kandydaci poświęcili także wyrównaniu zasad polityki zdrowotnej i lekowej między Polską, a krajami starej Unii. Wśród postulatów, o których mówił na konferencji Lewicy Razem jej kandydat, **Szymon Furmaniak** mowa była mowa o darmowych receptach i lepszym dostępie do technologii i świadczeń medycznych.

Programowo, a w każdym razie hasłowo świętowała rocznicę wstąpienia Polski do Unii Europejskiej Koalicja – nomen omen – Europejska. Kandydujący z jej list politycy zaprezentowali swój manifest, również odwołujący się do kwestii równych praw w zakresie m.in. zdrowia, ochrony środowiska czy transportu. Priorytetem miałoby być zapewnienie Polakom „takich samych standardów: praw i wolności, poziomu życia, możliwości rozwoju, bezpieczeństwa – jakie były dotąd przywilejem mieszkańców Europy Zachodniej" – podkreślała kandydatka KE, **Bożena Lisowska**.

Putin do Europarlamentu?

Inny kandydat Koalicji, **Krzysztof Hetman** uznał jednak, że różnice są warte podkreślenia – o ile są to różnice z Prawem i Sprawiedliwością. W kolejnym już spocie wyborczym polityk PSL wykorzystał m.in. fragmenty debaty w Parlamencie Europejskim, w którym przywódców PiS-u oskarżono o przyklaskiwanie polityce… prezydenta Rosji **Władymira Putina**. W tej samej reklamówce Hetman posłużył się też elementem graficznym przypominającym czołówkę… Panoramy Lubelskiej, przez co doczekał się ostrej riposty szefa lubelskiej telewizji, **Ryszarda Montusiewicza**. Tą z kolei sam poczuł się obrażony i tak od słowa do słowa wszyscy zainteresowani zażądali przeprosin od wszystkich. No, może z wyjątkiem Putina.

Prezydent Rosji i tak jednak pozostał bohaterem kampanii, z kolei bowiem o pro-rosyjskość media PiS-owskie oskarżyły narodowo-liberalną Konfederację, w tym jej kandydata z Lublina, prof. **Włodzimierza Osadczego** wytykając mu, że jako Polak z Kresów był przymusowo wcielony do Armii Sowieckiej, a także miał być promotorem pracy dyplomowej liderki kontrowersyjnej Fundacji Otwarty Dialog, **Ludmiły Kozłowskiej**. Osadczy odciął się, że takie losy jak jego były udziałem wielu Polaków pozostawionych po wojnie po sowieckiej stronie granicy, z Kozłowską zaś nie współpracował – w przeciwieństwie do wielu wpływowych polityków... PiS-u.

I tak coraz bardziej zaperzone awantury zagłuszają jakiekolwiek próby nadania ostatnim tygodniom kampanii choć trochę bardziej merytorycznego charakteru...

TAK

Najważniejszy egzamin w życiu dla ponad 4 tys. licealistów

Od poniedziałku matury

Ponad 4 tys. maturzystów z Lublina i 230 ze Świdnika rozpoczęło w poniedziałek egzaminy maturalne.

Mimo strajków wszyscy absolwenci liceów i techników byli klasyfikowani. O dwa dni dłużej na świadectwa i zakończenie roku szkolnego musieli poczekać tylko uczniowie II LO w Lublinie, ponieważ strajkujący nauczyciele tej szkoły nie zebrali się by sklasyfikować uczniów klas III. Decyzję o klasyfikacji, dzięki nowelizacji prawa oświatowego podjęła dyrektor II LO – Małgorzata Klimczak.

Na początek uczniowie zmierzą się z obligatoryjnymi egzaminami pisemnymi i muszą uzyskać przynajmniej 30%, by je zdać. Pierwszego dnia czeka ich język polski, następnego – matematyka, a jeszcze kolejnego – język nowożytny. Od 6 maja do 25 maja maturzyści będą zmagać się z egzaminami ustnymi.

Każdy z uczniów musi wybrać jeden przedmiot na poziomie rozszerzonym w formie pisemnej. W tym przypadku nawet, jeśli uczeń zdobędzie mniej niż 30%, to i tak zda egzamin.

Tych, którym się nie powiedzie w pierwszym terminie, czekają poprawki w sierpniu. Ale mogą do nich przystąpić tylko ci, którzy nie zdali egzaminu z maksymalnie jednego przedmiotu, Z kolei wszyscy zdający, którzy uzyskali zgodę dyrektora OKE na przystąpienie do egzaminu w dodatkowym terminie – mogą to zrobić w czerwcu.

W dwóch szkołach uczniowie ponownie zasiądą do międzynarodowej matury, której terminarz w tym roku zbiega się z maturami ogólnopolskimi – w I LO im. St. Staszica i prywatnym Międzynarodowym LO im. I. J. Paderewskiego.

JN, EM.K.

Radny prosi o porządek na górkach

O zachowanie porządku i bezpieczeństwa na górkach czechowskich apeluje Stanisław Brzozowski, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości. Skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta Krzysztofa Żuka.

Prośba radnego ma związek m.in. z przypadkami wypalania traw, które miały miejsce na górkach przed kilkoma tygodniami. – Proszę o wywarcie odpowiedniej presji na właścicielu (firmie TBV– przyp. aut.), aby przeprowadzał regularne koszenie terenu. Prosty zabieg koszenia zabezpieczy przed wypalaniem i w konsekwencji kosztowną akcją straży pożarnej – pisze radny w interpelacji do prezydenta i dodaje, że właściciel powinien odpowiadać za stan bezpieczeństwa górek. – Jeśli nie kosi traw, to tym samym stwarza dogodne warunki do podpalenia – dodał.

S. Brzozowski zwraca też uwagę na problem zaśmiecenia górek. – Należy monitorować ten teren pod kątem czystości i dopilnować regularnego sprzątania śmieci. Właściciel wielokrotnie straszył, że ogrodzi swój prywatny teren. Teraz ma okazję to zrobić albo niech regularnie zbiera śmieci. Elementarna kultura społeczna tego wymaga – uważa radny. Prezydent jeszcze nie ustosunkował się do jego interpelacji.

Przypomnijmy, że kilka tygodni temu odbyło się referendum, w którym lublinianie mogli zdecydować o przyszłości górek czechowskich. Mieszkańcy odpowiadali na pytanie: „Czy jest Pan/Pani za tym aby Gmina Lublin zmieniła obecnie dopuszczony miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego rodzaj zabudowy z usługowej, komercyjnej i sportowo-rekreacyjnej na zabudowę mieszkalno-usługową na nie więcej niż 30 ha terenu tzw. górek czechowskich, w zamian za sfinansowanie przez obecnego właściciela zagospodarowania pozostałych 75 ha tego terenu, jako zieleni publicznej (parku naturalistycznego), przy zachowaniu cennych przyrodniczo walorów i przekazanie go Gminie Lublin". Głosy na „nie" stanowiły 67,7% wszystkich, głosy na „tak" – 32,3%. Frekwencja wyniosła 12,91%, co sprawia, że referendum było nieważne. Aby było ważne, musiałaby wynieść co najmniej 30%. Kwestia przyszłość tego terenu jest zatem otwarta.

GRZEGORZ **REKIEL**

– Ta inwestycja nie jest obojętna dla środowiska i okolicznych mieszkańców – tłumaczy Lidia Kasprzak-Chachaj

Hydrowatt spuścił wodę

Tak, jak pisaliśmy w ubiegłym tygodniu spółka Wody Polskie cofnęła pozwolenie wodnoprawne dla elektrowni wodnej na Bystrzycy. Hydrowatt spuścił wodę z przepustu. Mieszkańcy ul. Wapiennej i Dzierżawnej mają nadzieję, że wygrają batalię z przedsiębiorcą.

Po obniżeniu poziomu rzeki sytuacja się poprawiła, jeszcze w ubiegłym tygodniu widoczny pomost dla kajakarzy zakrywała woda.

Prywatna elektrownia nie może, póki co, piętrzyć wody i uruchomiać swoich urządzeń. Wszystko dlatego, że Hydrowatt nie dopełnił formalności związanych z piętrzeniem wód Bystrzycy. Nie wykonane zostały m.in. dreny odwadniające, problemem są też zamknięte przepusty, do których nie może spływać woda z terenów ulicy Wapiennej położonej w dzielnicy Rury i ul. Dzierżawnej, położonej na terenie dzielnicy Za Cukrownią po obu stronach rzeki. O sytuacji mieszkańców ulicy Wapiennej informowaliśmy wielokrotnie. Na naszą redakcyjną skrzynkę trafiały zdjęcia podtopionych uliczek – to efekt spiętrzenia Bystrzycy, której wody zostały podniesione po raz pierwszy na jesieni ubiegłego roku.

Pozwolenie na budowę elektrowni wodnej prywatna spółka uzyskała w 2014 r. Ale jednym z jego warunków było wykonanie drenów odwadniających zapobiegających zalewaniu bezpośrednio sąsiadujących z rzeką posesji.

W tzw. międzyczasie zmieniło się Prawo wodne, z dniem 1 stycznia 2018 zostało powołane Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie i to do jego obowiązków należy zarządzanie rzekami i zbiornikami. Ratusz, do którego docierały sygnały mieszkańców o wysokim stanie wody i nieprawidłowościach związanych z odwodnieniem zwrócił się do Wód Polskich z prośbą o wszczęcie postępowania przeciw Hydrowattowi, powiadamiając również prokuraturę.

Decyzja z dnia 25 kwietnia 2019 r. w sprawie cofnięcia decyzji pozwolenia wodnoprawnego wydana przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie nie kończy jednak sprawy elektrowni wodnej na Bystrzycy. – Hydrowatt s.c. ma możliwość odwołania do Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie za pośrednictwem Dyrektora Zarządu Zlewni w Zamościu w terminie 14 dni od daty jej doręczenia – informuje **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego ratusza.

– Jeśli spółka spełni wymogi dotyczące inwestycji i wykona drenaż będzie mogła ponownie wystąpić o wydanie pozwolenia wodno-prawnego – wyjaśnia Jarosław Kowalczyk rzecznik Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie. W praktyce oznacza to, że elektrownia będzie mogła ponownie uruchomić silniki.

– Dla mieszkańców Wapiennej i Dzierżawnej to i tak sukces. Zostaliśmy zauważeni. Przed nami pewnie jeszcze długa droga odwoławcza inwestora, ale i tak cieszymy się z częściowego sukcesu. Ta inwestycja nie jest obojętna dla środowiska i okolicznych mieszkańców – tłumaczy Lidia Kasprzak-Chachaj, która wielokrotnie apelowała o podtopieniach na obu ulicach.

EMILIA **KALWIŃSKA**

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.

Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

www.nowytydzien.pl

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

REKLAMA

– Dzisiaj nie ma żadnego planu, bo Wody Polskie nie są w stanie podjąć żadnej decyzji – mówi poseł Joanna Mucha

Rewitalizacja Zalewu Zemborzyckiego czy tylko obiecanki cacanki?

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie zapowiada rewitalizację Zalewu Zemborzyckiego. Prace mają potrwać dwa lata i kosztować ponad 300 milionów złotych. Zapowiedzi ekspresowego tempa odnowy lubelskiego zbiornika wodnego nijak się jednak mają do tego, że nikt, od miesięcy, nie może przyjąć od miasta nawet dokumentacji zalewu.

Przed ubiegłorocznymi wyborami samorządowymi wojewoda lubelski, Przemysław Czarnek szumnie zapowiadał rewitalizację zalewu i przekazał go Wodom Polskim. Odczytywano to jako akcję wsparcia kandydata PiS na prezydenta miasta, Sylwestra Tułajewa. Po przegranej przez niego batalii o fotel prezydenta sprawa ucichła. Wypływa znów na szersze wody przed następnymi wyborami.

Wody Polskie, zapowiadają rewitalizację zbiornika retencyjno-rekreacyjnego na Bystrzycy. Prace dotyczyć mają m.in. odnowy czaszy i budowli hydrotechnicznych. Sama rewitalizacja potrwałaby dwa lata, poprzedzona ma być konsultacjami z mieszkańcami.

– Celem rewitalizacji jest doprowadzenie do takiego stanu wody w zbiorniku, żeby nadawał się do kąpieli – tłumaczy **Jarosław Kowalczyk**, rzecznik prasowy Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie. Wody Polskie ogłosiły w połowie kwietnia br. przetarg na wykonanie koncepcji rewitalizacji zalewu. Według jej zapisów wykonawca zobligowany jest do przedstawienia trzech pomysłów na odnowę zalewu, z których Wody Polskie wybiorą najbardziej optymalny wariant – dodaje.

Do 25 kwietnia br. wpłynęła tylko jedna oferta od biura projektowo-inżynierskiego WTU z Krakowa. Oferta opiewa na kwotę 264 450 zł i choć mieści się w przewidzianej przez Wody Polskie kwocie przeznaczonej na ten cel: 330 000 zł, to musi jeszcze zostać sprawdzona pod względem merytorycznym. Przygotowana koncepcja rewitalizacji ma być gotowa do końca października tego roku. Według planów Wód Polskich prace rewitalizacyjne przy zalewie potrwałyby dwa lata. – Według naszych szacunków, aby zalew mógł w pełni służyć mieszkańcom potrzebne jest połączenie kilku pomysłów rewitalizacyjnych – tłumaczy Jarosław Kowalczyk. – Do usunięcia jest 6 milionów metrów sześciennych samego torfu, tu nie wystarczy jednostkowe działanie – dodaje.

Plany wielkie, a co z kwitami?

Niejasna jest w dalszym ciągu sytuacja prawna zalewu. W ubiegły poniedziałek, 29 kwietnia prezydent **Krzysztof Żuk** spotkał się z prezesem spółki Wody Polskie **Przemysławem Dacą** w celu omówienia kwestii przekazania Zalewu i współpracy w zakresie jego publicznego wykorzystania oraz zagospodarowania doliny rzeki Bystrzycy. – Porozumienie dotyczy określenia zasad dysponowania mieniem, podjęcia działań zmierzających do wydzielenia geodezyjnego gruntów, a także współpracy w zakresie rewitalizacji zbiornika – informuje **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego ratusza. Formalnie wody zalewu powinny należeć do powołanego rok temu Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, które jest od 1 stycznia 2018 r. głównym podmiotem odpowiedzialnym za krajową gospodarkę wodną.

Decyzję dotyczącą przejęcia Zalewu przez Wody Polskie lubelski wojewoda Przemysław Czarnek wydał w październiku ubiegłego roku., miała ona przyspieszyć samą rewitalizację, ale od tego czasu trwa wymiana pism pomiędzy ratuszem a lubelskim oddziałem państwowej spółki, choć miasto deklaruje natychmiastową gotowość do przekazania wszystkich dokumentów. – W każdej chwili jesteśmy gotowi do przekazania całości, zarówno zgromadzonej dokumentacji, jak i przekazania nieruchomości znajdujących się pod Zalewem, jak również wszystkich urządzeń wodnych – tłumaczy Grzegorz Jędrek.

Mimo trwającej urzędniczej procedury, która w tym przypadku wolno się toczy, nad Zalewem Zemborzyckim wciąż są prowadzone przez miasto prace związane z remontem prawej zapory bocznej Zalewu Zemborzyckiego oraz rozbiórką i budową od nowa przepompowni w rejonie ul. Grzybowej. Ich koszt to 11, 5 min zł, obie inwestycje zakończyć się mają we wrześniu br. – Miasto kontynuuje przebudowę zapory bocznej wraz z przepompownią, po zakończeniu inwestycji urządzenia zostaną przekazane Wodom Polskim – wyjaśnia rzecznik ratusza. Na podpisanie przez obie strony wciąż czeka dokument dotyczący propozycji podziału działek znajdujących się w najbliższej okolicy Zalewu.

Stanowisko w sprawie Zalewu zabrała również posłanka Joanna Mucha (PO), która 24 kwietnia skrytykowała Wody Polskie za brak prac rewitalizacyjnych nad zalewem i opieszałość w przejęciu dokumentacji od miasta. Kandydatka Koalicji Europejskiej do Parlamentu Europejskiego podkreśliła, że miasto ma gotową koncepcje rewitalizacji zalewu, która jej zdaniem jest wystarczająca. – Były plany wybudowania dodatkowego polderu, który doprowadziłby do tego, że nawet 80 procent zanieczyszczeń można by wyeliminować z Zalewu Zemborzyckiego. Dzisiaj nie ma żadnego planu, bo Wody Polskie nie są w stanie podjąć żadnej decyzji – przekonywała.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Zalew Zemborzycki powstał w 1974 r. w wyniku przegrodzenia doliny i spiętrzenia wód rzeki Bystrzycy zaporą ziemną. Jego czołowym obiektem jest zapora ziemna z jazem na Bystrzycy. Podstawowe funkcje obiektu to: zagwarantowanie w korycie rzeki Bystrzycy przepływu, zmniejszenie zagrożenia powodziowego dla miasta Lublina i pobór wody na potrzeby Elektrociepłowni Wrotków. Zalew to również miejsce rekreacyjno-sportowe i rybackie. Zbiornik wraz z urządzeniami piętrzącymi zlokalizowany jest na działkach, których właścicielem jest Skarb Państwa, a zarządzającym odpowiednio Wody Polskie oraz Miejski Ośrodek Sporu i Rekreacji „Bystrzyca" w Lublinie Sp. z o.o. Zbiornik zemborzycki jest zbiornikiem przepływowym, który rozciąga się od zapory czołowej do mostu na drodze Zemborzyce – Bychawa, ul. Cienista. Jego długość to 2 900 m a maksymalna głębokość 4, 5 metra. Średnia głębokość zalewu to 2, 2 m.

50 pokazów do końca roku

Tańcząca woda zachwyci kolejny raz

Rozpoczyna się kolejny sezon pokazów na fontannie na placu Litewskim. W maju woda „zatańczy" dwanaście razy, godzinna pokazów to niezmiennie 21.00. W programie jest też nowy pokaz, który powstał z okazji jubileuszu 450-lecia zawarcia Unii Lubelskiej.

– Unia Narodów, to alegoryczna opowieść, w reżyserii Łukasza Witt-Michałowskiego, o kształtowaniu relacji pomiędzy Polską a Litwą, które doprowadziły do powstania jednej z najtrwalszych unii politycznych i rozkwitu tej części Europy. To opowieść o trudnym związku równych sobie i nieraz skonfliktowanych na przestrzeni wieków państw, które w trudnych dla Europy czasach wojen potrafiły dostrzec, że prawdziwe bezpieczeństwo i rozwój można uzyskać łącząc swe siły. Zaowocowało to unią narodów, która przetrwała 409 lat, a jej ukoronowaniem stało się jedno z najpotężniejszych państw ówczesnej Europy – Rzeczpospolita Obojga Narodów, która wprowadziła Polskę i Litwę w złoty wiek rozwoju. – tłumaczy **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. Pokaz potrwa 12 minut. Za scenariusz odpowiadają Łukasz Witt-Michałowski i Norbert Rudaś, muzykę w wykonaniu Akademickiego Chóru Politechniki Lubelskiej oraz zespołu muzyki dawnej Odpust Zupełny przygotował Piotr Bańka. Pokazy, w trakcie których zobaczymy po dwie prezentacje, będą odbywały się do końca września.

(EM.K.)

Harmonogram majowych pokazów: n

10 maja(piątek) 21.00 – Unia Narodów, Wydarzenia Kulturalne.
11 maj (sobota) 21.00 – Unia Narodów, Sen o Mieście.
13 maj (poniedziałek) (13 maja) 21.00 – Unia Narodów, Anioły Lubelskie.
14 maj (wtorek) 21.00 – Unia Narodów, Sen o mieście.
17 maja (piątek) 21.00 – Unia Narodów, Wydarzenia Kulturalne.
18 maja (sobota) 21.00 – Unia Narodów, Anioły Lubelskie.
23 maja (czwartek) 21.00 – Unia Narodów, Anioły Lubelskie.
24 maja (piątek) 21.00 – Unia Narodów, Historia Placu Litewskiego na wesoło.
25 maja (sobota) 21.00 – Unia Narodów, Sen o Mieście.
31 maja (piątek) 21.00 – Unia Narodów, Sen o Mieście.

Stacja Lublin zmieni nazwę

Radni pozytywnie zaopiniowali pomysł zmiany nazwy stacji kolejowej z „Lublin" na „Lublin Główny". Projekt poparli zarówno przedstawiciele klubu Krzysztofa Żuka, jak i przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości.

Zmiana nazwy stacji to pomysł spółki PKP Polskie Linie Kolejowe. – Obecnie na obszarze Lublina funkcjonuje jedna stacja kolejowa oraz pięć przystanków osobowych: Lublin Północny, Lublin Ponikwoda, Lublin Zadębie, Lublin Zemborzyce i Rudnik. Ponadto w ramach modernizacji linii kolejowej numer 7 na odcinku Warszawa-Lublin powstanie nowy przystanek Lublin Zachodni. Zmiana dotychczasowej nazwy stacji kolejowej z „Lublin" na „Lublin Główny" ułatwi komunikację pasażerom podczas podróży jak i przy zakupie biletów – czytamy w projekcie uchwały, który jednomyślnie poparli lubelscy radni.

Przypomnijmy, że prace przy modernizacji linii kolejowej Lublin-Dęblin, będącej częścią przebudowywanej trasy z Lublina do Warszawy, zostały wznowione. Tory na linii Lublin-Dęblin miała zmodernizować włoska firma Astaldi. Jesienią ubiegłego roku wpadła jednak w tarapaty finansowe i opuściła plac budowy. Spółka PKP PLK odstąpiła od umowy z Astaldi, a przebudowa utknęła w martwym punkcie. Pod koniec marca PKP PLK podpisały dwie umowy na wznowienie prac przy modernizacji linii: z firmą Budimex na odcinek Dęblin – Nałęczów (razem ze stacją Nałęczów) za ponad 616 mln złotych netto oraz z firmą Track Tec Construction na odcinek Nałęczów – Lublin wraz ze stacją Lublin za prawie 628 mln złotych. Nowe umowy obejmują wszystkie prace, które nie zostały zrealizowane przez Astaldi. – Podstawowym zadaniem nowych wykonawców w pierwszym etapie prac jest m.in. budowa peronów, dojść dla pieszych, ułożenie toru na ok. 67-km odcinku Lublin – Dęblin. Tor i perony są obecnie zdemontowane, częściowo wykonana została podbudowa toru. Wykonawcy dotychczas skupili się na prowadzeniu robót na 12 obiektach to: wiadukty, mosty, przejścia podziemne – informuje **Mirosław Siemieniec**, rzecznik prasowy PKP PLK.

GRZEGORZ **REKIEL**

Kiedy można się kąpać?

Od 1 czerwca do 30 września ma potrwać tegoroczny sezon kąpielowy w Lublinie. Miejscy radni przegłosowali projekt uchwały w tej sprawie.

Podobnie jak w poprzednich latach mieszkańcy będą mogli korzystać z dwóch kąpielisk znajdujących się nad Zalewem Zemborzyckim i zarządzanych przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Chodzi o kąpieliska mieszczące się w ośrodku wypoczynkowym „Słoneczny Wrotków" przy ulicy Osmolickiej i w ośrodku „Marina" przy ulicy Krężnickiej, czyli po przeciwległej stronie zalewu. Sezon kąpielowy ma się rozpocząć 1 czerwca i zakończyć 30 września, choć terminy mogą jeszcze ulec zmianie. Radni przegłosowali projekt uchwały w tej sprawie. Nie wzbudził on kontrowersji – poparli go zarówno przedstawiciele klubu Krzysztofa Żuka, jak i znaczna część klubu Prawa i Sprawiedliwości. **GR**

Premiera unikatowego komiksu o byłym obozie koncentracyjnym na Majdanku

13 chwytających za serce historii o „chlebie wolnościowym”

Przed nami poruszające wydarzenie – już 11 maja premiera wyjątkowego wydawnictwa!

Mowa o komiksie „Chleb wolnościowy”, wydanym przez Muzeum na Majdanku, opartym na wspomnieniach 11 byłych więźniów Konzentrationslager Lublin.

Komiks stworzył **Paweł Piechnik**, absolwent Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej i tamtejszego Uniwersytetu Artystycznego. Komiksem zajmuje się od 2005 r., a wydawnictwu o KL Lublin poświęcił 5 lat pracy. Czytał wspomnienia więźniów, a z jeszcze żyjącymi spośród nich konsultował swoje rysunki, by uniknąć nieścisłości i błędów. Stworzył trzynaście historii, opowiadających o różnych momentach obozowego życia. Trud się opłacił, bo powstało wyjątkowe wydawnictwo o niezwykle pięknej formie, łączące komiks o obozie z krótkim posłowiem historycznym, słownikiem terminów obozowych i biogramami więźniów, których historie zainspirowały jego twórcę.

Tytuł komiksu – „Chleb wolnościowy” – nawiązuje do wyrażenie używanego podczas II wolny światowej przez więźniów obozów koncentracyjnych. Oznaczało ono chleb wypiekany poza obozem i było wyrazem tęsknoty za domem. O chlebie marzyli wiecznie niedojadający więźniowie, stale stojący w obliczu wycieńczenia, a nawet śmierci głodowej, podejmujący różne strategie przetrwania, przedstawione w trzech częściach komiksu: „O głodzie”, „O śmierci”, „O wolności”. Niekiedy była to egoistyczna walka o swoje własne dobro, w której przegrywali wszyscy, ale większe nadzieje dawało więźniom współdziałanie i wzajemna pomoc. Opowieści w klamry ujmuje „Prolog” i „Epilog”.

Premiera komiksu, będącego udaną syntezą pięknej formy graficznej i treści edukacyjnych, odbędzie się 11 maja 2019 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego, filia przy ul. Peowiaków 12, podczas Lubelskich Spotkań z Komiksem. O godzinie 13.00 Paweł Piechnik spotka się z czytelnikami, a o 14.00 rozpocznie warsztaty komiksowe. Będzie to ich druga tura – pierwsza będzie miała miejsce 10 maja o godzinie 10.00 w Muzeum na Majdanku.

Część lublinian mogła już zapoznać się z efektem pracy artysty, jako że w miejskiej przestrzeni już od 26 kwietnia w wybranych punktach Lublina (m.in. okolice gmachu fizyki na miasteczku akademickim i wejścia do Ogrodu Saskiego, plac Wolności, plac Kaczyńskiego, Rynek Starego Miasta) zagościły plansze z wybranymi stronami komiksu. Ich szlakiem odbyły się dwa spacery w ramach Sezonu Lublin – 27 kwietnia i 4 maja. Komiks można już nabyć w księgarni w siedzibie Muzeum na Majdanku oraz w księgarni internetowej PWM. Cena – 40 zł.

JOANNA **DUDZIAK**

Państwowe Muzeum na Majdanku ogłasza konkurs na mural

Powstała w listopadzie 1944 r., zaledwie kilka miesięcy po wyzwoleniu Konzentrationslager Lublin placówka, od lat podtrzymuje pamięć o historii tego obozu zagłady i jego ofiarach. Do tej pory odwiedziło ją ponad 11 milionów zwiedzających. By uczcić 75. rocznicę swojego powstania, Muzeum ogłosiło otwarty konkurs na mural, mający upamiętnić zarówno wysiłek kilku pokoleń muzealników, dokumentujących i badających historię obozu oraz upamiętniających jego ofiary, jak również podkreślić rolę Muzeum – najstarszej na świecie instytucji pielęgnującej pamięć o ofiarach II wojny, a także przypominać o miejscu pamięci, nad którym placówka sprawuje pieczę.
Mural powstanie w symbolicznym miejscu – u zbiegu Drogi Męczenników Majdanka i ulicy \Wolskiej, kilkaset metrów od rampy kolejowej, na której wyładowywano transporty więźniów kierowane od obozu, których następnie pędzono pieszo na Majdanek. Konkurs ma charakter ogólnopolski i jest skierowany do osób pełnoletnich. Prace można zgłaszać do 17 czerwca. Wyniki poznamy do 5 lipca. Autor zwycięskiego projektu zostanie zaproszony do jego realizacji i otrzyma nagrodę – 5 tys. zł.
Więcej informacji i formularz zgłoszeniowy można znaleźć w regulaminie na stronie internetowej Muzeum www.majdanek.eu **Joanna Dudziak**

Tablica upamiętni rocznicę

„Przeszłości: Na Chwałę. Współczesnym: Na Wytrwanie. Potomnym: Na Wzór. W 450. rocznicę Unii Lubelskiej. Społeczność Lublina” – pamiątkowa tablica o takiej treści ma wkrótce zawisnąć na budynku ratusza. Radni podjęli już uchwałę w tej sprawie.

„Unia Lubelska była najważniejszym wydarzeniem w dziejach Lublina, które na stałe wprowadziło nazwę miasta do historii powszechnej Europy i świata. Sentencja treści tablicy nawiązuje do sentencji umieszczonej na historycznej tablicy, odsłoniętej na frontonie ratusza podczas Obchodu Wileńskiego z 1922 roku” – czytamy w uzasadnieniu projektu.

Tablica ma zostać opatrzona herbem Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Zostanie zainstalowana na południowej frontonie elewacji ratusza. Przesłanie jest uniwersalne i aktualne do czasów współczesnych. W Lublinie przez okres zaborów i do 1939 roku kultywowano tradycję unii lubelskiej. Po 1989 roku tradycja ta wróciła przy okazji 430. i 440. rocznicy. Warto przypomnieć, że 450. rocznicę zawarcia unii lubelskiej będziemy obchodzić 1 lipca br.

GR

BRONOWICE: Zmiany w zarządzie i radzie dzielnicy

Szyszko za Ignaciuka, Czapczyński za Bojanka

Są zmiany w obsadzie najważniejszych stanowisk w radzie dzielnicy Bronowice, która zaczęła nową kadencję.

Przewodniczącym zarządu będzie teraz **Andrzej Szyszko**, a nie jak do tej pory **Marian Ignaciuk**. Z kolei funkcję przewodniczącego rady objął **Waldemar Czapczyński**, który zastąpił **Andrzeja Bojanka**. W skład zarządu wejdą również: **Lech Mirosław** (zastępca przewodniczącego)**, Zofia Gwóźdź** (sekretarz), **Dorota Prewencka i Grażyna Tutka**. Wiceprzewodniczącymi rady dzielnicy będą: **Krystyna Futa i Edyta Bochniarz-Tyra**. W radzie dzielnicy zasiadają również: **Andrzej Bojanek**, 90-letni **Adam Głowacz, Łukasz Ignaciuk, Marian Ignaciuk, Hanna Księżopolska-Bachmatiuk, Artur Lis** oraz **Paweł Wrona**.

Przypomnijmy, że miejscy radni uchwalili nowy system wynagradzania radnych dzielnicowych. Do tej pory dietę otrzymywał tylko przewodniczący zarządu, a wynosiła ona równowartość najniższej krajowej, czyli od stycznia 2250 złotych. Pozostali członkowie rad dzielnic nie otrzymywali wynagrodzenia. Dieta dla przewodniczących zarządów została zmniejszona i wynosi teraz 912 złotych miesięcznie. 411 złotych miesięcznie wynosi dieta dla przewodniczących rad dzielnic, 250 złotych dla sekretarzy zarządu, a 53 złote dla pozostałych członków. **GR**

Jedno dziecko – jedno drzewo

30 nowych sadzonek podczas akcji „Jedno dziecko – jedno drzewo” posadzono na terenie Muzeum Wsi Lubelskiej.

Akcję zapoczątkowali leśnicy z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku w województwie zachodniopomorskim, a główną pomysłodawczynią tej idei była wiceminister środowiska, Małgorzata Golińska. W Lublinie 30 kwietnia posadzono w sumie 30 lip i jaworów. Na każdym drzewku została zawieszona tabliczka z wygrawerowanym imieniem dziecka i datą jego narodzin. Drzewka to upamiętnienie młodych obywateli urodzonych w stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości (2018 r). W akcji uczestniczyli także: dyrektor Generalny LP **AndrzejKonieczny**, posłanki na Sejm RP – **Elżbieta Kruk** i **Beata Mazurek**, wicewojewoda lubelski **Robert Gmitruczuk**, marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarski**, przewodniczący sejmiku województwa lubelskiego **Michał Mulawa** oraz zastępca dyrektora RLDP w Lublinie ds. gospodarki leśnej **Mirosław Waniewski**. Do końca września bieżącego roku RDLP w Lublinie ma w planie przeprowadzenie akcji „Jedno dziecko – jedno drzewo” na terenie każdego z nadleśnictw. **(EM.K.)**

Akwarelki posłuchały pana Kleksa

Dzieci z prywatnego przedszkola językowo-artystycznego „Akwarelki” przy Al. Racławickich przybyły w ubiegłym tygodniu na Stare Miasto, by posłuchać płyt winylowych. W sklepie z płytami „Święty Spokój” przy Bramowej 6 słuchały muzyki z filmu „Akademia pana Kleksa”. – Niedawno świętowaliśmy Dzień Winylowej Płyty, a ponieważ staram się wyszukiwać w kalendarzu nietypowe święta, postanowiliśmy poszukać miejsca w którym dzieciaki mogą zobaczyć gramofon. Większość z nich widzi go po raz pierwszy – śmieje się pani **Adrianna Michalewska** z przedszkola „Akwarelki”. Najmłodszy słuchacz miał trzy lata.

Właściciel „Świętego Spokoju”, pan Paweł Janiszewski, zgromadził w jednym miejscu ponad 3000 płyt gramofonowych i około 200 książek. **(EM.K.)**

KPRD wyremontuje Zdrową

Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina wyremontuje ulicę Zdrową. Do przetargu stanęły jeszcze dwie inne firmy.

Ulica Zdrowa to boczna Wygodnej. Stan drogi nie jest dobry, dlatego Zarząd Dróg i Mostów szukał firmy, która ją wyremontuje. Do przetargu stanęły trzy firmy. Pruszkowski Strabag zażyczył sobie prawie 530 tysięcy złotych brutto, konsorcjum firm Lider i Partner z Mińska Mazowieckiego prawie 370 tys. złotych, a Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina – 230 tys. złotych. I właśnie ta ostatnia firma zwyciężyła, choć wcześniej wydawało się, że postępowanie zostanie unieważnione. Powód? Urzędnicy przewidzieli na wykonanie inwestycji 175 tysięcy złotych. Zdecydowali się jednak dołożyć brakujące środki. „Wykonawca spełnia wszystkie warunki udziału w postępowaniu, a jego oferta nie podlega odrzuceniu i jest najkorzystniejsza pod względem przyjętych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia kryteriów oceny ofert” – czytamy w uzasadnieniu decyzji wydanej przez Zarząd Dróg i Mostów.

Wyłoniony wykonawca będzie musiał również przygotować dokumentację projektową i sprawować tzw. nadzór autorski. Remont ulicy Zdrowej ma się zakończyć w połowie czerwca tego roku. **GR**

Bezpieczny tabor

23 kwietnia nasza reporterka jechała autobusem linii 39 w kierunku centrum. Około 11.43 zatrzymał się on na przystanku plac Wolności.02. Wtedy to usiłująca wsiąść do pojazdu starsza kobieta, wspierająca się o kulach, przewróciła się i zraniła w nogę. Ta zaczęła silnie krwawić. Na szczęście zareagowali pasażerowie – podnieśli poszkodowaną i posadzili na ławce na przystanku, a jeden z nich zadzwonił na numer alarmowy 112. Dyspozytor linii zapowiedział przyjazd karetki, która zabrała poszkodowaną do szpitala na badania.

Pasażerowie z dalszej części pojazdu zarzucali kierowcy, że to drzwi przycięły i zraniły kobietę, Tymczasem **Weronika Opasiak**, rzecznik prasowa MPK, którą poprosiliśmy o komentarz w tej sprawie, potwierdziła, że nie jest to możliwe. Jeśli w chwili zamykania drzwi w wejściu znajduje się pasażer, te cofają się – działa funkcja tzw. odboju. Dodatkowo pojazd, w którym doszło do zdarzenia – nowoczesny niskopodłogowy autobus przegubowy marki Solaris – jest przystosowany do przewożenia osób niepełnosprawnych, starszych i mających trudności przy wsiadaniu (np. rodziców z wózkami), ponieważ jest wyposażony w funkcję tzw. przyklęku, dzięki której prawa część autobusu obniża się w taki sposób, aby zmniejszyć różnicę pomiędzy nim a krawężnikiem na przystanku. Posiada też tzw. ciepły guzik, dzięki któremu to pasażerowie sami otwierają sobie drzwi.

Pani rzecznik za naszym pośrednictwem wystosowała też komunikat do pasażerów miejskiej komunikacji: – Apelujemy, przede wszystkim do osób starszych, by zachowały szczególną ostrożność podczas wsiadania i wysiadania z pojazdu, szczególnie gdy usłyszą sygnał dźwiękowy informujący o zamykających się drzwiach. Należy wówczas jeszcze raz włączyć tzw. ciepły guzik. Pozwoli to na bezpieczne opuszczenie pojazdu. Dodatkowo, jeśli starsze osoby mają problem z wysiadaniem (poruszają się na wózkach inwalidzkich czy o kulach), mogą zawsze poprosić o pomoc kierowcę, by ten wysunął specjalną platformę. **JD**

– Zawsze mam przy sobie worek na śmieci i je zbieram. Nie oglądam się na nikogo i robię tak od lat – tłumaczy inicjator lubelskiej akcji, Tomasz Futyma

Wielkie społeczne sprzątanie śmieci w Lublinie

Od marca w Lublinie zbiera się grupa ochotników, którzy sukcesywnie uwalniają nasze miasto od śmieci zalęgających na opuszczonych posesjach, w parkach, przydrożnych rowach czy na terenach zielonych. Na ich koncie są tysiące z butelek, nie mówiąc już o papierach czy plastiku.

FOT. FACEBOOKOWA GRUPA „POSPRZĄTAJMY LUBLIN"

– Miałem dość szkieł zalegających na trawnikach, które mogą skaleczyć i ludzi, i zwierzęta. Zresztą sam, wyprowadzając naszego psa, zawsze mam przy sobie worek na śmieci i je zbieram. Nie oglądam się na nikogo i robię tak od lat – tłumaczy **Tomasz Futyma**, mieszkaniec Czubów.

Pan Tomasz podobną akcję organizuje po raz trzeci. W tym roku dołączyła do niego wyjątkowo liczna grupa ochotników, być może zachęcona trwającym w Internecie wyzwaniem pt. „Trasch Challenge". Szalenie modne obecnie wyzwanie polega na tym, by posprzątać mocno zaśmiecony teren i na koniec zrobić sobie zdjęcie przedstawiające efekt „po" i widok „przed". Fotkę z akcji należy umieścić w Internecie.

W lubelskim sprzątaniu uczestniczą mieszkańcy w różnym wieku i wykonujący różne profesje. W organizowaniu zbiórek pomaga im Internet – założyli facebookową grupę „Posprzątajmy Lublin". To tam znaleźć można informację o dacie i miejscu zbiórki. Zebrane odpady są odbierane m.in. przez Straż Miejską. Do tej pory udało się im posprzątać już okolice ul. Kąpielowej nad Bystrzycą czy lasek na Sławinku.

Petycja do Perły

Pan Tomasz, jako inicjator większości akcji, zauważył, że podczas nich głównie zbierane są szklane butelki jednego z lubelskich browarów, wpadł więc na pomysł, by wspólnie z mieszkańcami napisać specjalną petycję, w której proszą browar o rezygnację z niezwrotnych butelek. – Zauważyliśmy, że większość zebranych przez nas śmieci to właśnie zielone, niezwrotne butelki „Perły". Zwróciliśmy się do browaru z prośbą o ich wycofanie i postawienie w sklepach automatów, do których można by wrzucać butelki zwrotne – tłumaczy Tomasz Futyma. Petycja dostępna jest na www.petycjeonline. Znalazły się w niej m.in. postulaty o wprowadzenie w Lublinie rozwiązań dostępnych w innych krajach Europy. „Automaty takie mają już ogromne zastosowanie w krajach Skandynawii oraz Europy Zachodniej. Klient zanim dokona zakupu, wrzuca szkło, plastik lub aluminium do automatu, po czym otrzymuje paragon z kwotą, która jest następnie odjęta od ceny zakupów. Automaty mogłyby wyręczyć właścicieli sklepów, którzy często nie chcą przyjmować butelek tłumacząc się brakiem miejsca na zapleczu lub tym, iż zakupu dokonaliśmy w innym sklepie i nie posiadamy paragonu albo nie kupujemy w tym momencie kolejnego piwa" – tłumaczą autorzy petycji do „Perły".

Na Zachodzie, np. w Norwegii, od 1 stycznia 2018 r. zostały wprowadzone znacznie wyższe stawki na butelki i puszki, a mieszkańcy mogą korzystać z automatów wydających kaucję. Najlepsi w segregacji mogą wziąć udział w ogólnokrajowej loterii, w której do wygranie jest okrągły milion koron. Butelki szklane to nie jedyny problem – polski rząd planuje również wprowadzenie kaucji za butelki PET (podobne rozwiązanie funkcjonuje już w 11 krajach). Ministerstwo Środowiska analizuje możliwości wprowadzenia takiego rozwiązania w całym kraju.

Do tej pory petycję do „Perły" podpisało już ponad 500 osób. – „To świetne rozwiązanie!", „Podpisuję, bo kocham moje miasto" – piszą mieszkańcy. Browar Perła, póki co, nie odniósł się przychylnie do zapisów petycji. Na stronie lubelskiego browaru widać, że większość jego produktów sprzedawana jest w butelkach bezzwrotnych. Podyktowane ma to być wymogami lokalnego rynku i przyzwyczajeniami klientów, dla których taka butelka jest wygodniejsza w użyciu. Dla porównania w chwili obecnej ponad połowa piwa produktywnego przez Grupę Żywiec jest w opakowaniach zwrotnych. W Polsce kaucja na butelki jest wciąż zbyt mała. Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, że konsumenci muszą oddać je w tym samym sklepie, w którym kupili napój i dodatkowo potwierdzić to paragonem.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Lubelskie Dni Kultury Studenckiej

Młodzi przejmą władzę

Już w tym tygodniu, w środę 8 maja studenci zawładną naszym miastem. Przejmą od władz symboliczne klucze do jego bram i rozkręcą największe imprezy po tej stronie Wisły.

Jak co roku młodzi zaczną od korowodu – tym razem motywem przewodnim będą superbohaterowie. – Ruszy on z placu Litewskiego. Następnie przejdzie Krakowskim Przedmieściem, Al. Racławickimi, ul. Sowińskiego, ul. Głęboką, ul. Nadbystrzycką i ul. Wapienną, gdzie wkroczymy na tereny zielone Politechniki Lubelskiej, na których rozpoczną się koncerty – poinformował **Tomasz Pieńkosz**, przewodniczący Samorządu Studenckiego Politechniki Lubelskiej.

Podczas Juwenaliów wystąpią m.in. Enej, Happysad, Kękę, Ania Dąbrowska, O.S.T.R., Organek i Kult. W ramach wydarzenia odbędą się też imprezy towarzyszące, m.in. Przegląd Kapel Studenckich, Jeden z Polibudy, Wielkie Grillowanie, Cały Dzień Sportu, Igrzyska Piwne oraz kurs samoobrony i zumby dla kobiet.

Łączona zabawa

Od 9 do 12 maja br. na terenie Browaru Perła (ul. Bernardyńska 15) studenci będą bawili się na największej corocznej imprezie – Kozienaliach i Medykaliach z WySPĄ i WSSP.

Wśród gwiazd sceny głównej nie zabraknie imponujących jubileuszy – 10 maja pojawi się zespół Dżem, który obchodzi w tym roku wyjątkowy jubileusz 40-lecia. Pierwszego dnia gwiazdą wieczoru będzie warszawski raper Sokół. W sobotę wystąpi Nosowska, a w niedzielę – francuski duet specjalizujący się w muzyce klubowej – Ofenbach. Na scenie głównej pojawi się też grupa Albo Inaczej, składająca się z Eldo, Tetris, Natalii Nykiel, Ralpha Kamińskiego i Piotra Zioła, zaś na Scenie Perła Export – kolejne gwiazdy, m.in.: KAMP! i Rebeka, Kwiat Jabłoni, Muchy, The Dumplings.

Organizatorzy przygotowali też coś dla fanów stand-upu. W Lublinie pojawią się m.in. Sebastian Rejent, Michał Kempa, Karol Kopiec i Wojtek Fiedorczuk. Nie zabraknie również osobistości znanych z YouTube'a: Cyber Marian, Urbex History, twórcy Naukowego Bełkotu oraz MaturaToBzdura.

Zielona Feliniada WSEIada

W kolejnym tygodniu swoje święto będą mieli studenci tych uczelni. Koncerty odbędą się w dniach 18-19 maja na terenach zielonych Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie (ul. Dobrzańskiego 33 na Felinie). Pierwszy dzień upłynie tutaj w rytmie hip-hopu, a kolejny dzień tradycyjnie disco polo. W sobotę wystąpią więc: Sarius, Kali i Łąki Łan. Zaś w niedzielę studenci będą bawili się przy utworach: Malibu, Megustar, Miły Pan, Top Girls i jednego z najbardziej znany artystów Zenona Martyniuka i zespołu Akcet.

Oczywiście zaplanowano tutaj szereg imprez towarzyszących: XVI Akademickie Mistrzostwa Jeździeckie w ujeżdżeniu i skokach, „LEVEL UP" i Bieg „UP na 5" .

KULturalia

Na koniec na koncerty zaprosi samorząd studentów KUL. W dniach 24-25 maja na placu Teatralnym wystąpią m.in. Skubas i Bovska. Organizatorzy będą sukcesywnie podawać nazwiska kolejnych artystów.

Dla uczestników przygotowano też inne aktywności – np. Dzień Gier Planszowych (14 maja) czy turniej siatkówki. **MG**

W szalone noce więcej kursów

Dodatkowe autobusy wyjadą na lubelskie ulice w trakcie Dni Kultury Studenckiej. Zarząd Transportu Miejskiego zdradził szczegóły.

Od środy, 8 maja do soboty, 11 maja w trakcie Juwenaliów, które odbędą się na terenach zielonych Politechniki Lubelskiej, ZTM uruchomi dodatkowe kursy dla linii numer: 14 (w kierunku Węglinka), 15 (w kierunku os. Choiny), 26 (w kierunku Węglina), 39 (w kierunku Mełgiewska WSEI) i 158 (w kierunku Felina). – Autobusy będą odjeżdżały z przystanków Politechnika 01 i 02 sukcesywnie, w miarę potrzeb, od około godziny 23, do zakończenia koncertów, czyli do godz. 24-24.30 – informuje Justyna Góźdź, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w ZTM.

Od środy, 8 maja do niedzieli, 12 maja (tego dnia zakończą się Medykalia i Kozienalia przy Browarach Lubelskich na ul. Bernardyńskiej) częściej kursować będzie komunikacja nocna. Linie N1, N2 i N3 pomiędzy godz. 23 a 1.30 odjeżdżać będą co 15 minut, między godz. 1.30 a 2.30 co pół godziny, a między godz. 2.30 a 4.30 co godzinę. GR

Dzieci też posprzątały miasto

Ponad cztery tysiące dzieci z 40 miejskich placówek brało udział w cyklicznej akcji „Posprzątajmy Lublin na wiosnę". W tym roku odbyła się ona w dniach 25 i 26 kwietnia.

– Głównym celem przedsięwzięcia jest budzenie oraz wzmacnianie świadomości ekologicznej wśród najmłodszych mieszkańców miasta i uzmysłowienie im, że wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za środowisko oraz za wygląd naszego miasta, czyli naszego wspólnego domu – tłumaczy **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. Odbiór zebranych odpadów zapewnia miasto. Nasz fotoreporter towarzyszył dzieciom z Przedszkola nr 57 przy ul. Rzeckiego 12, którym w sprzątaniu pomagali pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska. Uprzątnięto teren wokół przedszkola oraz w okolicy pobliskiego wąwozu. **(EM.K.)**

W Lubinie obowiązują 60-proc. bonifikaty

Nie będzie większych zniżek

Nie zmienią się stawki bonifikaty od opłaty jednorazowej za przekształcenie użytkowania wieczystego w prawo własności. Ich zwiększenia domagali się lubelscy radni Prawa i Sprawiedliwości, co byłoby korzystne dla części mieszkańców. Projekt został jednak zdjęty z porządku obrad ostatniej sesji rady miasta.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku polski parlament zdecydował o likwidacji użytkowania wieczystego. Lokalni radni mogli „wyrazić zgodę na udzielenie bonifikaty od opłaty jednorazowej z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności gruntów stanowiących własność gminy". Lubelscy radni zdecydowali, że dotychczasowy użytkownik dostanie 60-procentową zniżkę, jeśli jednorazową opłatę uiści w roku przekształcenia. Jeśli wniesie ją w drugim roku, wówczas zniżka wyniesie 50 procent, w trzecim roku – 40 procent, a w czwartym roku – 30 procent, w piątym – 20 procent, w szóstym – 10 procent.

Zdaniem radnych Prawa i Sprawiedliwości bonifikaty nie są wystarczające, dlatego domagali się ich zwiększenia. Złożyli projekt uchwały w tej sprawie, ale głosami radnych klubu Krzysztofa Żuka został on zdjęty z porządku obrad. Co dokładnie proponowali radni PiS? Chcieli, aby bonifikata wyniosła aż 90 procent w przypadku gdy opłata jednorazowa zostanie wniesiona w roku, w którym nastąpiło przekształcenie; zaś 70 procent w drugim roku po przekształceniu. W pozostałym zakresie stawki miałyby się pokrywać z dotychczasowymi, czyli wynosić 40 procent w trzecim roku, 30 procent w czwartym, 20 procent w piątym i 10 procent w szóstym.

– Podwyższenie kwoty bonifikaty dla osób, które wniosą jednorazową opłatę w pierwszym lub drugim roku po przekształceniu, jest działaniem oczekiwanym przez wielu mieszkańców Lublina – przekonywali radni PiS. Zdaniem ich oponentów miasta najzwyczajniej na taką rozrzutność nie stać.

GRZEGORZ **REKIEL**

Wypłaty chronione przed komornikami i bankowymi windykacjami

Dostaną bonus do emerytury

Ruszyły wypłaty „trzynastek" dla emerytów i rencistów, czyli jednorazowych świadczeń obiecanych przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. W województwie lubelskim świadczenie otrzyma prawie 400 tysięcy osób.

Pieniądze trafią do uprawnionych razem z majową emeryturą lub rentą. „Trzynastka" przysługuje uprawnionym do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej, renty socjalnej, renty rodzinnej, świadczenia Mama 4+, świadczenia pieniężnego dla cywilnych niewidomych ofiar działań wojennych, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego oraz świadczenia i zasiłku przedemerytalnego.

Czy coś trzeba zrobić, aby otrzymać świadczenie? – Nie. ZUS wypłaci je wszystkim uprawnionym z automatu, bez składania wniosków. Kwota świadczenia to dla każdego 1100 złotych brutto. Z tego w większości przypadków trzeba potrącić zaliczkę na podatek dochodowy i składkę zdrowotną. Najczęściej „na rękę" będzie to więc 888 złotych – tłumaczy **Małgorzata Korba**, rzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w województwie lubelskim. Do renty rodzinnej, którą pobiera kilkoro członków rodziny, przysługuje jedna „trzynastka". – ZUS podzieli ją w równych częściach na każdą uprawnioną osobę. Na przykład jeśli jedną rentę rodzinną pobierają dwie osoby, to każda otrzyma po 550 zł brutto – wyjaśnia pani rzecznik.

O pieniądze z dodatku nie muszą się martwić osoby mające długi. – Trzynastki nie podlegają zajęciom komorniczym. ZUS prowadził rozmowy z bankami i komornikami, żeby zapobiec zajęciom świadczenia z kont bankowych. Zgodnie z ustaleniami te środki będą mieć specjalny identyfikator, dzięki czemu będzie je łatwo rozpoznać i co za tym idzie nie zostaną zajęte przez komornika – dodaje M. Korba.

OPRACOWAŁ GRZEGORZ **REKIEL**

Studzienki zagrażają kierowcom

O remont studzienek kanalizacyjnych na ulicy Świętoduskiej apeluje Tomasz Pitucha, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości. Skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta Krzysztofa Żuka.

„Studzienki ulokowane w jezdni zapadły się i stanowią utrudnienie dla pojazdów poruszających się tą ulicą. Problem występuje szczególnie na odcinku od kościoła oo. karmelitów do ratusza" – zauważył radny i dodał, że obecny stan negatywnie wpływa na bezpieczeństwo ruchu i stan techniczny pojazdów. – „Może również skutkować wnioskami do zarządcy drogi ze strony właścicieli pojazdów, których zawieszanie zostało uszkodzone po wjeździe na zapadniętą studzienkę" – dodaje Pitucha i dlatego prosi o „dokonanie przeglądu i zlecenie stosownych napraw". Prezydent jeszcze nie odniósł się do jego interpelacji. **GR**

Odcięli ofierze stopy. Zmasakrowane zwłoki porzucili w lesie

Krwawa biesiada zakończona makabrą

Ta makabryczna zbrodnia wstrząsnęła całym regionem. W janowskich lasach 30 kwietnia znaleziono zmasakrowane zwłoki 36-letniego Daniela S. Ofiara miała obcięte stopy i była owinięta w dywan i przykryta gałęziami. Wkrótce okazało się, że o zabójstwo podejrzani są – były policjant oraz jego kochanka.

29-latka nie przyznała się do udziału w zabójstwie

Jak ustalili śledczy, do okrutnej zbrodni doszło w nocy z 24 na 25 kwietnia w Wierzchowiskach Pierwszych. Horror rozegrał się w domu, do którego nieco ponad rok temu sprowadził 51-letni Krzysztof Ł. Mężczyzna osiadł tu, aby spędzić tu emeryturę. Wcześniej był związany ze służbami mundurowymi. Był w wojsku, potem pracował w policji. Razem z nim zamieszkała 29-letnia Justyna K.

Oboje nie cieszyli się w okolicy dobrą opinią. Mieszkańcy nie raz słyszeli głośne imprezy, które nierzadko kończyły się awanturami.

Z parą zaprzyjaźnił się ich sąsiad Daniel. Mężczyzna mieszkał samotnie. – Spokojny, nikomu nie wadził. Miał jednak słabość do alkoholu – mówią o nim miejscowi. Feralnego dnia odwiedził Krzysztofa i Justynę i wspólnie biesiadowali. To wtedy nagle – z nieznanych powodów – rozegrał się krwawy dramat. 36-latek został zadźgany nożem. Zabójcy zastanawiali się co zrobić z ciałem. Miejscowi spekulują, że zamierzali je pociąć na kawałki piłą mechaniczną i wrzucą do studni, ale widok zmasakrowanego ciała miał ich przerazić. Dlatego załadowali zwłoki na przyczepkę i traktorem wywieźli do lasu.

Początkowo zatrzymano trzy osoby. Zarzut zabójstwa usłyszeli jednak tylko Krzysztof Ł. i jego partnerka. Kobieta nie przyznała się do winy. Mężczyzna złożył częściowe wyjaśnienia. Oboje zostali aresztowani. Grozi im dożywocie. **LL**

Pożar w dawnej odzieżówce

Policyjne dochodzenie wyjaśni przyczyny nocnego pożaru w dawnej szkole odzieżowo–włókienniczej przy ul. Spokojnej 10 w Lublinie.

Strażacy o zdarzeniu zostali powiadomieni w niedzielę o godz. 2:15. Do godz. 6 trwały działania ratowników. Z żywiołem walczyło około 60 ludzi. Płomienie trawiły dach, który spłonął całkowicie. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Obiekt był pustostanem. Dwa lata temu budynek nabył od miasta nowy właściciel. Wstępne plany zakładają powstanie w tym miejscu mieszkań i lokali usługowych. **LL**

Żołnierz doprowadził do drogowej katastrofy

Chevrolet po zderzeniu z busem rozpadł się na pół

35-letni Kamil K. swoim chevroletem zderzył się z busem, którym podróżowało 11 osób. Za wypadek wojskowy został skazany na 1,5 roku więzienia, musi też zapłacić ofiarom zadośćuczynienie.

Drogowy dramat rozegrał się 16 lipca na al. Witosa. Żołnierz z jednostki w Chełmie pędził chevroletem w kierunku centrum miasta. Nagle stracił kontrolę nad pojazdem. Auto na zakręcie wypadło z trasy, przeleciało przez pas zieleni i z impetem uderzyło w jadącego w przeciwną stronę mercedesa sprintera. Siła zderzenia była tak ogromna, że auto osobowe rozpadło się na dwie części. Kierowcy nic poważnego się nie stało. Ucierpieli za to ludzie podróżujący busem. Kierowca mercedesa doznał licznych złamań, urazu kręgosłupa. U czworga pasażerów obrażenia zagrażały życiu.

Kamil K. w chwili wypadku miał około promila alkoholu. Jak wyliczyli biegli jechał 129 km/h.

Śledztwo prowadziła prokuratura wojskowa. Żołnierz został oskarżony o nieumyślne spowodowanie katastrofy w ruchu lądowym i jazdę po spożyciu alkoholu. Mężczyzna przyznał się do winy. Jego proces toczył się przed Sądem Rejonowym Lublin-Wschód. Niedawno zapadł wyrok. Wojskowy został skazał go na karę więzienia. Musi też zapłacić 10 tys. zł zadośćuczynienia kierowcy busa oraz po 5 tys. zł 10 pasażerom. **LL**

Śmierć we wraku taksówki

Bezdomny 55-latek koczował w samochodzie przy ul. Ochotniczej. 28-kwietnia ktoś zauważył, że mężczyzna nie żyje. Według ustaleń policjantów mężczyzna zmarł z przyczyn naturalnych. Od pewnego czasu mieszkał w aucie, które było kiedyś taksówką. Samochód nie był od dawna używany. **LL**

Auta znów płonęły w Lublinie

Czy w Lublinie grasuje seryjny podpalacz samochodów? Do serii pożarów aut doszło w nocy z czwartku na piątek. Na parkingu przy ul. Hirszfelda spaliła się mazda i land rover, a nieopodal na ul. Jaczewskiego płonął volkswagen. Do wszystkich zdarzeń wzywani byli strażacy. Policja prowadzi dochodzenie. Mundurowi przeglądają zapisy z kamer. Możliwe, że nagrania pomogą ująć ewentualnych sprawców. **LL**

Rowerzyści okradli śpiocha na deptaku

Poszkodowany mężczyzna, wracając późną porą z baru do domu, postanowił odpocząć sobie na ławce na Krakowskim Przedmieściu. Znużony uciął sobie drzemkę. Okazję wykorzystało dwóch opryszków na rowerach, którzy zatrzymali się i na chwilę dosiedli się do śpiocha. Ofiara złodziei straciła komórkę. Na szczęście wszystko zaobserwowały miejskie kamery. Choć była godz. 2.40 Straż Miejska w pobliżu hotelu Europa zatrzymała sprawców. Telefon wrócił do właściciela, a rabusiami zajęli się policjanci. **LL**

Pożar instalacji w bloku na Czechowie

29 kwietnia doszło do groźnie wyglądającego pożaru w wieżowcu przy ul. Paganiniego na lubelskim Czechowie. Gęsty dym unosił się nad blokiem. Okazało się, że paliła się instalacja elektryczna umieszczona w specjalnym szybie. Nikomu nic się nie stało. Strażacy musieli sprawdzić wszystkie pomieszczenia, aby upewnić się, że nie ma już zagrożenia. **LL**

„Zaaresztowali" jednorękich bandytów

Mimo surowych kar, nielegalny hazard wciąż kwietnie. Funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej oraz policjanci z Komendy Miejskiej w Lublinie przeprowadzili nalot na dwa lokale działające w pobliżu Dworca Głównego PKP. Mundurowi zarekwirowali 9 automatów hazardowych, zabezpieczono także 4,5 tys. zł gotówki, która – zdaniem prowadzących sprawę – służyła do wypłaty nagród dla graczy. **LL**

W wypadku straciła męża

Tragiczny wypadek na obwodnicy. W sobotę około godz. 8 na S12 przed węzłem Mełgiewska 26-latka kierująca oplem astra nagle straciła panowanie nad pojazdem. Samochód z impetem wpadł na bariery ochronne. Auto zostało poważnie rozbite. Kobieta podróżowała z mężem oraz 7-letnim dzieckiem. Cała trójka została przewieziona do szpitala. Niestety, mimo wysiłku lekarzy, życia nie udało się uratować 34-letniemu mężczyźnie. Sprawę wypadku bada policja w Świdniku. **LL**

Łoś w zalewie

Nietypową akcję w majowy weekend mieli strażacy i policjanci na Zalewie Zemborzyckim. Do służb ratunkowych wpłynęło zgłoszenie o łosiu, który wszedł do wody i miał problem z wydostaniem się na brzeg. Przechodnie myśleli, że łoś ugrzązł w mulistym dnie. Kiedy zbliżyła się do niego motorówka, zwierzę poderwało się i bez problemu pobiegło na ląd. Okazało się, że chciało tylko się wykąpać. Spłoszony łoś wrócił do lasu. **LL**

FOT. BLA BLA NIE MAMY YOUTUBE

Gościnne domy lublinian i świdniczan

Święta w kraju przodków

To już 20. edycja akcji „Wielkanoc w Polsce". 39 potomków dawnych zesłańców i emigrantów przyjechało z Rosji, Kazachstanu, Kirgistanu, Mołdawii, Ukrainy i Brazylii, by spędzić święta wielkanocne w Lublinie i Świdniku. W ubiegły poniedziałek – 29 kwietnia – spotkali się z prezydentem Lublina.

Przez dwadzieścia lat trwania akcji wzięło w niej udział około 800 rodaków ze Wschodu – gościło ich 180 rodzin z Lublina, Świdnika i okolic. Z okazji jubileuszu prezydent Krzysztof Żuk wręczył rodzinom goszczącym w domach naszych rodaków17 medali oraz 22 dyplomy. Lubelskie rodziny otrzymały podziękowania za wieloletnie zaangażowanie w organizację przedsięwzięcia „Wielkanoc w Polsce" oraz gościnność i umacnianie narodowych więzi między Polakami mieszkającymi w kraju i za granicą. – Jest to symboliczne podziękowania za lata zaangażowania z pełni serca. To nie tylko budowanie więzi z rodzinami, które często po praz pierwszy przyjeżdżają do kraju, ale i realizacja pewnego pokoleniowego zobowiązania – mówił Krzysztof Żuk. – Dla tych osób Polska to niejednokrotnie kraj, który znają wyłącznie z opowieści, bo nigdy tu nie byli. Dzisiaj możemy powiedzieć – jesteśmy polską wspólnotą – niezależnie od tego, kto gdzie mieszka i jakie są jego losy – dodał prezydent.

Święta w duchu polskim . . .

Jednym z uczestników spotkania, który miał do pokonania najdłuższą drogę, był mieszkaniec Brazylii.

– Po polsku nazywam się Ignacy Józef Kornawski, po brazylijsku brzmi to inaczej – śmieje się pan **Ignacy**, dla którego była to pierwsza wizyta w kraju przodków. – Jestem zachwycony tym, jak tu są pobożni ludzie, jak się modlą w kościele i widzę, że ja też muszę się w tym temacie poprawić. Mamy wśród Polaków święta w Brazylii, ale nie są tak uroczyste i jest mniej dni do świętowania, bo tylko sama niedziela. Straciliśmy trochę tradycji – przyznaje. Jego rodzina pochodzi z Mławy. W 1890 roku pradziadek pana Ignacego z rodziną wyemigrował do Rio de Janeiro, tam ożenił się i został na emigracji. – Czuję się w Polsce tak jak w domu. Jestem tu bardzo miło przyjęty i wiem, że tu jeszcze przyjadę – dodaje. Według szacunków w Brazylii mieszka obecnie 3 miliony Polaków.

Medal uznania od prezydenta Lublina odebrali państwo **Teresa** i **Kazimierz Bachanek** ze Świdnika. Małżeństwo już siedemnaście razy gościło u siebie rodaków ze Wschodu. Parokrotnie rewizytowali też swoich gości w takich odległych krajach, jak np. Mongolia.

– Jesteśmy jak rodzina. Nie tylko spędzamy wspólnie święta, chodzimy do kościoła czy najbliższej rodziny, ale i staramy się pokazać im najpiękniejsze zakątki naszego regionu – tłumaczy pani Teresa.

– My nie zdajemy sobie w kraju sprawy, co dla tych ludzi znaczy polski język, śpiew czy taniec narodowy. To są te wartości, które u nas nie są doceniane, a na emigracji mają wartość scalającą – dodaje pan Kazimierz. Łącznie w ich domu gościło ponad 20 osób z takich miejscowości, jak Ułan Bator, Nowosybirsk czy Irkuck. Zapytana o potrawę, która najbardziej smakowała gościom, pani Teresa śmieje się: – Polskie ziemniaki, bo u nich na Wschodzie wprawdzie jadają to warzywo, ale z powodu mrozu musi być przechowywane w głębokich na kilka metrów piwnicach i zawsze jest przemrożone – tłumaczy. Rodacy ze Wschodu z wielką ochotą zajadali się też makaronem z truskawkami, który w Wielki Piątek w dniu postnym podawany jest w domu państwa Bachanków.

Akcja „Wielkanoc w Polsce" organizowana jest przez Biuro-Centrum Współpracy Międzynarodowej Urzędu Miasta Lublin, Stowarzyszenie „Wspólne Korzenie", Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" oddział Lublin oraz Urząd Miasta St. Warszawy, Urząd Miasta Krakowa, Urząd Miasta Częstochowy. Patronat honorowy nad nią objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Rząd dorzuci 3 mln zł

Nowa droga już jesienią?

Ogłoszono przetarg na remont ponad 6-kilometrowego odcinka drogi z Mełgwi do Milejowa. Firmy mogą składać oferty do 10 maja.

Jeśli przetarg udałoby się rozstrzygnąć w pierwszym terminie, wykonawca miałby czas na przebudowę drogi do jesieni br. Modernizacja tej powiatowej drogi znalazła się na liście zadań, które mogą otrzymać dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. W przypadku akurat tej budowy rządowe wsparcie może sięgać 3 mln zł. Przebudowa będzie kosztować ponad 5,5 mln zł, więc powiat świdnicki i gmina Mełgiew muszą dołożyć ok 2,5 mln zł.

– W obecnej sytuacji finansowej powiatu jesteśmy zdeterminowani, aby wykorzystać każdą szansę na zdobycie dodatkowych pieniędzy – mówi **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki, który przypomina, że powiat zamknął 2018 rok z długiem 10 mln zł, a w tym roku deficyt wyniesie 8,3 mln zł.

Z kolei Gmina Mełgiew nie ukrywa zadowolenia, że budowa niedługo stanie się faktem.

– Cieszymy się, że dzięki współpracy uda się wyremontować ten newralgiczny odcinek – dodaje **Magdalena Wójcik**, wójt gminy Mełgiew.

W planach jest wymiana nawierzchni jezdni, zmiana geometrii drogi, wykonanie zjazdów, odbudowa zatok autobusowych i budowa chodników. Przebudowa nie oznacza tego, że droga będzie całkowicie zamknięta, bo wykonawca będzie musiał zadbać o jej dostępność dla komunikacji publicznej.

JN

Takie rzeczy potrafi tylko kilku pilotów na świecie

Pokazy najwyższych lotów

Maria Muś, pilotka śmigłowca, będzie kolejną gwiazdą zbliżającego się wielkimi krokami II Świdnik Air Festival. Choć ma dopiero 24 lata, już jest członkinią Śmigłowcowej Kadry Narodowej i medalistką wielu prestiżowych zawodów.

Na co dzień zasiada za sterami samolotu Bell 427 – prywatnej, powietrznej taksówki. Jako członkini reprezentacji Polski z Kubą Malcem na Robinsonie R44 startuje w zawodach rangi zawodowej. W minionym roku w Pucharze Świata zdobyli trzecie miejsce, a na Mistrzostwach Świata zajęli najwyższe miejsce z polskich załóg. Jest jedną z zaledwie kilku pilotów na świecie wykonujących akrobacje na śmigłowcach. Wykorzystuje do tego maszynę Bolkow BO105, której przed dwoma laty stała się właścicielką. Jej umiejętności będziemy mogli zobaczyć już 8 i 9 czerwca na świdnickim niebie podczas II Air Festivalu. Zaprezentuje je w duecie z Łukaszem Czepielą, jedynym polskim pilotem startującym w ekstremalnych zawodach lotniczych Red Bull Air Race, który również wystąpi podczas świdnickiej imprezy. – Połączenie wyścigowego samolotu Edge 540, za sterami którego zasiada Łukasz Czepiela, z akrobacyjnym śmigłowcem, pilotowanym przez Marię Muś gwarantuje niezapomniane emocje – zapewniają organizatorzy II Świdnik Air Festivalu.

Duet Maria Muś na śmigłowcu Bolkow BP105 i Łukasz Czepiela na Edge 540 zaprezentuje swoje umiejętności na lotniczym pikniku, który już za miesiąc (8-9 czerwca) odbędzie się w Świdniku

RD

– To nie lada problem w Świdniku – uważa radny Tomasz Kociński

Jak odszczurzyć miasto

– Mamy coraz więcej szczurów. Dotychczasowe działania, które miały zmniejszyć liczbę gryzoni, były nieskuteczne – zwrócił uwagę burmistrzowi radny Tomasz Kociński (KWW Waldemara Jaksona). Jest zawiedziony odpowiedzią.

Kociński zaproponował w interpelacji, którą złożył do burmistrza, żeby wzorem innych miast, „takich jak np. Kraśnik, czy Lubartów, rozpocząć deratyzację całego miasta, którą przeprowadziliby specjaliści". Według radnego szczury powinno likwidować się wiosną i jesienią, a roczny koszt takiej akcji to ok. 30 tys. zł. Radny przypomina też, że trzeba pamiętać o naprawieniu dziur i szczelin, przez które gryzonie mogą wchodzić do budynków. Oprócz tego trzeba dbać o regularne usuwanie wszystkich odpadków, zwłaszcza spożywczych, które stanowią pożywienie dla szczurów.

Kocińskiemu jednak nie udało się przekonać władz miasta. Burmistrz Waldemar Jakson odpisał radnemu, że w Świdniku „za deratyzację szczurów odpowiadają właściciele nieruchomości wielolokalowych i właścicieli budynków związanych z produkcją, handlem, świadczeniem usług bytowych. Mają oni obowiązek pozbyć się gryzoni np. z węzłów ciepłowniczych i przyłączy, kanalizacji, korytarzy, piwnic, magazynów i pomieszczeń produkcyjnych". Burmistrz również zapewnił radnego, że rozmawiał z przedstawicielami Spółdzielni Mieszkaniowej i PK Pegimek, którzy stwierdzili, że właściciele budynków dobrze wywiązują się ze swoich obowiązków. Dodał też, „że w Lubartowie nie przeprowadza się miejskiej deratyzacji, a w Kraśniku firma zewnętrzna robi to na działkach, których zarządcą jest Gmina Miejska Kraśnik, a tam gdzie nie jest – szczury usuwają zarządcy budynków".

„W związku z powyższym problem deratyzacji należy zgłaszać zarządcy nieruchomości" – napisał w podsumowaniu burmistrz **Waldemar Jakson**.

– To nie lada problem w naszym mieście i jestem zawiedziony taką odpowiedzią, choć wiadomo, że ta decyzja jest związana z kosztami całego przedsięwzięcia – komentuje **Tomasz Kociński.**

Radny zamierza jeszcze próbować przekonywać władze miasta, by podjęły jakiekolwiek działania, jeśli chodzi o wytępienie gryzoni.

JN

Mali blogerzy z Lublina oceniają miejsca dla dzieci

Gdzie się bawić? Natalka i Kuba to wiedzą

Natalka i Kuba Rzedziccy to mali blogerzy z Lublina, który z niewielką pomocą rodziców postanowili oceniać różne lubelskie miejsca organizujące atrakcje dla dzieci.

Dzieci bardzo wcześnie rozpoczęły swoją przygodę ze światem internetowych recenzji na YouTube. Natalka ma 6 lat, Kuba zaledwie 4, jednak już odnoszą pierwsze sukcesy. Ich filmy na kanale „Natalka i Kuba oceniają" mają już po kilkaset wejść.

Każdy kolejny odcinek na kanale Natalki i Kuby można oglądać co piątek. Nie są to jednak nagrania samej zabawy dzieci – to recenzje, które mają pomóc dzieciom i rodzicom w zorganizowaniu wspólnego czasu.

Filmiki, w których Natalka i Kuba oceniają lubelskie miejsca do zabawy można, zobaczyć na kanale YouTube

Dzieci polecają dzieciom

– Pomysł zrodził się, gdy wspólnie z żoną zastanawialiśmy się, gdzie możemy zabierać nasze dzieci, jakie zajęcia i miejsca są dla nich odpowiednie. Myśleliśmy, gdzie będziemy mogli bawić się razem z nimi, a gdzie dzieci spędzą czas same – mówi **Łukasz Rzedzicki**, tata Natalki i Kuby.

Każdy z filmów to porządna dawka wiedzy zarówno dla rodziców, jak i dla dzieci. Dowiemy się z nich, czy miejsce podobało się 6-letniej Natalce, a jak bawił się 4-letni Kuba. Po szczegółowej recenzji przedszkolaków rodzice starają się też przekazać niezbędne informacje o miejscach parkingowych, cenach biletów, czasie trwania zabawy i informacjach o wieku dzieci mogących brać udział w zabawach czy o niezbędnych akcesoriach, jak np. skarpetki antypoślizgowe, które dzieci powinny mieć podczas zabaw.

– Podróżujemy z rodzicami od dawna, ale od niedawna opowiadamy o naszych przygodach innym – mówi Natalka.

– Wcześniej nagrywaliśmy filmy z naszych wypraw wyłącznie dla siebie. Jednak kiedy znajomi zaczęli pytać o miejsca, które byśmy im polecili, postanowiliśmy udostępniać nasze przygody na kanale – dodaje pan Łukasz.

Rozrywka dla całej rodziny

Mali blogerzy z Lublina zwiedzili już wiele miejsc w mieście i okolicy. Często są to sale zabaw, warsztaty i zajęcia organizowane, a także wystawy.

– Zwiedziliśmy papugarnię. Było tam bardzo kolorowo. Jak wystawiałem rękę, to papugi chętnie na nią siadały. Nie bałem się – mówi Kuba.

– Po wyjściu z papugarni powiedziałam, że chciałabym tam pracować – śmieje się Natalka. – Ostatnio byliśmy też w centrum rozrywki Leopark, a lubelską trasę podziemną poleciła nam moja koleżanka – dodaje dziewczynka.

– Okazuje się, że takie miejsca jak Zamek Lubelski przystosowane są nawet dla dzieci w wieku Kuby. Było tam niesamowicie dużo multimediów dla dzieci – podkreśla tata małych blogerów. – Lepiliśmy tam garnki na tabletach i układaliśmy takie wielkie puzzle – dopowiada Natalka.

Szczere opinie

Pomysł prowadzenia kanału recenzującego miejsca dla dzieci zrodził się wspólnie w głowach całej rodziny. – Nie lubimy siedzieć w domu, lubimy podróżować. Nie zawsze jednak mieliśmy pomysł na ciekawe miejsce. Zdarzało się też, że mieliśmy wątpliwości, czy możemy pojechać z tak małym dzieckiem jak Kuba – mówi pan Łukasz.

Każdy może do nich napisać z prośbą o sprawdzenie danego miejsca z kamerą. – Najfajniejsze w tym wszystkim jest to, że to dzieci polecają te miejsca dzieciom – mówi Natalka.

Recenzje nie zawsze są jednak pozytywne. – Kuba miał chwile zawahania, kiedy zwiedzał trasę podziemną – wyznaje pan Łukasz. – W filmiku Natalka bardzo polecała to miejsce, jednak zaznaczyliśmy, że młodsze dzieci nie będą aż tak zachwycone.

– Ten pożar miasta był straszny, więc Kuba trochę się bał – wyjaśnia Natalka.

Plany

Jest jeszcze wiele miejsc, do których mali blogerzy postanowili się wybrać, Czekajcie m.in. na recenzję Aqua Lublin, ZOO w Wojciechowie, w Zamościu i Farmy Iluzji.

Zobaczcie też, jak dzieci świetnie czują się przed kamerą i starają się pomagać swoim rówieśnikom przyjemnie spędzić czas wraz z rodzicami podczas różnych zajęć i spotkań dla dzieci.

LUBELSKI.PL

Mogą już odpocząć, ale wolą pracować

Emeryci na urzędowych etatach

Co szósty pracownik lubelskiego ratusza osiągnął już wiek emerytalny. W pozostałych lubelskich urzędach – województwa i marszałkowskim – ten odsetek jest o wiele niższy.

27 procent Polaków chce pracować na emeryturze – podało kilkanaście dni temu Polskie Radio 24. Sprawdziliśmy, ilu emerytów pracuje w trzech największych lubelskich urzędach.

Pytaliśmy zarówno o osoby, które pobierając świadczenie emerytalne, są zatrudnione na podstawie umowy o pracę, jak też o tych, którzy są zatrudnieni na umowach cywilno-prawnych. Lubelski Urząd Wojewódzki zatrudnia aktualnie 12 emerytów (na podstawie umowy o pracę bądź na podstawie powołania). – Oprócz tego dwie osoby będące emerytami wykonują czynności w oparciu o umowy cywilnoprawne – mówi **Marek Wieczerzak**, rzecznik prasowy wojewody. Warto dodać, że w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim pracuje około 800 osób.

Ponad 1000 osób jest zatrudnionych w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego. Jak wygląda sytuacja w jednostce „dowodzonej" przez **Jarosława Stawiarskiego**? – Zatrudniamy 8 pracowników z ustalonym prawem do emerytury. Przepisy nie przewidują jednak, aby pracownik miał obowiązek powiadomienia pracodawcy o (pobieranej – **przyp. aut.**) emeryturze – poinformował **Remigiusz Małecki**, rzecznik prasowy UMWL.

Dużym pracodawcą (ok. 900 pracowników), jest też Urząd Miasta Lublin. – Z danych na koniec stycznia 2018 r. 146 pracowników osiągnęło wiek emerytalny, w tym 27 pracowników na stanowiskach kierowniczych, 106 pracowników na stanowiskach urzędniczych, 13 pracowników na stanowiskach pomocniczych i obsługi – wylicza **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy ratusza. – Spośród wymienionych pracowników 33 osoby pobierają świadczenie emerytalne, z czego 3 pracowników na stanowiskach kierowniczych, 27 pracowników na stanowiskach urzędniczych, 3 pracowników na stanowiskach pomocniczych i obsługi. 13 osób pobiera emeryturę z Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji lub Wojskowego Biura Emerytalnego – dodaje K. Duma. Jedną z najbardziej przywiązanych do pracy osób jest **Irena Szumlak**, miejska skarbniczka, która w lipcu tego roku skończy 68 lat.

Warto przypomnieć, że wiek uprawniający do pobierania „powszechnej emerytury" wynosi aktualnie 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Ubezpieczeni muszą też udokumentować odpowiednio długi staż pracy.

GRZEGORZ **REKIEL**

Niezapomniany wieczór muzyczny w Radiu Lublin

Urzekający „Vandal"

26 kwietnia w wielkim studio Radia Lublin piątkowy koncert był po prostu… czadowy – jak mówią miłośnicy ciężkiego brzmienia. Sprawił to Wojtek Pilichowski Band. Ów wieczór okazał się szczególny również dla przyjaciół lubelskiej rozgłośni

Kilkaset osób, które zgromadziły się w wielkim studio RL, wyglądały na nieco zaskoczone. Nie był to bowiem zwykły koncert, porównywalny do około 200 podobnych wydarzeń na radiowej scenie. Te prezentowane są tutaj w stałym cyklu niemal w każdy piątek. Najwytrwalsi słuchacze RL otrzymują wówczas darmowe zaproszenia jako wyraz wdzięczności i pozytywnych relacji łączących obie strony radiowej anteny.

Wszyscy oni wyglądali na scenie sławnego muzyka. Nim jednak nastąpił gitarowy popis Pilichowskiego prowadząca spotkanie red. **Agnieszka Krawiec** zapewniła specjalne wydarzenie. Wyjątkowość chwili potwierdziła liczna obecność dziennikarzy i fotoreporterów.

Wkrótce na estradzie stanęli i głos zabrali gospodarze: prezes Polskiego Radia Lublin, **Mariusz Deckert** i **Małgorzata Piasecka**, redaktor naczelna rozgłośni. Oboje dzierżyli w dłoniach statuetki Złote Megahertze – to forma nagrody lubelskiej rozgłośni radiowej dla osób i instytucji zasłużonych dla jej funkcjonowania, dla jej przyjaciół.

W tym roku wyróżnienie otrzymali: poseł **Elżbieta Kruk** – przewodnicząca Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu + (za wsparcie udzielane rozgłośni Radia Lublin); **Krzysztof Żuk** – prezydent Lublina (za wspieranie i promowanie inicjatyw lokalnej rozgłośni); PGE Dystrybucja SA + (za wsparcie finansowe wielokrotnie udzielane rozgłośni – nagrodę odebrał **Wojciech Lutek**, prezes spółki.

Artystyczny bohater wieczoru

…to ceniony gitarzysta basowy, kompozytor i producent **Wojciech Pilichowski**. Wydał już kilkanaście albumów solowych i nagrał ponad 200 płyt jako muzyk sesyjny. Od wielu lat uczestniczy w najważniejszych festiwalach branżowych, jak Bass Player Life czy Euro Bass Day. 16 razy uzyskał tytuł najlepszego polskiego basisty. W swej kategorii jest ewenementem na krajowym i światowym rynku muzycznym.

W Lublinie Pilichowski Band dał koncert promujący utwory ze swej nowej płyty „Vandal". Zaprezentował całą energię płynącą z jego ulubionego stylu – to jazz-rocka o cechach funk, gdzie dodatkową siłę brzmienia dają ciężkie, rockowe riffy gitar.

Radia Lublin przez cały 2-godzinny koncert (transmitowany on-line) grzmiały wielominutowe, misterne kompozycje autora. Gitarzysta dowiódł w nich, że basówka (z reguły lokowana w tle grupy muzycznej) może być wręcz gitarą prowadzącą – jeśli trafi w dłonie mistrza i pasjonata tego instrumentu.

Pilichowski w swych kompozycjach wykorzystuje czyste, surowe formy muzyki etnicznej, czyniąc z nich swoiste fusion rocka i jazzu. Emanację tego gatunku usłyszeliśmy zwłaszcza w tytułowym przyjętym owacyjnie utworze z CD-krążka „Vandal".

To wirtuoz gitary basowej

– Nie sądziłam że na tej gitarze można tak grać i wydobywać z niej wyrafinowane dźwięki. Niesamowita technika gry pokazała wielki talent Pilichowskiego. Zazwyczaj bas stanowi tło dla gitar. Tutaj było odwrotnie choć i gitarzysta solowy był świetny – zwierza się **Edyta Prokopiuk**, zaproszona na koncert w RL.

Faktem jest, że autorski spektakl Pilichowskiego miał silne oparcie w pozostałych muzykach zespołu z Warszawy: **Michała Trzpioły** – gitara solowa, **Michała Rorata** – klawisze i **Tomasz Machański** – perkusja. Żywiołowe kompozycje funk-jazz umożliwiały popis gry tych rewelacyjnych muzyków w ich wejściach solo, a w drugiej części koncertu dołączył do nich finezyjny saksofonista **Szymon Łukowski**.

Dodatkowo, w jedynym folkowym utworze, wystąpiła wrocławianka – **Kasia Pakosa**, którym wciągnęła widownię we wspólne śpiewanie. Koncert był rejestrowany celem wydania tzw. CD-in concert. W maju popracuje nad nim dźwiękowiec RL i muzyk **Krzysiek Patocki**. Chętnie zrecenzujemy to unikatowe wydawnictwo.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

Teatr im. H. Ch. Andersena świętuje i zaprasza na przedstawienia. Niestety wciąż do tymczasowej siedziby w CSK

65 lat bawi, wzrusza i się tuła

Lubelski teatr im. H. Ch. Andersena w tym roku obchodzi jubileusz 65-lecia. Niestety, ta ceniona i zasłużona placówka nie będzie świętowała, na co liczyli i artyści, i publiczność, jubileuszu w nowej, stałej siedzibie, którą miał się stać przebudowany Dom Kultury Kolejarza przy ul. Kunickiego. Na planowaną modernizację na razie nie ma pieniędzy.

Pierwszą premierą placówki dla małych widzów byłą „Złota Kula" Andrzeja Ejsmunda w reżyserii Maryli Kędry, ówczesnej (w latach 1954-1958) pierwszej dyrektor teatru. Była żoną pianisty, absolwentką studium lekarskiego, a do naszego miasta przyjechała z Wałbrzycha. W latach 1958-1974 teatrem kierował Stanisław Ochmański. Później kolejno tę funkcje pełnili m.in. Mieczysław Ciesielski, Włodzimierz Fełenczak, Tomasz Jaworski i Zdzisław Rej.

Wieloletnia siedziba teatru mieściła się przy ulicy Dominikańskiej na Starym Mieście w jednym ze skrzydeł klasztoru oo. dominikanów. Swoją działalność teatr oficjalnie rozpoczął 6 grudnia 1954 roku wspomnianą premierą „Złotej Kuli". Imię Hansa Christiana Andersena placówka nosząca wówczas nazwę Teatr Lalki i Aktora przyjęła dziesięć lat później. W jej repertuarze od lat są zarówno klasyczne baśnie dla dzieci, jak i współczesne sztuki dla dojrzałej publiczności.

– W Teatrze im. H. Ch. Andersena nieustannie obserwujemy świat. Śledzimy zmieniające się otoczenie kulturowe, poznajemy kolejne dorastające pokolenia widzów oraz twórców, jesteśmy na bieżąco z nowoczesnymi kanałami komunikacji i osiągnięciami innych instytucji kultury – wszystko po to, by aktualizować stawiane sobie wyzwania artystyczne i organizacyjne – podkreśla **Krzysztof Rzączyński**, scenarzysta, reżyser, dyrektor naczelny i artystyczny Teatru Andersena.

Swoją funkcję pełni od września 2017 roku. Zastąpił na tym stanowisku szefującego przez dziesięć lat **Arkadiusza Klucznika**, który złożył rezygnację z powodu m.in. kłopotów lokalowych teatru. Obecnie teatr ma swoją siedzibę w Centrum Spotkania Kultur. Jest to jednak tymczasowa lokalizacja, bo placówka ma mieć siedzibę z prawdziwego zdarzenia, na którą ratusz planuje przeznaczyć Dom Kultury Kolejarza przy ulicy Kunickiego 35. Inwestycji, która miała rozpocząć się w ubiegłym roku i być dofinansowana ze środków unijnych, nie sprzyjał jednak wyjątkowo drogi rok w budownictwie. – Przebudowa Domu Kultury Kolejarza i dostosowanie budynku m. in. do potrzeb Teatru Andersena byłaby bardzo kosztowna ze względu na wzrost kosztów cen w budownictwie – według szacunków przebudowy sięga nawet 100 mln zł. Wobec braku dostępności do funduszy unijnych w tym zakresie w bieżącym roku w budżecie nie ujęto na tę chwilę pozycji związanej z opracowaniem dokumentacji, nie ma też ostatecznej decyzji, jakie będą dalsze kroki z tym związane – przyznaje **Katarzyna Duma** z biura prasowego ratusza. – Wobec braku zagwarantowanego dofinansowania ze środków unijnych analizujemy sytuację pod względem możliwości sfinansowania tej inwestycji ze środków własnych bądź znalezienia innej formuły montażu finansowego – dodaje.

EMILIA **KALWIŃSKA**

70 mln zł na ważną pomoc

Lublin wspiera niepełnosprawnych

Ponad 70 mln zł przeznaczy miasto jeszcze w tym roku na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Dostępne są już wnioski o dofinansowanie nauki, wyjazdów rehabilitacyjnych czy likwidację barier architektonicznych w miejscu zamieszkania.

Wnioski są przyjmowane na bieżąco w dziale ds. osób niepełnosprawnych MOPR przy ul. Diamentowej 2.

– Lublin podejmuje coraz więcej działań na rzecz zwiększenia uczestnictwa osób z niepełnosprawnościami w życiu społecznym. Są to dla nas zadania priorytetowe. Oferujemy szeroki zakres uprawnień gminnych, takich jak udogodnienia w zakresie strefy płatnego parkowania czy bezpłatne i ulgowe przejazdy komunikacją miejską dla osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. Planujemy także wprowadzić zwolnienie z odpłatności za pobyt w żłobkach dzieci z niepełnosprawnością – mówi **Monika Lipińska**, zastępca prezydenta miasta ds. społecznych.

Osoby niepełnosprawne mogą otrzymać środki w ramach programu „**Aktywny Samorząd**", dofinansowywanego z PFRON. Od 15 kwietnia do 31 sierpnia 2019 roku można w MOPR przy Diamentowej (drugie piętro, pokój 112) składać wnioski o dofinansowanie sprzętu do rehabilitacji czy prawa jazdy kategorii B. – Zachęcamy do składania wniosków, bo to jest duża pomoc – informuje wiceprezydent Monika Lipińska. – W ubiegłym roku na indywidualne wsparcie dla osób z niepełnosprawnościami zawarto i rozliczono 57 umów na kwotę 146 300 zł – dodaje.

Zwiększone kwoty dofinansowania

W tym roku w ramach programu „Aktywny Samorząd" znacznie zwiększono kwoty dofinansowania. Osoby z niepełnosprawnościami mogą starać się o dofinansowanie: zakupu lub montażu oprzyrządowania samochodu dla osoby z dysfunkcją narządu ruchu (dofinansowanie w 2019 roku zwiększono z 8000 zł do 10 000 zł), pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii (koszty kursu i egzaminów oraz jazd doszkalających) – dofinansowanie zwiększono do 2100 zł, zakup sprzętu elektronicznego lub jego elementów i oprogramowania dla osoby niewidomej. Tu nastąpiło zwiększenie kwoty z 20 000 zł do 24 000 zł, z czego na urządzenia brajlowskie, z kwoty 12 000 zł do 15 000 zł, oraz dla pozostałych osób z dysfunkcją narządu wzroku – do 9000 zł w 2019 r.

Zwiększono także środki na pokrycie kosztów utrzymania sprawności technicznej posiadanego skutera/wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym – z 3000 zł do 3500 zł. Maksymalna kwota dofinansowania na pomoc w uzyskaniu prawa jazdy różnych kategorii: dla kosztów kursu i egzaminów kategorii innej niż „B" wynosi 3500 zł, dla kosztów usług tłumacza migowego – 500 zł. Na zakup/montaż oprzyrządowania samochodu dla osób z dysfunkcją słuchu można pozyskać 4000 zł, na szkolenia z obsługi zakupionego sprzętu (osoby z dysfunkcją narządu słuchu) – 3000 zł, na zakup sprzętu elektronicznego lub jego elementów, oprogramowania (osoby z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności) – 6000 zł, na zakup sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania osoby z dysfunkcją narządu słuchu – 2500 zł, na utrzymanie sprawności technicznej sprzętu elektronicznego zakupionego w programie –1500 zł, na zakup skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego – 5000 zł.

Wspieranie rehabilitacji

W ramach miejskiego Programu Działań Na Rzecz Niepełnosprawnych Mieszkańców na lata 2016-2020 miasto w bieżącym roku przeznacza kwotę 1 547 614 zł. W ramach tych środków 200 tysięcy złotych do rozdysponowania otrzymają organizacje pozarządowe działające na rzecz osób niepełnosprawnych.

Po raz siódmy miasto Lublin wesprze też osoby niepełnosprawne, dofinansowując im usługę asystenta osoby niepełnosprawnej. W tym roku przeznacza na ten cel 180 tysięcy złotych. Praca asystenta polega przede wszystkim na towarzyszeniu i wspieraniu osób niepełnosprawnych w codziennych czynnościach, których dotychczas samodzielnie nie mogły wykonywać. Pomoc ta może obejmować towarzyszenie przy załatwianiu spraw urzędowych, robieniu zakupów, zaspokajaniu potrzeb kulturalnych, sportowych, rekreacyjnych oraz realizacji zainteresowań i pasji. Asystent może pomagać osobie niepełnosprawnej w przemieszczaniu się do miejsc: pracy, nauki, rehabilitacji, terapii i leczenia, kursów czy szkoleń, czy w drodze do np. kościoła. Zadaniem asystenta jest również wspieranie osoby niepełnosprawnej w uzyskiwaniu pomocy w ramach dostępnych w Lublinie świadczeń dla osób niepełnosprawnych. – Nadal (tak jak w latach ubiegłych) istnieje możliwość zabezpieczenia usług asystenta dla niepełnosprawnych dzieci. W tym przypadku działania asystenta osoby niepełnosprawnej koncentrują się na pomocy dzieciom w przemieszczaniu się do miejsc świadczenia terapii i rehabilitacji czy też zajęć pozalekcyjnych i hobbystycznych realizatorem są na zlecenie miasta dwie organizacje pozarządowe – informuje **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. Umowy określają objęcie corocznie 150 osób usługami asystentów. Szczegóły dotyczące opieki asystenta można uzyskać w lubelskiej Fundacji Fuga Mundi czy Polskim Związku Niewidomych w Lublinie.

Bank Usług Środowiskowych

Aż 2 944 819 zł. dofinansowania uzyskał w tym roku samorząd miasta Lublina na pomoc osobom niepełnosprawnym w ramach Banku Usług Środowiskowych. Na indywidualną pomoc mogą liczyć m.in. osoby niesamodzielne, starsze czy zmagające się z zaburzeniami psychicznymi. W ramach projektu z usług opiekuńczych korzysta obecnie 100 osób, z nocnej opieki: 40 osób, a z usług asystenta osoby niepełnosprawnej 30 osób. W tym roku dodatkową formą wsparcia od czerwca do września będą działania integracyjno-kulturalne skierowane do 50 osób. Przewidziano m.in. cykliczne spotkania warsztatowe, obejmujące m. in: profilaktykę zdrowotną, spotkania z dietetykiem, pierwszą pomoc przedmedyczną, dbanie o wizerunek zewnętrzny i zajęcia relaksacyjne. Szczegółowe informacje u realizatora projektu, tj. w MOPR Lublin przy ul. Koryznowej 2d, pod numerem tel. 81 466 53 00 oraz na stronie internetowej: www.mopr.lublin.eu. Projekt potrwa do 2020 roku.

Rehabilitacja zawodowa, społeczna itp.

Miasto Lublin otrzymało w 2019 roku środki na wsparcie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych ze środków PFRON w kwocie 8 728 603 zł. Trwa przyjmowanie wniosków na dofinansowanie uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych, dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze czy likwidację barier architektonicznych. Wnioski są przyjmowane na bieżąco w dziale ds. osób niepełnosprawnych MOPR przy ul. Diamentowej Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej www.mopr.lublin.eu oraz Urzędu Miasta Lublin www.lublin.eu.

W planach ratusza jest też przeznaczenie środków na rehabilitację zawodową realizowaną przez Miejski Urząd Pracy w kwocie 300 000 zł, czy rehabilitację społeczną dla indywidualnych osób niepełnosprawnych w tym: dofinansowanie turnusów rehabilitacyjnych kwotą 615 000 zł, dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze w kwocie 2 058 683 zł, dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych w komunikowaniu się i technicznych, usług tłumacza języka migowego (725 000 zł). Środki zostaną też przeznaczone na wsparcie dla organizacji pozarządowych: dofinansowanie warsztatów terapii zajęciowej (4 804 920 zł), zadania zlecone dla organizacji pozarządowych: (40 000 zł), dofinansowanie dla organizacji pozarządowych na organizację sportu, kultury, rekreacji i turystyki (185 000 zł).

Niepełnosprawni bezrobotni

Osoby bezrobotne powyżej 30. roku życia zarejestrowane w MUP w Lublinie mogą otrzymać wsparcie w ramach projektu aktywizacji m.in. usług poradnictwa zawodowego, pośrednictwa pracy, szkoleń, staży czy prac interwencyjnych. Mogą ubiegać się o wyposażenie lub doposażenie stanowiska pracy czy jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej. Projekt potrwa dwa lata. W tym roku przeznaczono na ten cel 5 547 748,03 zł .

Do końca bieżącego roku potrwa też projekt dofinansowania staży, bonów na zasiedlenie czy szkoleń dla młodych bezrobotnych przed 30. rokiem życia (wartość projektu w tym roku 7 235 638,07 zł). W obu projektach mogą uczestniczyć też osoby pełnosprawne. Szczegóły w siedzibie Miejskiego Urzędu Pracy w Lublinie, ul. Niecała 14, 20-080 Lublin, pokój nr 1 (parter), tel. kontaktowy (81) 466-52-52 i na stronach MUP. Również w podległych ratuszowi jednostkach osoby z niepełnosprawnościami mogą starać się o pracę. – Dzięki realizacji polityki kadrowej przyjaznej dla osób niepełnosprawnych, umożliwiającej równy dostęp do zatrudnienia, wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych w Urzędzie Miasta Lublin w ciągu ostatnich lat wzrósł z poziomu 2,56% ogółu zatrudnionych w roku 2006 (24 osoby) do poziomu 8% ogółu zatrudnionych (101 osób) w roku 2018 (według stanu na dzień 31 grudnia 2018 roku). Poziom zatrudnienia osób niepełnosprawnych wzrósł także w jednostkach podległych: Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie (7,16%), Zarządzie Transportu Miejskiego (3,44%,) Zarządzie Dróg i Mostów (3,96%) oraz w Miejskim Urzędzie Pracy (8, 87%) – informuje **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza.

Ważne informacje

1 stycznia 2019 r. powstał Wydział ds. Osób Niepełnosprawnych. – Konieczność zmiany wynikała z coraz większej liczby zadań i działań dedykowanych osobom z niepełnosprawnościami – informują urzędnicy wydziału. Lokalizacja przy ul. Diamentowej pozostaje bez zmian, zmieniły się tylko dane kontaktowe: tel. to 81 466 30 80, e-mail: ion@lublin.eu.

Ośrodek informacji przy wspomnianym wydziale funkcjonuje od poniedziałku do piątku, w godzinach: 7.30-15.30, tel.: 81 466 30 83. Do siedziby przy ul. Diamentowej 2 można dojechać komunikacją miejską, liniami: 19, 25, 38, 50, 157, 160. Obok budynku znajduje się duży parking. Ułatwienia dla osób z niepełnosprawnościami od grudnia ubiegłego roku funkcjonują też w lubelskich BOM-ach. Warto wiedzieć, że załatwiając urzędowe sprawy, mają oni prawo do: skorzystania z tłumacza języka migowego online czy urządzenia call-hear, dedykowanego osobom mającym trudności w samodzielnym poruszaniu się (system informuje pracownika portierni o oczekującym kliencie wymagającym pomocy, do urządzenia naprowadza ścieżka prowadząca do planu dotykowego z udźwiękowieniem, schody wyróżniono pasem ostrzegawczym). W BOM-ach są też elementy nawierzchni, które udostępniają przestrzeń publiczną osobom niewidomym i słabowidzącym, tak jest przy ul. Wieniawskiej.

Cztery największe BOM-y zostały wyposażone w przenośne urządzenia powiększające tekst 31 razy oraz urządzenia lektorskie – skanujące i odczytujące treść. Zastosowano także system Braille`a na tabliczkach informacyjnych. Urzędnicy przypominają, że z pomocy tłumacza języka migowego można również skorzystać: osobiście (Ośrodku Informacji Osób Niepełnosprawnych), w Biurze Obsługi Mieszkańców ul. Wieniawskiej 14 w Punkcie Informacyjnym w dniach od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-15:00, umówić się pod adresem tlumaczpjm@lublin.eu. Kontakt z tłumaczem on Line możliwy jest też internetowo za pośrednictwem aplikacji skype: (gdudek.um.lublin).

EMILIA **KALWIŃSKA**

Dla wielu młodych ludzi to temat wciąż bardzo wstydliwy

Trądzik im niestraszny

FOT. TOMASZ KŁOCEK

Team #trądzikNIEtabu w składzie: Aleksandra Efir, Kuba Hazy, Przemek Kita, Mikołaj Szymoniak, Michał Zuch

Uczniowie z III LO im. Unii Lubelskiej przekonują, że z trądzikiem można sobie radzić. Stworzyli projekt społeczny, w którym namawiają młodzież do szukania pomocy w problemach skórnych.

– #trądzikNIEtabu to inicjatywa, poprzez którą ukazujemy problem, jakim jest trądzik. Tworzymy materiały edukacyjne, a także zbieramy wokół siebie ludzi szukających pomocy – informuje **Aleksandra Efir**, liderka projektu. Wspólnie z **Jakubem Hazy**, **Michałem Zuchem**, **Przemysławem Kitą** i **Mikołajem Szymoniakiem** przygotowała cykl spotkań i szkoleń w lubelskich i świdnickich szkołach, a także warsztaty ze specjalistami od makijażu i wizażu.

– Zauważyliśmy, że dla wielu naszych rówieśników trądzik jest bardzo wstydliwym problemem, a wciąż zbyt mało wiemy o dobrej pielęgnacji cery – dodaje Aleksandra. Swój projekt uczniowie intensywnie promują w mediach społecznościowych: na Instagramie i Facebooku. Udało im się także przeprowadzić prelekcje na temat trądziku w Uniwersytecie Medycznym w Lublinie.

#trądzikNIEtabu to część praktycznej olimpiady „Zwolnieni z teorii", polegającej na samodzielnym stworzeniu projektu społecznego. Każdy, kto zrealizuje swój projekt, zostaje finalistą i otrzymuje międzynarodowy certyfikat z zarządzania. Najlepsze projekty wyróżniane zostają „Złotymi Wilkami", nagrodami wręczanymi na oficjalnej gali finałowej przez przedstawicieli najwyższych władz państwowych i szefów wielkich firm. Projekt lubelskich licealistów 16 kwietnia został wyróżniony „Brązowym Wilkiem" jako najlepszy projekt w instytucji w której był realizowany. Swoim patronatem honorowym objął go także prezydent Lublina **Krzysztof Żuk**.

EMILIA **KALWIŃSKA**

UWAGA, KONKURS!

Mamy dla Państwa zaproszenia na wyjątkowy koncert Anny Wyszkoni. Aby otrzymać zaproszenie wystarczy zadzwonić pod redakcyjny numer telefonu 509 710 033 w środę 8 maja o godzinie 13.00.

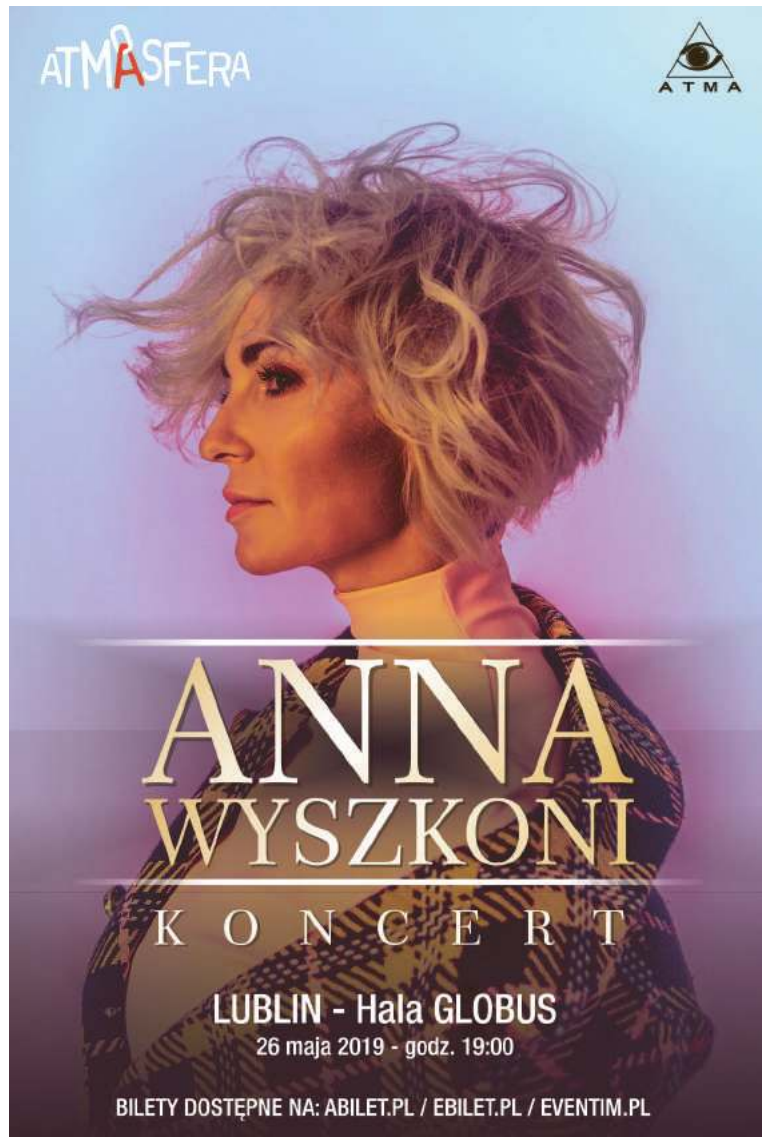

Kulinarny Lublin cz. 1

Kiedy na stole królowała kaszanka

„Kulinarny Lublin" nie jest przewodnikiem po lubelskich barach czy restauracjach. Nie jest też książką ani historyczną, ani kucharską (poza kilkoma przepisami). To publikacja o kilkudziesięciu latach gastronomii w naszym mieście, która obejmuje przede wszystkim lata powojenne i kończy się upadkiem PRL-u. Dlaczego akurat ten okres? To proste: żeby mi się łatwiej pisało, bo akurat lata 70. i 80. to czasy mojej młodości i jeszcze dużo z tego okresu pamiętam.

Prasa wyszydzała takie relikty przeszłości jak kuchnia mieszczańska

A tak na serio, chciałbym w tej publikacji przypomnieć atmosferę tamtych lat przez pryzmat odwiedzanych wówczas kawiarni, restauracji czy barów. Czyż to nie tam wielu z nas miało pierwszą randkę, spróbowało po raz pierwszy w życiu cocacoli, a zamiast współczesnego sushi zamówiło na pierwsze forszmak po lubelsku, a na drugie zapomniany już kotlet pożarski, popijając kompotem? Już na te wspomnienia leci nam ślinka, a na twarzy pojawił się uśmiech. I o to autorowi chodziło.

A zatem zapraszam do stołu... przepraszam – do lektury!

APELUJEMY DO

ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH oraz PLACÓWEK ZBIOROWEGO ŻYWIENIA W CAŁYM KRAJU O ZORGANIZOWANIE STAŁEJ ZBIÓRKI KOŚCI POKONSUMPCYJNYCH.

Kości te skupują Oddziały Powiatowe Wojewódzkich Przedsiębiorstw Surowców Wtórnych, Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska" i Miejskie Zbiorcze Spółdzielczości Pracy.

NIE PALCIE, NIE ZAKOPUJCIE, NIE WYRZUCAJCIE CENNEGO SUROWCA. PRZEMYSŁ CZEKA NA WASZE DOSTAWY

CENTRALA SUROWCÓW WTÓRNYCH w Łodzi

2547/K-O

Zanim komuniści wzięli Polskę w stalowe karby w drugiej połowie lat 40., czuło się jeszcze ducha przedwojennej Polski. Drobny i średni handel oraz gastronomia wciąż pozostawały w prywatnych rękach. Obsługa w sklepach, domach towarowych, restauracjach była na ogół uprzejma i – jak z entuzjazmem donosiła ówczesna prasa – kulturalna. Pomimo reglamentacji i ciągłych braków kolejki pojawiały się sporadycznie. Zaczęło się to zmieniać pod koniec 1947 r., gdy władze ogłosiły tzw. wojnę o handel, która po dwóch latach zakończyła się upaństwowieniem olbrzymiej większości sklepów, aptek oraz lokali gastronomicznych.

Dziwne pomysły nowej władzy najlepiej można było dostrzec w gastronomii. Skutkiem przemian był upadek nie tylko gastronomicznych profesji (restauratora, szefa kuchni czy kelnera), ale też szeroko pojętej kultury kulinarnej. Przedwojenną sztukę kulinarną władza komunistyczna zastąpiła „wiedzą o odżywianiu", a smak – kaloriami i pożywnością. Prasa wyszydzała takie relikty przeszłości jak kuchnia mieszczańska. Jedzenie miało być paliwem dla klasy robotniczej i chłopstwa. Polacy jadali głównie w domach, w stołówkach i w barach mlecznych. Kuchnia stała się jednolita, tak jak jednolitym władza chciała uczynić społeczeństwo. W zapomnienie odeszły popularne przed wojną przyprawy i produkty, jak oliwa, parmezan czy kapary. Na stołach królowała kaszanka, a na targach i w warzywniakach – kapusta i warzywa korzeniowe.

BAR MLECZNY
„FABRYCZNY"
przy ul. Armii Czerwonej, Nr 6, z dniem 1 kwietnia zostanie uruchomiony i oddany do użytku społeczeństwa
2K

Uwaga mężowie
Pamiętajcie o tym, że każdy zakład LZG jest lokalem, w którym nie robi się porządków przedświątecznych.
Dyskrecja zapewniona.
95
DYREKCJA LZG

Przedwojenną sztukę kulinarną komunistyczne władze zastąpiły „wiedzą o odżywaniu", a smak – kaloriami i pożywnością. Jedzenie miało być paliwem dla klasy robotniczej i chłopstwa.

Powojenna gastronomia odżyła wraz ze zniesieniem 1 stycznia 1949 r. kartek żywnościowych. W pierwszych latach po wojnie bufety, restauracje, kawiarnie i cukiernie powstawały jak grzyby po deszczu. W Lublinie znów zaczęły funkcjonować niektóre przedwojenne lokale (przed 1939 r. było ich w mieście ponad sto – były to głównie małe restauracje, które dziennie wydawały 40-50 obiadów), ale peerelowskie władze nie były wówczas przychylne dla prywatnej przedsiębiorczości.

Dużym powodzeniem pod koniec lat 40. cieszył się nieistniejący już bar „Ludowy" przy ul. Wieniawskiej blisko Krakowskiego Przedmieścia. Według wielu podawano tam najsmaczniejsze dania w powojennym Lublinie.

Nowy ustrój szybko sprowadził ówczesnych przedsiębiorców „na ziemię". Prywatnych lokali było coraz mniej. Powód? Władze pod byle pretekstem – jak chociażby brak nożyczek w apteczce – zamykały je lub wymierzały bardzo wysokie domiary, które praktycznie uniemożliwiały dalszą działalność. Tym, które pozostały, utrudniano życie, chociażby poprzez brak zgody na zaopatrzenie w wiele produktów.

Nic dziwnego, że państwo przejmowało coraz więcej lokali, a zamiast na restauracje – często z doskonałą kuchnią i tradycjami – postawiło na punkty zbiorowego żywienia. Niektóre z nich miały swoje nazwy, niektóre tylko numery. Były wyposażone w prymitywne meble, proste były również potrawy. Kucharze dokonywali cudów, żeby wobec coraz gorszego zaopatrzenia (zwłaszcza w mięso) cokolwiek ugotować.

Lubelskie media przez wiele lat nie zostawiały na lokalach suchej nitki. Krytykowano nie tylko brud czy braki w zaopatrzeniu – opisywano też szczegółowo niektóre awantury. Dziennikarze bez skrupułów podawali nie tylko imiona i nazwiska awanturujących się, ale również (do lat 60.) dokładne adresy ich zamieszkania. W gazetach można się było także dowiedzieć, który kelner czy bufetowa byli niemili dla klienta – także z podaniem imienia i nazwiska!

PIWA o wysokiej jakości
JASNE
SŁODOWE
PEŁNE
WŁASNEJ PRODUKCJI
poleca
LUBELSKIE ZAKŁADY PIWOWARSKO SŁODOWNICZE

Pierwszą stołówkę studencką zorganizowano na przełomie lat 1945/46 w gmachu gimnazjum Staszica; wydawała ona dziennie 300 obiadów. Kolejna tego typu jadłodajnia powstała przy ul. Głowackiego 2. Obie prowadziła studencka organizacja „Bratnia Pomoc". Pod koniec lat 40. studenci korzystali również ze stołówki przy ul. Leszczyńskiego 70a.

Tak stołówkę studencką w Lublinie z tamtych lat opisuje Mirosław Derecki w książce „Na studenckim szlaku":

„[…] wchodziło się do niej po betonowych stopniach: najpierw do holu z szatnią, a stąd, przez duże, przeszklone drzwi, do wielkiej sali zastawionej stolikami i krzesłami. Na końcu jadalni ciągnął się rząd okienek kuchennych, w których wydawano posiłki. Jedzenie było marne. Na śniadanie zazwyczaj kubek mleka i połowa bułki «parówki» z odrobiną masła; na obiad – cienka wodnista zupa, a na drugie danie kawałek nieokreślonego bliżej gatunkowo mięsa z kartoflami; na kolację – nieśmiertelna czarna lura «Enrilo», gulasz z podrobów i suchy chleb – w dowolnych ilościach. Czasem odświętnie, kawałeczek kiełbasy, pasztetówki lub porcja gorącej kaszanki. Aha, i jeszcze były «wieczorki móżdżkowe», kiedy to w okienkach kuchennych pojawiały się wielkie żeliwne rynki wypełnione smażonym móżdżkiem".

W podobnym tonie opisuje stołówkę KUL-u Józef Zięba w książce „Lublin – miasto przeznaczenia":

„Stołówkowe wyżywienie było delikatnie mówiąc skromne i niewyszukane. Wszyscy otrzymywali tę samą zupę i te same drugie dania. Zestaw dań był czasem piorunujący. W piątek otrzymaliśmy kiedyś zamiast zupy nie pierwszej świeżości roztrzepaniec, a na drugie danie śledzie z cuchnącą surową kapustą. Tego nie mogły już strawić nawet młode «zahartowane» studenckie żołądki. Podstawowe danie mięsne stanowiła konina. […] Spożywaliśmy ją w postaci słodkawego gulaszu lub niedogotowanych ochłapów".

Korzystanie z punktów zbiorowego żywienia miało być zgodne z partyjną ideologią. Dzięki nim chciano wymazać dotychczasowy obraz kobiety, która cały dzień stoi przy kuchni i gotuje obiad. W PRL-u miało być inaczej: Polacy powinni jadać w stołówkach, a miejsce kobiety jest albo przy taśmie produkcyjnej (w mieście), albo na traktorze (na wsi).

W 1962 r. lubelskie lokale gastronomiczne w centrum i na Starym Mieście sprzedawały dziennie ok. 20 tys. dań obiadowych i zużywały na to ponad 2500 kg mięsa.

W latach 50. były powszechne różnego rodzaju zobowiązania partyjne, które podejmowano np. z okazji planu 5-letniego. Nie ominęły one również uspołecznionej gastronomii. Najczęściej było to „zobowiązanie partyjne dotyczące podniesienia jakości potraw".

Miejscowe media bardzo często krytykowały lokale gastronomiczne w Lublinie. Nie tylko wytykały fatalny stan higieniczny, ale zdarzało się również (jak np. pod koniec lat 50.), że oberwało się i barowi „Express" przy ul. Kołłątaja za brak noży, i… milicji oraz prokuraturze. Dziennikarz dowiedział się, że w barze ginie miesięcznie nawet sześćdziesiąt noży, tymczasem klient przyłapany na kradzieży sztućców został przez prokuratora puszczony wolno. „Tolerowanie nawet drobnych kradzieży nie prowadzi do niczego dobrego" – zakończył swój artykuł redaktor.

Dla zwykłych obywateli kulinarny Lublin stawał się coraz bardziej nieosiągalny

Kuchnie w niektórych barach czy restauracjach w latach 50. i 60. z pewnością nie otrzymałyby dziś zezwolenia na prowadzenie działalności, ale działały, pomimo że np. w barze „Sportowym" przy ul. Lubartowskiej (naprzeciwko obecnego „Bazaru") cementowa podłoga w kuchni była wysypana trocinami, a w barze „Wiejskim" przy ul. Hanki Sawickiej (obecnie Świętoduska) karpie pływały w maleńkiej łazience w wannie.

LUBELSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE
ZAWIADAMIAJĄ
że w dniu 10 październ ka 1959 r.
o godzin e 14.00
ZOSTANIE OTWARTA
KAWIARNIA „TIP-TOP"
na R.D.M. blok 2
K-1003
SPÓŁDZIELNIA PSZCZELARSKO-OGRODNICZA „RO

Częste kontrole w barach i restauracjach kończyły się nie tylko karami finansowymi. O wiele bardziej dotkliwa była wzmianka w prasie. Gazety, pisząc krytycznie o wynikach takich inspekcji, ujawniały dane osób odpowiedzialnych za złą jakość potraw czy też niezgodność w gramaturze.

KRZYSZTOF **ZAŁUSKI**

PROJEKT ZREALIZOWANY W RAMACH
STYPENDIUM PREZYDENTA MIASTA LUBLIN
Lublin MIASTO INSPIRACJI

Patriotyczna majówka

W plenerowych koncertach symfonicznych, zgromadzeniach czy inscenizacjach teatralnych uczestniczyli w ubiegłym tygodniu mieszkańcy Lublina i Świdnika. Pod hasłem „Święto Dwóch Unii", nawiązującym do 450. rocznicy zawarcia unii lubelskiej i 15-lecia wstąpienia do UE, obchodziliśmy m.in. 15. rocznicę wstąpienia Polski do europejskich struktur.

W środę, 1 maja, w samo południe lublinianie odśpiewali „Odę do radości", czyli nieoficjalny hymn Unii Europejskiej. Najmłodsi mogli wziąć udział w Festiwalu Dzieci, czyli pikniku rodzinnym z zabawami, warsztatami, spektaklami, grami interaktywnymi i konkursami o UE. Mieszkańcy mogli też wysłuchać koncertu symfonicznego „Lublin dla Europy".

15. rocznica wstąpienia Polski do UE to nie jedyne wydarzenie, które świętowaliśmy w zeszłym tygodniu. 2 maja obchodziliśmy Dzień Flagi RP, a dzień później Święto Konstytucji 3 Maja. Mieszkańcy mogli zobaczyć inauguracyjny pokaz fontanny multimedialnej pt. „Unia Narodów". Spod ratusza na plac Litewski przeszedł Polonez dla Lublina, a w Trybunale Koronnym odbyła się uroczysta sesja rady miasta. Z kolei w niedzielę, 5 maja, przypadała 200. rocznica urodzin Stanisława Moniuszki, wybitnego polskiego kompozytora. Mieszkańcy bawili się na pikniku rodzinnym, który zorganizowano na osiedlu im. Moniuszki na Czechowie.

Nasza fotorelacja z uroczystości na stronach: 11-14. **GR**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

ul. 3 Maja
56

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Focus Hotel Premium Lublin już działa

Cztery gwiazdki na Podzamczu

Polska sieć Focus Hotels, należąca do Grupy Kapitałowej IMMOBILE S.A., otworzyła swój pierwszy hotel w Lublinie. Czterogwiazdkowy obiekt Premium znajduje się przy ulicy Podzamcze 1. Hotel posiada w swojej ofercie 77 komfortowo wyposażonych pokoi oraz przestronne centrum konferencyjne.

Focus Hotel Premium w Lublinie to pierwszy obiekt sieci w województwie lubelskim. Bardzo dogodne położenie, tuż przy Zamku Lubelskim i Starym Mieście, sprawia, że hotel jest idealną bazą noclegową zarówno dla klienta biznesowego, jak i indywidualnego.

Hotel dysponuje nowoczesnym zapleczem konferencyjnym o powierzchni 400 mkw., które świetnie się sprawdzi zarówno jako miejsce organizacji spotkań biznesowych, jak i imprez okolicznościowych.

Obiekt dołączył do grona 4-gwiazdkowych hoteli, do którego należą obiekty w Gdańsku, Bydgoszczy i Inowrocławiu i jest 11. inwestycją sieci Focus Hotels. Do dyspozycji gości zostało oddanych 77 pokoi, w tym 64 pokoje dwuosobowe, 12 pokoi premium i 1 apartament. W hotelu znajduje się także restauracja, bar, sauna, siłownia oraz garaż podziemny.

W Focus Hotel Premium w Lublini goście mają do dyspozycji 77 pokoi, w tym 64 pokoje dwuosobowe, 12 pokoi premium i 1 apartament. W hotelu znajduje się także restauracja, bar, sauna i siłownia,

– Otwarcie pierwszego hotelu na Lubelszczyźnie niezmiernie nas cieszy. Jest to dla nas potwierdzenie, że wypracowany przez sieć model współpracy budzi zaufanie na rynku. Jak zawsze dołożymy wszelkich starań, by nowy hotel w Lublinie spełnił oczekiwania wszystkich odwiedzających nas gości – mówi **Łukasz Płoszyński**, wiceprezes zarządu sieci Focus Hotels.

Nowy obiekt, tak jak pozostałe hotele sieci Focus, oferuje szybki bezpłatny Internet Wi-Fi w całym budynku oraz darmowy dostęp do kącika biznesowego z drukarką.

Hotelowi goście mogą bezpłatnie skorzystać z sauny i siłowni. Każdy pokój został wyposażony w duże i wygodne łóżko, telewizor, biurko do pracy oraz zestaw do parzenia kawy i herbaty, dysponuje też przestronną łazienką.

Ponadto goście otrzymują kawę i kanapkę na wynos gratis, tak jak ma to miejsce we wszystkich obiektach sieci. Natomiast dzieci i młodzież do lat 18, zakwaterowane w pokoju z rodzicami lub opiekunami, zgodnie ze standardem marki, będą nocować bezpłatnie.

KB

Została podpisana 3000. umowa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020

Te pieniądze to nowy impuls do rozwoju

Już 3000 umów zostało podpisanych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 (RPO WL)! Dotychczas w województwie, zakontraktowano ponad 6 miliardów 670 milionów – to jest ponad 69,73% z blisko 10 miliardów dostępnych w całym RPO!

3000. umowę w ubiegły poniedziałek w Urzędzie Marszałkowskim z właścicielką Zamojskiego Centrum Edukacji Enigma, **Elżbietą Jędruszczak,** która planuje stworzyć w mieście żłobek, podpisał **Jarosław Stawiarski,** marszałek województwa lubelskiego. – Poziom realizacji budżetu RPO powoduje, że znaleźliśmy się na siódmym miejscu, wśród 16. województw pod względem wydatkowania funduszy europejskich. Pamiętajmy, że te pieniądze mają na celu ożywienie regionów Polski, mają wyrównać nasze szanse z regionami starej Unii Europejskiej i dać nowy impuls do rozwoju – podkreślił marszałek Stawiarski.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Wartość ogólna projektu, który zrealizuje Zamojskie Centrum Edukacji Enigma, to 1 496 148 zł. Dofinansowanie z UE wynosi 1 421 340,60 zł.

Jak przebiega wdrażanie RPO WL?

Do 22 kwietnia jako województwo zakontraktowaliśmy ponad 6,67 mld zł, (ponad 69,73% z około 9,57 mld zł dostępnych w całym RPO). Do końca marca do Brukseli udało się przekazać dokumenty potwierdzające prawidłowość wydatkowania i rozliczenia prawie 2,2 mld zł środków UE.

W najbliższych dniach rozliczone z Komisją Europejską zostanie kolejne 197,44 mln zł środków UE. To zaś oznacza, że nasze województwo nie straci tak zwanej „rezerwy wykonania". Zgodnie z umową z UE rezerwa wykonania to 6% wartości całego RPO. Ten, na pierwszy rzut oka niewielki, odsetek, to w gotówce ponad 133,8 mln euro (ponad 550 mln zł). Teraz te miliony przypisane zostaną na realizację zadań zaplanowanych w RPO (tzw. Osi Priorytetowych). Ponad 96,2 mln euro zasili przedsięwzięcia o charakterze inwestycyjnym, a ponad 37,6 mln euro trafi na wsparcie tzw. projektów miękkich.

KB

Wystartował projekt Spichlerz Lubelski. Jego pomysłodawcą jest lubelski oddział Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego

Będą promować rodzime towary

Spichlerz Lubelski już działa. Projekt, którego pomysłodawcą jest lubelski oddział Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego, ma za zadanie pomóc producentom z regionu w promocji i sprzedaży rodzimych towarów: miodów, przetworów owocowych, ziół, słodyczy, przetworów mlecznych, produktów piekarniczych i mięsnych. Punkt stacjonarny został uruchomiony w Centrum Produktu Lokalnego w Lubelskim Rynku Hurtowym Elizówka (Hala A parter). Wkrótce produkty będą dostępne także w Internecie.

– Projekt Spichlerza Lubelskiego od razu zyskał naszą akceptację. Nie ma nic bardziej pozytywnego jak promowanie rodzimych, ekologicznych towarów. Wszystkim nam zależy, by oferowana przez lokalnych producentów żywność cieszyła podniebienia nie tylko mieszkańców Lubelszczyzny, ale także całego kraju i Europy – mówi **Jarosław Stawiarski,** marszałek województwa lubelskiego.

Działalność Spichlerza Lubelskiego skupiona będzie przede wszystkim w Lublinie, w Centrum Produktu Lokalnego w Lubelskim Rynku Hurtowym Elizówka (Hala A parter). Członkowie Izby liczą, że z czasem Centrum stanie się ważnym miejscem na mapie Lubelszczyzny. – Chcemy pomóc producentom żywności wysokiej jakości, a co za tym idzie podtrzymywać i przekazywać tradycje lubelskiej kuchni. Docelowo chcemy otworzyć punkt sklepowy, gdzie klienci będą mogli zaopatrzyć się w produkty prosto od producenta. W koncepcji mamy także dostawę produktów, po zamówieniu telefonicznym czy internetowym, do domu – dodaje **Tomasz Solis,** prezes lubelskiego oddziału Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego.

Solis nie ukrywa, że sprzedaż wysyłkowa i internetowa pozwoli na dotarcie z najlepszymi produktami Lubelszczyzny o charakterze regionalnym, lokalnym czy ekologicznym do wszystkich potencjalnych klientów bez względu na ich miejsce zamieszkania.

Pomysłodawcy przedsięwzięcia podkreślają, że ogromnym atutem Spichlerza Lubelskiego jest różnorodność oferowanych produktów. Miody, przetwory owocowe, zioła, ciasta, słodycze, przetwory mleczne, produkty piekarnicze, m.in. cebularz lubelski, oraz mięsne już są dostępne w ofercie. Asortyment stopniowo będzie też rozszerzany, biorąc pod uwagę plany izby związane z rozwojem organizacji i przyjmowaniem nowych członków.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

O projekcie Spichlerz Lubelski, którego inicjatorem jest lubelski oddział Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego, poinformował podczas poniedziałkowej konferencji prasowej w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego marszałek Jarosław Stawiarski.

W ramach projektu Centrum Produktu Lokalnego Spichlerz Lubelski zaplanowano wiele wydarzeń nie tylko w Lublinie, ale także i miastach w województwie lubelskim.
17/18 maja: Międzynarodowy Dzień i Noc Muzeów w Chełmie
25/26 maja: Jubileuszowa 10. edycja Święta Wina na Zamku w Janowcu
7/8 czerwca: Zamojska Arlekinada, Rynek w Zamościu
29/30 czerwca: Święto Produktu Lokalnego w Opolu Lubelskim
20/21 lipca: Festiwal Kulinariów i Sztuki Ludowej w Kraśniku
27/28 lipca: Festiwal Filmu i Sztuki Dwa Brzegi Kazimierz Dolny lub Janowiec
14/15 września: Dożynki Powiatowe w Radzyniu Podlaskim
10/11 października: przedstawienie oferty jesiennej punktu Centrum Produktu Lokalnego Spichlerz Lubelski Elizówka.

Warto podkreślić, że wiele z oferowanych w Spichlerzu Lubelskim produktów zostało wpisanych na ogólnopolską Listę Produktów Tradycyjnych!

Przysmaki te stanowią także dużą część oferty katalogu przygotowanego i finansowanego przez Urząd „W krainie lubelskich produktów tradycyjnych". Jest to wznawiane/aktualizowane cyklicznie kompendium wiedzy nt. naszych regionalnych tradycyjnych specjałów.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

W Spichlerzu Lubelskim znajdziemy m.in. przepyszne chleby i cebularze

Spichlerz Lubelski, a Urząd Marszałkowski

Działalność „Spichlerza Lubelskiego" jest owocem starań Samorządu Województwa Lubelskiego, który przed czterema laty był inicjatorem powstania lubelskiego oddziału Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego.

Spichlerz Lubelski został współfinansowany z funduszy projektu „Marketing Gospodarczy Województwa Lubelskiego II" RPO WL 2014-2020

Członkowie oddziału i Spichlerza Lubelskiego współpracują od lat z urzędem marszałkowskim uczestnicząc w wielu akcjach informacyjno-promocyjnych samorządu województwa, nakierowanych zarówno na mieszkańców regionu, jak i całego kraju czy Europy.

Wydanie elektroniczne dostępne jest na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego **www.lubelskie.pl** w zakładce „Rolnictwo i środowisko".

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

W Centrum Produktu Lokalnego w Lubelskim Rynku Hurtowym Elizówka (Hala A parter) swoje stoisko z ręcznie produkowanymi czekoladami i cukierkami ma między innymi Cukiernia Staropolska z Lublina.

NA OGÓLNOPOLSKIEJ LIŚCIE PRODUKTÓW TRADYCYJNYCH

208 smakołyków z województwa lubelskiego zostało wpisanych dotychczas na ogólnopolską Listę Produktów Tradycyjnych! Pod względem liczby zgłoszonych produktów Lubelszczyzna zajmuje trzecie miejsce w kraju, za województwem podkarpackim (229) i woj. małopolskim (2018). Lubelskie smakołyki stanowią ponad 10% wszystkich zarejestrowanych na liście!
Lista Produktów Tradycyjnych z województwa lubelskiego zamieszczona jest na stronie internetowej **www.gov.pl/web/rolnictwo/woj-lubelskie**

Blisko 1300 prac wpłynęło na ogólnopolskie konkursy plastyczne organizowane przez Szkołę Podstawową nr 23 im. Olimpijczyków Polskich i Wojewódzki Ośrodek Kultury!

Wśród nagrodzonych nie zabrakło uczniów z Lublina

Znamy laureatów i wyróżnionych w ogólnopolskich konkursach plastycznych „Polscy sportowcy na olimpiadach i mistrzostwach świata" oraz „Papież Jan Paweł II przyjacielem sportu i olimpizmu", organizowanych przez Szkołę Podstawową nr 23 im. Olimpijczyków Polskich w Lublinie i Wojewódzki Ośrodek Kultury. Na oba konkursy nadesłano blisko 1300 prac! Wśród nagrodzonych nie zabrakło uczniów z lubelskich szkół.

Konkursowe jury, w skład którego weszli artyści plastycy, zasiadający w Polskim Stowarzyszeniu Nauczycieli Plastyków: prezes Ewa Kłopotek i wiceprezes Krystyna Rakowska oraz Zbigniew Strzyżyński z Zarządu Kazimierskiej Konfraterni Sztuki, miało trudny orzech do zgryzienia – nie dość, że nadesłanych prac było wiele, to i ich poziom był bardzo wysoki.

Na konkurs „Polscy sportowcy na olimpiadach i mistrzostwach świata", organizowany już po raz jedenasty, wpłynęło 670 prac z 48 szkół podstawowych z całego kraju! Jury przy ocenianiu prac brała pod uwagę zgodność z tematem, oryginalność rozwiązań, samodzielność, staranność oraz wrażenie artystyczne.

Główną Nagrodę Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 23 im. Olimpijczyków Polskich otrzymała Klaudia Kęska z SP w Sernikach (opiekun: Grażyna Sławecka). Wśród nagrodzonych i wyróżnionych w poszczególnych kategoriach nie zabrakło uczennic i uczniów ze szkół z Lublina. W kategorii klas I-III drugie miejsca zajęli: Wiktor Szymański z SP 23 (klasa 2, opiekun: Barbara Niewiadomska) i Maja Bieniek z SP 25 (klasa 1, opiekun: Beata Sionkowska), a trzecie – Kuba Swatowski z SP 45 (klasa 3, opiekun: Hanna Borawska). Wyróżnienia otrzymali: Alicja Kwaśniewska z SP 25 (klasa 1, opiekun: Beata Sionkowska) i Natalia Szacoń z SP 23 (klasa 2, opiekun: Barbara Niewiadomska).

Wśród uczniów klas IV-VIII wśród trzech nagrodzonych pierwszym miejscem laureatów znalazła się Alicja Świetlicka z SP 25 (klasa 8, opiekun: Leszek Niewiadomski). Trzecią nagrodę otrzymał Orest Padałka z SP 23 (klasa 6, opiekun: Włodzisław Tybiszewski). Wyróżnienia powędrowały m.in. do Emilii Nowoświatłowskiej z SP 21 (klasa 5, opiekun: Anna Ścisło) i Mai Grabowskiej z SP 23 (klasa 6, opiekun: Włodzisław Tybiszewski).

Na VIII Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Papież Jan Paweł II przyjacielem sportu i olimpizmu" nadesłano 587 prac plastycznych z 46 szkół podstawowych z całego kraju.

W kategorii klas I-III trzecie miejsce zajął Kacper Czerwiński, a wyróżnienie otrzymała Judyta Chomicz (oboje uczniowie klasy 1 w SP nr 25 opiekun: Beata Sionkowska).

W kategorii klas IV-VIII pierwsze miejsce ex-aequo z Feliksem Popławskim z SP nr 1 w Wysokim Mazowieckim zajęła Patrycja Suchecka z SP 25 (klasa 8, opiekun: Leszek Niewiadomski). Drugie miejsce przypadło Gabrieli Partyckiej z SP 23 (klasa 7, opiekun: Włodzisław Tybiszewski), a trzecie Julii Zarębskiej z SP 25 (klasa 8, opiekun: Leszek Niewiadomski). Wyróżnienia otrzymał m.in. Dawid Geworgjan z SP 23 (klasa 7, opiekun: Włodzisław Tybiszewski).

Horoskop na nowy tydzień

Baran
(21.03 – 20.04)

Barany będą bardzo egoistyczne. Lepiej nie uczestniczyć w sporach z osobami ważniejszymi i starszymi. Więcej dyplomacji i cierpliwości – to rada dla Baranów. Od piątku więcej szczęścia w miłości!

Byk
(21.04 – 20.05)

Byki unikną kłopotów dzięki właściwemu wyczuciu sytuacji. Wrażliwi przedstawiciele tego znaku powinni jednak uważać, aby nie zacząć śnić na jawie. Wpływ Słońca sprzyja ważnym przemyśleniom. Nie bójcie się wniosków!

Bliźnięta
(21.05 – 21.06)

Bliźnięta zapragną znaleźć się jak najdalej od szkoły lub pracy. Możliwe są nagłe decyzje o wyjeździe, pośpieszne umawianie się i próby wytargowania urlopu. Sprzyja Bliźniętom szczęście w miłości, choć niektórych czułych spojrzeń mogą zwyczajnie nie zauważyć.

Rak
(22.06 – 22.07)

Raki czeka bardzo dobry tydzień. Możecie liczyć na pomoc i sympatię otoczenia. To dobra chwila, aby prosić przyjaciół o przysługi lub nawet pożyczki. W weekend niespodziewane, ale bardzo miłe spotkanie.

Lew
(23.07 – 23.08)

Lwy będą spokojniejsze niż zwykle. Waszą uwagę zaprzątną myśli o pieniądzach i dodatkowych zyskach. Chętnie przepytacie rodzinę z dochodów i podejmiecie jakieś ważne decyzje dotyczące zakupów.

Panna
(24.08 – 22.09)

Panny napotkają na swojej drodze różne dziwne i zagadkowe zdarzenia. Nie powinny ufać każdej plotce i szokującej wiadomości. Logika i cierpliwość to najlepsza metoda na dzisiejsze niespodzianki.

Waga
(23.09 – 23.10)

Wagi zapragną komuś natychmiast pomóc. Dzieci, słabi i chorzy znajdą w Wagach nieocenionych pomocników i przyjaciół. Same Wagi także okażą się delikatne i czułe, spragnione pochwał i miłych słów.

Skorpion
(24.10 – 22.11)

Skorpiony mają przed sobą ważny tydzień. Obowiązki zaprzątną je bez reszty. Nawet podczas wolnych chwil znajdą sobie jakieś wymagające skupienia zajęcie. Skierujcie swoją energię na ważne sprawy, bo wiele z nich ma szansę się udać.

Strzelec
(23.11 – 21.12)

Strzelcom trudno się będzie skupić na sprawach zawodowych. Zapragną mieć wszystko natychmiast, a najlepiej rzucić się w wir uczuć i zabaw. Uważajcie jednak, bo każdy błąd widać teraz jaśniej i wyraźniej.

Koziorożec
(22.12 – 20.01)

Koziorożce będą spokojne i opanowane. Tydzień sprzyja sprawom rodzinnym, porządkom i rachunkom. Powiedzie się wam i w sprawach zawodowych, i miłosnych, warto więc próbować zrobić na kimś jak najlepsze wrażenie.

Wodnik
(21.01 – 19.02)

Wodniki będą marzyć o nowych przygodach i podróżach. Jeśli nie spakują walizek, to pogrążą się bez reszty w lekturze artykułów na temat turystyki. Lepiej im nie przeszkadzać. Myśli większości Wodników dalekie będą od trosk materialnych.

Ryby
(20.02 – 20.03)

Ryby poczują przypływ życiowej energii. Bez trudu rozgromią konkurencję i uporają się z każdym problemem. Tydzień sprzyja rozpoczynaniu nowych przedsięwzięć. W każdej sytuacji postawicie na swoim!

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

– Dlaczego chce się pan rozwieść z małżonką?

– Więc, wysoki sądzie, poznałem ją, oświadczyłem się, potem był ślub, syn nam się urodził, ochrzciliśmy, potem jakoś urodziny były moje, potem teściowa mi zmarła.

Potem lepszą pracę dostałem, potem żeśmy mieszkanie sobie kupili, syn do przedszkola poszedł, dostałem awans, podwyżkę, kupiłem samochód, przeprowadziliśmy się znowu, dziecko do pierwszej komunii poszło!

– No, to wygląda na wyjątkowo udane pożycie małżeńskie. Skąd wniosek o rozwód?

– No bo, wysoki sądzie, ostatnio jakoś żadnej okazji większej nie było i żem małżonkę na trzeźwo zobaczył.

***

Nauczyciel pyta się Jasia:

– Jakie kwiaty najbardziej lubisz?

– Róże.

– Chodź, proszę, napisz to na tablicy.

– Maki, jednak wolę maki – mówi Jasio.

***

Kubal został przedstawicielem firmy produkującej światowej klasy odkurzacze. Z dumną miną wkracza do domu Fąfary z prezentacją, a Fąfara z przerażeniem patrzy, jak Kubal bierze wiadro krowiego łajna i rozsmarowuje je po podłogach, ścianach i dywanach.

– Panie Fąfara, niech się pan nic nie boi, ten odkurzacz to wszystko wciągnie, a jak coś zostanie, to ja to zjem!

– Panie Kubal, a może chcesz pan keczup?

– A po co mi keczup?

– Bo od trzech miesięcy nie płacę rachunków i wczoraj odcięli mi prąd...

***

W święta wielkanocne baba idzie do kościoła, aby się wyspowiadać.

Patrzy, a jej koleżanka chodzi dookoła kościoła. Zaczepia ją i się pyta:

– Hej, dlaczego tak chodzisz wokół kościoła?

Koleżanka odpowiada:

– No bo tyle razy, co zdradziłam męża, tyle razy muszę obejść kościół dookoła.

Baba na to:

– Aaa, to ja może pójdę po rower.

***

Zajączek, niedźwiedź, wilk i lis grają w karty. Lis oszukuje.

Po pewnym czasie niedźwiedź wstaje i mówi:

– Ktoś tu oszukuje! Nie będę pokazywał palcem, ale jak strzelę w ten rudy pysk...

***

Żona do męża:

– A pamiętasz ten film „Nagi instynkt"? Tę scenę, w której Sharon Stone rozkłada nogi?

– Oczywiście, że pamiętam.

– Ale jajek kupić zapomniałeś...

***

Do rodziny Fąfary przyjechała teściowa. Stęskniony za babcią Jasio próbuje usiąść na kolanach.

– Jasiu, usiądź obok mnie na krzesełku.

– Dlaczego?

– Bolą mnie nogi. Musiałam z dworca iść na piechotę.

– Jak to na piechotę? Przecież tata powiedział, że babcię diabli przynieśli.

***

Misjonarz ucieka przed lwem. Widząc, że nie ma szans, pada na kolana i modli się:

– Panie, jeśli taka jest Twoja wola, spraw, aby w tej bestii obudziła się dusza gorliwego chrześcijanina!

Nagle lew pada na kolana, składa łapy do modlitwy i mówi:

– Pobłogosław, Panie, te dary, które spożywać będziemy.

***

Jezus przemawia do zgromadzonych:

– Kto jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci kamień!

Nagle z tłumu leci wielki kamień.

– Mamooo, prosiłem żebyś się nie wtrącała!

***

Kobieta żali się u psychiatry:

– Panie doktorze, mam ogromny stres i strasznie się przejmuję, że moje dziecko w nocy wypadnie z łóżeczka a ja nie usłyszę!

Psychiatra:

– Niech pani na to zwinie dywan.

***

Przedstawiciel piekła proponuje niebu rozegranie meczu piłkarskiego.

– Głupi pomysł – odpowiada święty Piotr. – Przecież wiesz, że wszyscy najlepsi piłkarze są w niebie...

Lucyfer: – A wiesz, św Piotrze, gdzie są wszyscy sędziowie?

***

Wpada na komisariat córka komendanta i woła od progu:

– Tato, jestem w ciąży!

– No pięknie! I co teraz?

– Tu masz listę podejrzanych, rysopisy i portrety pamięciowe.

***

Klaustrofobia – strach przed zamkniętymi pomieszczeniami.

Przykład: gdy idę do monopolowego, boję się, że będzie zamknięty.

***

Przychodzi facet do lekarza...

– Dzień dobry, czy pan jest psychiatrą?

– Tak – odpowiada lekarz.

– A ile u pana kosztuje porada?

– 300 złotych. Zapisać pana?

– Bez jaj! Aż tak stuknięty to ja jeszcze nie jestem.

***

– Czemu pani tak płacze?

– Torebkę mi ukradli...

– Było w niej coś cennego?

– Nie....

– No to czemu pani tak płacze?

– Bo w niej był straszny bajzel. Taki wstyd!

Polacy są narodem, który oddaje szczególną cześć Maryi

ŚWIĘTO KRÓLOWEJ

3 maja Kościół obchodził uroczystość NMP Królowej Polski, głównej patronki naszego kraju. Z racji obchodów 228. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja w mszy św., odprawionej w lubelskiej archikatedrze przez abp Stanisława Budzika, wzięli udział przedstawiciele władz miasta, samorządu lokalnego, organizacji kombatanckich i szkół.

Maryja została ogłoszona Królową Polski przez króla Jana Kazimierza, zaś parlament Rzeczypospolitej Polskiej wielokrotnie akt ten odnawiał i uroczyście potwierdzał. Święto MB Królowej Polski, na prośbę biskupów polskich, zatwierdził w 1920 roku papież Benedykt XV, a oficjalnie jest obchodzone w całym kraju od 1923 roku, kiedy to papież Pius XI ustalił je na dzień 3 maja.

Kraj maryjny

Naród polski od wieków wyjątkowo czcił i czci Maryję. Jej wizerunki spotykamy już w XI w. Bolesław Chrobry ufundował w Sandomierzu kościół pw. Matki Bożej. Władysław Herman, uleczony cudownie, jak twierdził, przez Maryję, ku Jej czci wybudował okazałą świątynię w Krakowie. Król Zygmunt Stary z kolei ufundował przy katedrze krakowskiej kaplicę ku czci NMP, która jest zaliczana do pereł renesansu. Maryja była też patronką polskiego rycerstwa. Do Matki Bożej modlił się i Jan Sobieski, i Stefan Czarniecki, i Tadeusz Kościuszko. Bardzo często mieszczanie zdobili swe kamienice Jej wizerunkami. Wiele przydrożnych kapliczek poświęcono Matce Jezusa, a w maju rozbrzmiewają przy nich słowa Litanii Loretańskiej i pieśni maryjnych.

Wielu polskich świętych uważało Maryję za swoją szczególną opiekunkę, między innymi św. Wojciech, uratowany za Jej przyczyną jako dziecko z ciężkiej choroby, św. Stanisław Kostka, św. Maksymilian Kolbe, św. Jan Paweł II czy kardynał Stefan Wyszyński. Natomiast król Jan Kazimierz 1 kwietnia 1656 roku w katedrze lwowskiej obrał Maryję za Królową Królestwa Polskiego i przyrzekł szerzyć Jej kult oraz ślubował wystarać się w Stolicy Apostolskiej o pozwolenie na obchodzenie Jej święta jako Królowej Korony Polskiej. W 49 lat po jego śmierci, 8 września 1717 roku, miała miejsce koronacja obrazu jasnogórskiego Królowej Polski koronami papieskimi. Była to pierwsza tego typu uroczystość poza Rzymem. Obraz przywiózł do Polski z Bełżca na Rusi w 1382 roku książę Władysław Opolczyk. Do opieki nad wizerunkiem na wzgórzu pod Częstochową, zwanym Clarus Mons, czyli Jasna Góra, wyznaczył sprowadzonych z Węgier paulinów. Obraz Matki Bożej Jasnogórskiej zalicza się do ikon.

W macierzystej niewoli…

We wrześniu 1946 roku Episkopat Polski pod przewodnictwem kardynała Augusta Hlonda, odnowił na Jasnej Górze akt poświęcenia się i oddania Bożej Matce. W sierpniu 1956 r. w obecności miliona wiernych, śluby złożone przez Jana Kazimierza, których nie udało mu się zrealizować, odnowiono, modląc się o uwolnienie osadzonego w więzieniu w Komańczy kardynała Stefana Wyszyńskiego. W 1962 roku papież św. Jan XXIII ogłosił Maryję Królową Polski, główną patronką kraju i niebieską Opiekunką naszego narodu. 3 maja 1966 roku na uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski prymas Stefan Wyszyński w zastępstwie papieża, św. Pawła VI, któremu ówczesne władze nie pozwoliły wjechać do Polski, złożył „Akt oddania Polski w macierzystą niewolę Maryi, Matki Kościoła, za wolność Kościoła Chrystusowego". Od 1992 roku dzień 3 maja jest, dla upamiętnienia zarówno uchwalenia Konstytucji w 1791 roku, jak i święta Królowej Polski, tak jak w okresie międzywojennym, świętem narodowym. Wyraża ono wiarę narodu w szczęśliwą opiekę Bożą, jakiej Polacy doświadczali i doświadczają za pośrednictwem Matki Bożej. W kościele rektoralnym pw. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej przy ul. Narutowicza 3 maja, w ramach cyklu: Wieczory muzyczne w kościele pobrygidkowskim odbył się koncert pieśni patriotycznych „Wiwat 3 maja". Wystąpiła Młodzieżowa Orkiestra Dęta Majdan – Grabina z kapelmistrzem Wojciechem Durakiem. Opiekunem działającej od 2012 roku orkiestry, nawiązującej do istniejącej od 1926 roku orkiestry dętej Majdan, jest Zygmunt Rząd.

Słynna parafia w Lublinie

Na terenie Polski sanktuaria maryjne stanowią ok. 80% wszystkich miejsc kultu. Ich szczególny rozwój nastąpił w XVII w. Obecnie mamy ich w Polsce ponad 850, w tym na terenie Lubelszczyzny i samego Lublina. Kościół pw. MB Królowej Polski znajduje się w Lublinie przy ul. Gospodarczej 7, w dzielnicy Tatary. Słynna parafia, która zaliczyła szlachetną aktywność w czasach zrywu „Solidarności". 1 kwietnia 1981 roku ks. Zbigniew Kuzia został skierowany do organizacji parafii na Tatarach. Już 22 listopada tego samego roku, odbyło się poświęcenie tymczasowej kaplicy, a w latach 1983-1987 został wzniesiony, według projektu lubelskiego architekta Stanisława Machnika nowoczesny, murowany kościół.

Ks. Zbigniew Kuzia, który organizował pomoc internowanych, pełnił posługę duszpasterza ludzi pracy, organizował pielgrzymki i spotkania Solidarności... Świątynię uroczyście erygował 3 maja 1991 roku bp Bolesław Pylak. Lubelska parafia pw. MB Królowej Polski liczy obecnie 13 516 wiernych. Działają przy niej liczne grupy modlitewne, między innymi: Legion Maryi, Koła Żywego Różańca, chóry parafialne: „ Amadeusz" i „ Cantemus" schole: młodzieżowa i dziecięca, Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa, Ruch Światło-Życie, Domowy Kościół, Anonimowi Alkoholicy, Al- Anon, Parafialny Zespół Caritas, LSO, Rodzina bł. E. Bojanowskiego oraz liturgiczna służba ołtarza.

W tym roku w świątyni przy ul. Gospodarczej tradycyjne uroczystości odpustowe zostały połączone z I Festynem Rodzinnym i trwały od godz. 7 aż do Apelu Jasnogórskiego o godz. 21.00.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Debata o kryzysie instytucji wiary

Czy Kościół potrafi się odrodzić?

Kościół odrodzi się; ale nie będzie taki sam, jak obecnie, lecz będzie w nim większa rola wspólnot i świeckich – to jedno ze stwierdzeń, które padło z ust debatujących (04.04.19) w Teatrze Starym w Lublinie w ramach dyskusji „Ecclesia in Europa – Kościół w Europie". Temat kondycji Kościoła katolickiego zostanie ponownie podjęty w Lublinie 8 maja br. z udziałem znanych duchownych („Kościół w Polsce – diagnoza", godz. 18, Trybunał Koronny).

W kwietniowej debacie w Teatrze Starym przy ul. Jezuickiej 18 wzięli udział: dr **Marek Prawda**, ks. prof. **Andrzej Szostek** i prowadzący spotkanie o. **Tomasz Dostatni**. Debata odbywała się przy wypełnionej widowni; wśród publiczności znajdowało się wielu przedstawicieli duchowieństwa.

Dr Marek Prawda jest ambasadorem Unii Europejskiej w Polsce, byłym ambasadorem Rzeczypospolitej w Szwecji, i w Niemczech. Ma za sobą działalność w latach 80-tych XX w. w „Solidarności", czyli w czasach stanu wojennego. U schyłku PRL-u, w 1989 r., koordynował pomoc dla uchodźców z NRD przybywających wówczas do Polski.

Ks. prof. Andrzej Szostek to filozof i etyk. Były rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; obecnie pracuje na KUL-u (Katedra Etyki); ma także zajęcia ze studentami Uniwersytetu Warszawskiego. Jest autorem około 200 prac. Jego zainteresowania w pracy naukowej dotyczą etyki – w tym etyki społecznej oraz zagadnień dotyczących znaczenia życia ludzkiego; interesuje go myśl filozoficzna Karola Wojtyły, struktura sumienia, argumentacja w etyce. Niejednokrotnie angażuje się w ważne debaty.

Wypowiedzi ks. prof. A. Szostka charakteryzują się wyważonym tonem. Jednocześnie zawierają dużo konkretnych treści. Podczas wspomnianej dyskusji o Kościele w Europie zaraz po jego wypowiedzi odezwały się liczne głosy ze strony publiczności z pytaniami dotyczącymi kryzysu w Kościele katolickim; tendencji do zawężania pojęcia „Kościół katolicki" do „Kościoła katolickiego w Polsce". Były zarzuty wobec zjawiska zbyt agresywnych publicznych wypowiedzi prawicowych katolików; nie zabrakło też w tym względzie zarzutów wobec zakonu redemptorystów (prowadzą Radio Maryja). Wypomniano również sprawę różnych afer; nawiązano do pedofilii, której przypadki wśród duchowieństwa były nagłaśniane w mediach w ostatnich latach.

Odnosząc się do tych kwestii, ks. prof. A. Szostek m.in. przytoczył rezultat rozmowy ze studentami na Uniwersytecie Warszawskim, podczas której nawiązywano do głośnego jesienią zeszłego roku filmu „Kler" Wojciecha Smarzowskiego. Studenci uznali – jak wyjaśnił duchowny – że dla nich w tym filmie ważnym problemem jest nie tyle wspomniana pedofilia, co zjawisko... hipokryzji wśród niektórych przedstawicieli Kościoła katolickiego.

Odnotujmy, że zmieniono dotychczasową formułę debat dominikańskiej Fundacji „Ponad granicami". Wcześniej pierwsza część składała się z kilku dłuższych odpowiedzi zaproszonych gości na pytania o. T. Dostatniego, Obecnie proponuje się każdemu zaproszonemu do debaty jedną, piętnastominutową wypowiedź. Po tej części od razu następują pytania ze strony publiczności.

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

Patron na nasze czasy

1 maja Kościół obchodził wspomnienie dowolne, św. Józefa Rzemieślnika. Św. Józef czczony jest dwa razy. Raz 19 marca, jako Oblubieniec NMP i 1 maja, jako między innymi patron ludzi pracy. Józef to imię hebrajskie. Etymologicznie znaczy: „niech pomnoży", (domyślnie „Bóg dobra" lub - „niech przyda Pan" drugiego syna)

Opiekun Syna Bożego pochodził z królewskiego rodu Dawida. Mimo wysokiego urodzenia, nie miał majątku. Na życie zarabiał stolarstwem i ciężką pracą, jako cieśla. Zaręczony z Maryją, stanął przed tajemnicą cudownego poczęcia. Według prawa żydowskiego jako prawomocny mąż Maryi był uważany za ojca Jezusa. Tak go też nazywają Ewangelie, które wspominają o nim 26 razy.

Ostatni raz usłyszymy o nim w Ewangeliach podczas pielgrzymki do Jerozolimy, gdy mały Jezus ma 12 lat. Później już nie ma o nim wzmianek. Prawdopodobnie zmarł ok. 20 roku. Apokryfy i pisma Ojców Kościoła wysławiają cnoty św. Józefa i niewysłowione jego powołanie. Św. Józef jest nie tylko żywicielem Jezusa, ale jest wzorem takich cnót, jak posłuszeństwo Bogu, wiara, pracowitość, męstwo, sprawiedliwość, skromność i opanowanie. Odznaczał się czystością serca, prostotą, pokorą, cierpliwością, hartem ducha i łagodnością – był wzorem prawdziwego chrześcijanina i dobrego ojca.

8 grudnia 1870 roku papież Pius IX uroczyście ogłosił go patronem Kościoła Powszechnego. 1 maja 1955 roku papież Pius XII, zwracając się do Katolickiego Stowarzyszenia Robotników Włoskich, proklamował ten dzień świętem Józefa rzemieślnika nadając w ten sposób religijne znaczenie świeckiemu, obchodzonemu na całym świecie od 1892 roku święcie pracy.

W Polsce jest ponad 260 kościołów pw. św. Józefa. W Lublinie są dwa. Największą czcią do św. Józefa wyróżniała się św. Teresa z Avila, wielka reformatorka Karmelu. Wszystkie swoje klasztory fundowała pod jego imieniem. Nic więc dziwnego, że kościół karmelitów bosych przy ul. Świętoduskiej 14, wybudowany w latach 1635-44 w stylu renesansu lubelskiego, nosi wezwanie św. Józefa Oblubieńca Maryi.

Zupełnie inny charakter ma druga lubelska świątynia pw. św. Józefa przy ul. Filaretów 7. Tymczasowa kaplica murowana została pobłogosławiona przez biskupa Zygmunta Kamińskiego 20 grudnia 1981 roku. 24 grudnia, w 11. dniu stanu wojennego, została tam odprawiona pierwsza pasterka. Parafia pw. św. Józefa w Lublinie liczy obecnie 14 163 wiernych. Działają przy niej m. in.: Akcja Katolicka, Anonimowi Alkoholicy, chór parafialny, Chórek miniaturek, Domowy Kościół gałąź Oazy, Gaudium – KSM Grupy modlitwy z O. Pio, Katolickie Harcerstwo Zawisza, Koło Przyjaciół Radia Maryja, Legion Maryja, liturgiczna służba ołtarza, Ognisko Misyjne Kanaan, Redakcja „ Ku Wspólnocie" Ruch Maitri i biuro adopcji serca, schola młodzieżowa, Uniwersytet Biblijny, Wspólnoty Neokatechumenalne i Żywy różaniec.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

5 MAJA. TRZECIA NIEDZIELA WIELKANOCNA

Jezus znowu ukazał się nad Jeziorem Tyberiadzkim. A ukazał się w ten sposób: Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów. Szymon Piotr powiedział do nich: «Idę łowić ryby». Odpowiedzieli mu: «Idziemy i my z tobą». Wyszli więc i wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie ułowili.

A gdy ranek zaświtał, Jezus stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus.

A Jezus rzekł do nich: «Dzieci, macie coś do jedzenia?» Odpowiedzieli Mu: «Nie».

On rzekł do nich: «Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie». Zarzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć.

Powiedział więc do Piotra ów uczeń, którego Jezus miłował: «To jest Pan!» Szymon Piotr, usłyszawszy, że to jest Pan, przywdział na siebie wierzchnią szatę – był bowiem prawie nagi – i rzucił się wpław do jeziora. Pozostali uczniowie przypłynęli łódką, ciągnąc za sobą sieć z rybami. Od brzegu bowiem nie było daleko – tylko około dwustu łokci.

A kiedy zeszli na ląd, ujrzeli rozłożone ognisko, a na nim ułożoną rybę oraz chleb. Rzekł do nich Jezus: «Przynieście jeszcze ryb, które teraz złowiliście». Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął na brzeg sieć pełną wielkich ryb w liczbie stu pięćdziesięciu trzech. A pomimo tak wielkiej ilości sieć nie rozerwała się. Rzekł do nich Jezus: «Chodźcie, posilcie się!» Żaden z uczniów nie odważył się zadać Mu pytania: «Kto Ty jesteś?», bo wiedzieli, że to jest Pan. A Jezus przyszedł, wziął chleb i podał im – podobnie i rybę.

To już trzeci raz Jezus ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał. (J 21, 1-14)

Rybak, który stał się pasterzem

Połowy nigdy nie były najmocniejszą stroną Szymona Piotra. Gdyby nie rabbi Jeszua, chyba nigdy by nie osiągnął wielkich sukcesów w łowieniu, nawet ryb. Piotr był rybakiem, a nie pasterzem, więc dlaczego został pasterzem dusz? Po połowie 153 ryb Pan powiedział do niego, aby pasł owce.

Co naprawdę kryje w sobie owo ewangeliczne przekwalifikowanie? Nie można cały czas tylko łowić dusz. W końcu trzeba też je nakarmić, odżywić, dawać im stały pokarm pokoju duchowego, prowadzić na coraz wznioślejsze łąki duchowych wyżyn, wyszukiwać drogi do nieba. Przebaczyć komuś grzechy, nawrócić rekolekcyjną mową czy upomnieniem w konfesjonale jest łatwiejszą sztuką niż cierpliwe, wytrwałe obdarowywanie miłością, znoszenie czyjegoś dojrzewania i prowadzenie latami. Połów nocą nie przynosi efektu, bo nie wystarczą nawet ogromne wysiłki rybaków dusz, gdy zabraknie im czasu na Słowo Boże. Noc Kościoła zaczyna się wtedy, gdy kapłani bardziej marzą o najnowszym laptopie niż o znajomości Słowa Bożego. Technologię elektroniczną obdarzamy dziś większym zaufaniem niż Boga.

I jeszcze ta prawa strona łodzi. Dlaczego akurat z prawej strony połów był tak obfity? Jeśli owa łódź jest obrazem Kościoła, to Jezus zdaje się wyraźnie mówić, że w Kościele nie ma szans na sukces w działaniu „na lewo!", a już na pewno nie uda się zachęcić ludzi do tłumnego uczestnictwa w liturgii, gdy zabraknie w niej tych, którzy wyjaśniają Słowo Boże, i gdy zabraknie elementarnej prawości! Ale prawa strona łodzi to coś więcej niż tylko działanie zgodne z prawem Boga i ludzką prawością. Prawa strona to strona Mesjasza, który zasiadł po prawicy Boga Wszechmogącego po zdeptaniu grzechu i szatana. To również strona owiec, a nie kozłów ze sceny sądu miłosierdzia. To być może szansa dla tych, którzy woleli prawe oko i prawą rękę sobie odciąć, niż stracić królestwo Boże.

Czy łowienie ryb jest aluzją do potopu Noego? Jeśli tak, to Bóg daje szansę nawet tym, których zatopiły odmęty grzechu. Dopóki jest sieć Kościoła, jest szansa. Co będzie, gdy jej zabraknie?

AUGUSTYN **PELANOWSKI** OSPPE,
ZA WWW.LITURIA.WIARA.PL

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z języka francuskiego z możliwym dojazdem do ucznia. Tel. 517 843 909

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam błotnik i zderzak do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

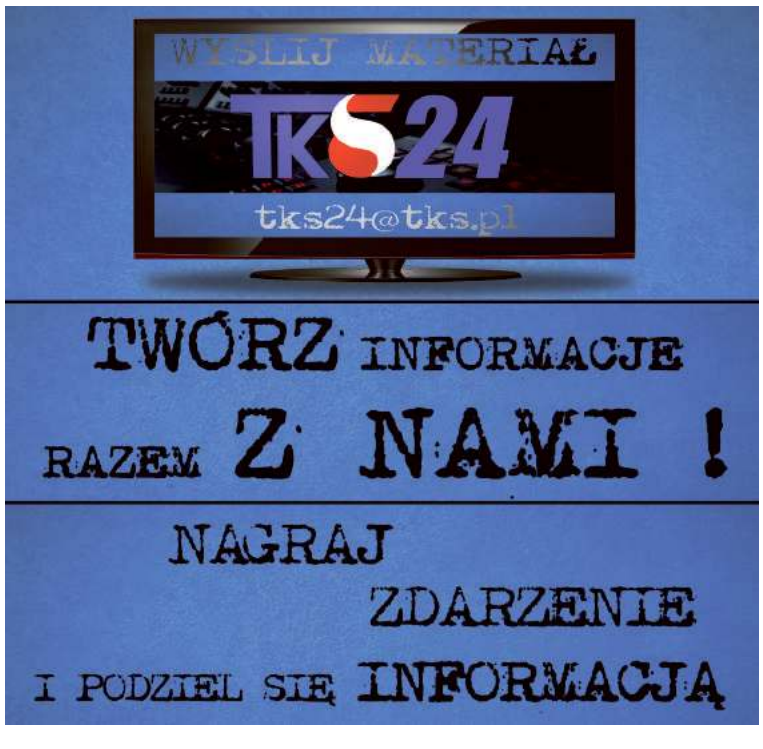

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE

512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

Inne

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam kamienicę przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m2 w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 91 m2 (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 28,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam mieszkanie przy ul. Kopernika w Świdniku, II p., 2 pokoje, 45 mkw. Tel. 604 250 152

FINANSE

Zadzwoń po wiosenną pożyczkę!
» pożyczki
» chwilówki
» pożyczki dla zadłużonych
799 241 000

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam dom w miejscowości Żurawniki, gm. Mełgiew, budynki gospodarcze, działka 0,20 ha. Tel. 81 467 06 53, 783 242 973

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + kuchnia 62 mkw, parter, duży balkon, piwnica, własnościowe, na osiedlu Świdnik-Wschód, blisko przedszkole, market, szkoła. Tel. 723 738 184

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m^2, Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m^2 i działkę ogrodniczą 2000m^2, na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m^2, na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamieni eM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729Przyjmę do siebie Panią na stancję do wspólnego pokoju w Lublinie, cena 150 zł tel. 513 40 17 92

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m^2, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m^2, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m^2 w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 6.05

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Mia i Biały Lew 9:00
Praziomek 11:00, 16:15
Miłość i Miłosierdzie 14:15, 18:30
Mamy talent! 15:15
W rytmie Kuby 17:00, 20:30
Przypływ wiary 18:00

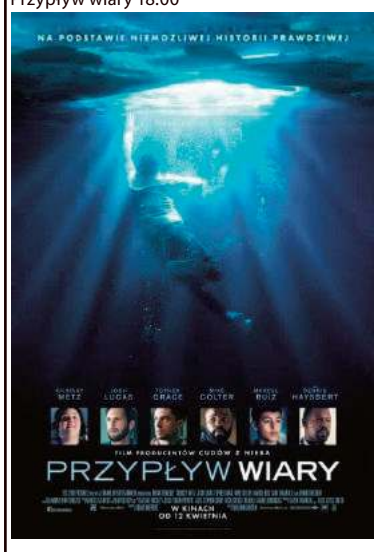

After 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Robaczki z zaginionej dżungli 15:00, 17:00
Wilcze echa 19:15

Wtorek 7.05

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Mia i Biały Lew 9:00
Praziomek 11:00, 16:15
Miłość i Miłosierdzie 14:15, 18:30
Mamy talent! 15:15
W rytmie Kuby 17:00, 20:30
Przypływ wiary 18:00
After 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Robaczki z zaginionej dżungli 15:00, 17:00
Wilcze echa 19:15

Środa 8.05

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Mia i Biały Lew 9:00
Praziomek 11:00, 16:15
Miłość i Miłosierdzie 14:15, 18:30
Mamy talent! 15:15
W rytmie Kuby 17:00, 20:30
Przypływ wiary 18:00
After 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Robaczki z zaginionej dżungli 15:00, 17:00
Wilcze echa 19:15

Czwartek 9.05

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Mia i Biały Lew 8:30
Praziomek 11:00, 16:15
Miłość i Miłosierdzie 14:15, 18:30
Mamy talent! 15:15
W rytmie Kuby 17:00, 20:30
Przypływ wiary 18:00
After 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Robaczki z zaginionej dżungli 15:00, 17:00
Wilcze echa 19:15

Piątek 10.05

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina cudów 15:00, 17:00
After 19:15

Sobota 11.05

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina cudów 15:00, 17:00
After 19:15

Niedziela 12.05

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina cudów 15:00, 17:00
After 19:15

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
9.05- Sposób na Alcybiadesa godz. 9:30
9.05- Sposób na Alcybiadesa godz. 12:30
10.05- Sposób na Alcybiadesa godz. 9:30
10.05- Sposób na Alcybiadesa godz. 12:30
11.05- Prawda godz. 20:00
12.05- Prawda godz. 18:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
7.05- Muminki godz. 9:30
7.05- Muminki godz. 11:30
8.05- Muminki godz. 9:30
8.05- Muminki godz. 11:30
10.05- Podwójne życie Weroniki godz. 19:00
11.05- Bucik Kopciuszka godz. 16:00
11.05- Podwójne życie Weroniki godz. 19:00
12.05- Bucik Kopciuszka godz. 12:00
12.05- Podwójne życie Weroniki godz. 19:00

TEATR STARY
6.05- Kino w Teatrze Starym „McQueen" godz. 18:00
7.05- Bitwa o literaturę. Czy istnieje jeszcze kanon literacki? godz. 18:00
8.05- Muniek i Przyjaciele godz. 19:00
10.05- „lovebook" Teatr Powszechny w Łodzi godz. 20:00
11.05- The Met: LIVE in HD Francis Poulenc „Dialogi karmelitanek" godz. 18:00
12.05- Mała muzyka godz. 16:00
12.05- Mała muzyka godz. 17:30

TEATR MUZYCZNY
10.05- WinyLOVE Story godz. 10:00
11.05- WinyLOVE Story godz. 18:00
12.05- WinyLOVE Story godz. 17:00

FILHARMONIA

10.05 (PIĄTEK)
Koncert Symfoniczny godz. 19:00

11.05 (SOBOTA)
Koncert Muzyki Dawnej: Mała nocna muzyka i inne serenady godz. 18:00
Oratorium „Przez tę ziemię przeszedł Pan" godz. 20:30

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność, tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Toyota RAV 4, 2004 rok, poj. 2,0, D4D, 116 KM, bardzo bogate wyposażenie + opony zimowe, cena 18 800 zł. Tel. 509 866 941

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, nawigacja gps, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp Tel. 500 202 869

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....
Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Chłopcy z UKS Widok Lublin zajęli w ogólnopolskim finale turnieju 16. miejsce w kategorii U-10.

Znamy zwycięzców XIX edycji Turnieju Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku!

To była wspaniała przygoda

Rozgrywany 2 maja na PGE Narodowym wielki finał 19. edycji turnieju Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku, największych piłkarskich zmagań dzieci w Europie, wyłonił najlepsze polskie drużyny chłopców i dziewczynek do lat 10 i 12. Tytuł mistrzów zgarnęli chłopcy z SP 78 Poznań (kategoria U-10) i SP 4 Kostrzyn nad Odrą (U-12), a także dziewczynki z KKS-u Katowice (U-10) oraz UKS-u SMS Łódź (U-12).

W ogólnopolskim finale dzielnie walczyli reprezentanci województwa lubelskiego, spośród których najlepiej zaprezentowały się dziewczynki z Górnika Łęczna, które zajęły 8. miejsce w kategorii U-12.

Lubelszczyznę podczas finału ogólnopolskiego reprezentowały także zespoły chłopców z UKS Widok Lublin (U-10), którzy zajęli 16. miejsce i Remisu Świdnik (U-12), który uplasował się na 12. pozycji, a także dziewczynki z Czwórki Biała Podlaska, sklasyfikowane na 10. pozycji wśród 10-latek.

– Udział w turnieju jest dla nas wspaniałą przygodą, którą można opisać słowami „walka na boisku i przyjaźń poza boiskiem". Chłopcy już po finałach wojewódzkich cieszyli się, że będą mogli reprezentować region w Warszawie, a inne drużyny nam gratulowały i życzyły powodzenia. Już sam awans do Warszawy był dobrym wynikiem. Nie udało nam się wyjść z grupy, ale do samego końca walczyliśmy o jak najlepszą lokatę – przyznał po turnieju **Jacek Czerniakowski** z UKS Remis Świdnik, prowadzący zespół wraz z trenerem **Ireneuszem Kellerem.**

BAS

UKS Remis Świdnik w kategorii U-12 uplasował się na 12. pozycji.

Rugbiści lubelskich Budowlanych postawili się w Łodzi swoim imiennikom, zespołowi mistrzów Polski!

Na tarczy, ale z podniesionymi głowami

Rugbiści Budowlanych Lublin zanotowali drugą porażkę w obecnym sezonie ekstraligi. W meczu 6. kolejki podopieczni trenera Stanisława Więciorka ulegli w Łodzi swoim imiennikom 7:49. Przegranej z mistrzami Polski lublinianie wstydzić się jednak nie muszą.

Wynik nie odzwierciedla tego, co działo się w sobotę na boisku w Łodzi. Gospodarze byli wprawdzie lepsi i wygrali zasłużenie, ale nasz zespół pokazał, że nie przypadkowo po pięciu kolejkach plasował się w tabeli ekstraligi na trzecim miejscu, tuż za Ogniwem Sopot i łódzką ekipą.

Szczególnie w pierwszej połowie grający z wielkim zaangażowaniem i nieustępliwością lublinianie byli dla faworytów równorzędnym rywalem i gdyby mieli więcej szczęścia mogli nawet do przerwy pokusić się o remis. Na ostatecznym wyniku meczu zaważyły końcowe 10 minut , w których łodzianie zdobyli aż 14 punktów.

MASTER PHARM BUDOWLANI SA ŁÓDŹ – BUDOWLANI LUBLIN
49:7 (18:7)
Budowlani Lublin: Rudziński (72 Białota), Skałecki (63 Majcher), Kelberashvili (50 Mazur), Janeczko (60 Shuhayeu), B. Jasiński, Chikovani, Wiecaszek, Musur, Bobruk (65 Lubisz), Barkava, Kasprzak (71 Więckowski), Psuj, Ćwieka, Khilko, Grabowski.
Punkty: Walters 19, Botha 15, Kramarenko 5, Staphorst 5, Orłowski 5 – Rudziński 5, Barkava 2.

– Popełniliśmy o 3-4 błędy za dużo, które przeciwnik skwapliwie wykorzystał – mówi o spotkaniu **Stanisław Więciorek,** trener Budowlanych. – To co pokazaliśmy w Łodzi jest dobrym prognostykiem przed meczem z Ogniwem Sopot, których podejmiemy w przyszły weekend – dodaje szkoleniowiec lubelskiej „15".

BAS

Po efektownej wygranej 73:7 przed tygodniem z Arką, Budowlani wiedzieli, że w Łodzi czeka ich ciężka przeprawa.

Pozostałe spotkania 6. kolejki ekstraligi rugby: KS Budowlani Łódź – Juvenia Kraków **10:13 (10:5)** * Arka Gdynia – Skra Warszawa **13:27 (6:0)** * Ogniwo Sopot – Orkan Sochaczew **27:14 (15:7)** * mecz: Pogoń Siedlce – Lechia Gdańsk zakończył się po zamknięciu tego wydania.
W tabeli rozgrywek prowadzi Ogniwo Sopot (27) przed Master Pharm Budowlani SA Łódź (24) i Skrą Warszawa (21). Budowali Lublin mają w dorobku 18 pkt. i spadli z trzeciego na czwarte miejsce.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Piłkarska Majówka z TKKF Omega

Tradycyjnie już Ognisko TKKF Omega podczas długiego, majowego weekendu zorganizowało szereg piłkarskich zawodów dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Futbolowe zmagania rozpoczęły się turniejem z okazji 15. rocznicy wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Następnie na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie grano z okazji Święta Flagi oraz Święta Konstytucji 3-go Maja.

Jesteśmy i będziemy w Unii Europejskiej – od Unii do Unii

Pod takim hasłem toczył się 1 maja, w 15. rocznicę wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, turniej dla dzieci i młodzieży organizowany przez Ognisko TKKF Omega.

Równocześnie środowe piłkarskie zmagania na Felinie były ósmym turniejem z cyklu tegorocznej Unijnej Grand Prix. Znowu bezkonkurencyjna okazała się ekipa Omega Przyjaciele, która w finale wygrała 2:1 z FC Maliki.

Zwycięzcom przypadły także wszystkie wyróżnienia indywidualne – najlepszym zawodnikiem i strzelcem został **Patryk Kowalski,** a bramkarzem **Cezary Głowacki.**

Omega Przyjaciele w finale pokonali 3:1 FC Maliki.

Uczcili „Biało-czerwoną"

Z okazji Święta Flagi młodzi piłkarze zagrali z Omegą już po raz ósmy. Wystartowały cztery zespoły, które najpierw rywalizowały systemem „każdy z każdym". Następnie dwie czołowe drużyny zmierzyły się w finale.

O 1. miejscu w turnieju zadecydowały dopiero rzuty karnego, w których Omega Przyjaciele pokonali 3:1 FC Maliki, które wygrały rundę zasadniczą. Trzecie miejsce zajął Bayer Lublin, a czwarte FC Felin.

Najlepszym zawodnikiem został **Remigiusz Chorembała** (Omega), bramkarzem **Cezary Głowacki** (FC Felin), a strzelcem **Kasper Rozdzialik** (FC Maliki), zdobywca 7 goli.

PODZIĘKOWANIA
Ognisko TKKF Omega i prezes **Zbigniew Furman** za pośrednictwem „Nowego Tygodnia w Lublinie", patrona medialnego Piłkarskiej Majówki dziękują za wsparcie instytucjom oraz firmom: Urzędowi Miasta Lublin, **Markowi** i **Łukaszowi Wójcikom** z MW Sport, Hurtowni Olimp Trofea **Piotra Saka**, dyrektor SP Nr 52 **Małgorzacie Stacharskiej,** Zarządowi Regionu Środkowowschodniego NSZZ Solidarność i wiceprzewodniczącemu **Markowi Wątorskiemu** oraz IPN Oddział Lublin.

FC Wrońska, zwycięzcy turnieju z okazji Święta Konstytucji 3-go Maja.

Zagrali już po raz 32.!

Turniej poświęcony Konstytucji 3-go Maja Ognisko Omega zorganizowała już po raz 32.!

– Taka mała lekcja historii na boisku przydała się wszystkim. Tu, na boisku w ciszy i skupieniu bez polityki pokazaliśmy, że młodzi ludzie pamiętają co to święto znaczy. Konstytucja to matka praw i obowiązków i świętość dla obywateli. My tym turniejem o tej świętości przypominamy – mówi **Zbigniew Furman,** prezes Ogniska TKKF Omega, organizator turnieju.

W zawodach wystartowały trzy drużyny. Wygrała ekipa FC Wrońska, która w finale pokonała Omegę 4:1. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Sylwester Panek 2, Krzysztof Komarzeniec 2**; dla pokonanych: **Patryk Kowalski.** Trzecie miejsce zajęła Diagnostyka.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Sylwester Panek** (FC Wrońska), bramkarzem **Marek Czajkowski** (Diagnostyka), a strzelcem **Krzysztof Komarzeniec** (FC Wrońska), zdobywca 9 goli. **BAS**

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE
27. kolejka (1 maja): Avia Świdnik – Wisła Sandomierz **1:1** (Darmochwał 44 – Bętkowski 59 z karnego) * Motor Lublin – Stal Kraśnik **3:0** (Paluch 45, Kamiński 69, Bonin 90) * Orlęta Radzyń Podlaski – Soła Oświęcim **2:4** (Wojczuk 75 z karnego, Ciborowski 90 – Wójcik 2, 21, 27, Wyjadłowski 11) * Wiślanie Jaśkowice – Spartakus Daleszyce **2:0** (Szewczyk 37, Lampart 89) * Wólczanka Wólka Pełkińska – Podlasie Biała Podlaska **2:3** (Kajpust 65, Pietluch 76 – Leśniak 12, Syryjczyk 44, Mitura 45) * Podhale Nowy Targ – Wisła Puławy **2:0** (Pląskowski 1, 45) * Chełmianka – Czarni Połaniec **4:1** (Efir 68, Szpak 82 z karnego, Kocoł 85 z karnego, 90 – Skiba 88) * Stal Rzeszów – Hutnik Kraków **2:0** (Sierant 4, Nawrot 89) * KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Sokół Sieniawa **2:0** (Grunt 70, 90 z karnego).
28. kolejka (4/5 maja): Soła – Avia **2:1** (Ceglarz 62, Szela 69 – Dziedzic 26) * Czarni – Podhale **0:3** (Hruška 1, Dynarek 33, Pląskowski 36) * Podlasie – Wiślanie **3:0** (Renkowski 39, Chmielewski 75 z karnego, Kosieradzki 85) * Spartakus – Orlęta **4:0** (Sot 40, Jezierski 43, Ostrowski 51, Cedro 54) * niedzielne mecze: Wisła Sandomierz – Motor, Stal Kraśnik – KSZO, Sokół – Stal Rzeszów, Wisła Puławy – Wólczanka i Hutnik – Chełmianka zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Podhale	28	67	54-20
2. Stal Rz.	27	61	71-20
3. Motor	**27**	**57**	**48-22**
4. Wisła P.	27	45	32-28
5. Hutnik	27	45	46-34
6. KSZO	27	43	42-33
7. Stal K.	27	39	41-34
8. Sokół	27	36	38-37
9. Chełmianka	27	34	36-36
10. Orlęta	28	34	36-47
11. Wólczanka	27	33	36-27
12. Avia	**28**	**32**	**30-36**
13. Wisła S.	27	30	28-46
14. Soła	28	29	30-46
15. Wiślanie	28	29	35-54
16. Podlasie	28	26	32-61
17. Spartakus	28	21	24-50
18. Czarni	28	18	25-53

8 maja: Avia – Spartakus (17), KSZO – Motor (19:29).
11 maja: Motor – Stal Rzeszów (19), Podlasie – Avia (17).

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE
23. kolejka (1 maja): Lublinianka – Włodawianka **9:0** (Ptaszyński 13, Rapa 17, 19, 43, 48, Morenkov 50, Baran 53, Mulawa 63, Kuzioła 87 * Powiślak Końskowola – Kłos Chełm **5:2** * Polesie Kock – MKS Ryki **4:1** * Huczwa Tyszowce – Orlęta Łuków **2:0** * Łada 1945 Biłgoraj – Victoria Żmudź **0:0** * Górnik II Łęczna – Lewart Lubartów **0:3** * Tomasovia Tomaszów Lubelski – Start Krasnystaw **6:1*** Kryształ Werbkowice – Hetman Zamość **1:2.**
24. kolejka (4/5 maja): Hetman – Lublinianka **2:1** (Myśliwiecki 7, Olszak 58 z karnego – Rejmak 40) * Kłos – Kryształ **2:2** * MKS Ryki – Powiślak **1:3** * niedzielne mecze: Włodawianka – Tomasovia, Start – Górnik II, Lewart – Łada, Victoria – Huczwa, Orlęta – Polesie zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

Po 24. seriach spotkań w tabeli IV ligi z 69 punktami (bramki: 91-16) prowadzi zamojski Hetman, który wygraną z Lublinianka już w sobotę, na sześć kolejek przed zakończeniem rozgrywek przypieczętował awans do III ligi.
Drugie miejsce za stratą 20 punktów (bramki 51-23) zajmuje Lublinianka. Trzeci z 47 punktami jest Powiślak Końskowola.
W następnej kolejce (sobota, 11 maja) Lublinianka podejmować będzie Kryształ Werbkowice. Spotkanie na stadionie przy Al. Zygmuntowskich w Lublinie rozpocznie się o godz. 16.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Ponad 150 zawodniczek i zawodników rywalizowało w Otwartych Mistrzostwach Województwa Lubelskiego w Judo

Brawa dla UKS Ronin i Spartakusa

Z udziałem ponad 150 zawodniczek i zawodników z 15 klubów z Polski oraz Ukrainy i Wielkiej Brytanii odbyły się w Lublinie Otwarte Mistrzostwa Województwa Lubelskiego w Judo w grupie wiekowej dzieci 7-13 lat. W zawodach z reprezentantów lubelskich klubów najlepiej spisali się przedstawiciele Spartakusa, gospodarze imprezy, a także UKS Ronin. Nagrody w mistrzostwach: statuetki, medale oraz dyplomy ufundował Lubelski Węgiel Bogdanka SA, sponsor strategiczny UKS Spartakus.

WYNIKI
(mistrzowie danej kategorii, jak również i najlepsze wyniki zawodników z Lublina i Świdnika oraz regionu)

2010/2012
dziewczęta

24 kg: 1. Klaudia Krzewińska (UKJ Orzeł Warszawa), 2. Lena Niedźwiecka (Legion Zamość)
27 kg: 1. Sofia Nesterenko (Kijów)
30 kg: 1. Aleksandra Obrębska (Technik Orion Radzyń Podlaski)
36 kg: 1. Anhelina Sadovska (Ukraina)

chłopcy

23 kg: 1. Ignacy Haciski (UKJ Orzeł Warszawa), 2. Maksymilian Mirosław (MKS Kalina Lublin)
26 kg: 1. Yevhen Kryzhanovskyi (Łuck), 5. Filip Włodarczyk (Lublinianka)
29 kg – I gr: 1.Maksym Sporyi (Kijów), 3. Aleksander Dudek (Lublinianka)
29 kg – II gr: 1. Bartłomiej Kaliszczak (Legion Zamość), 2. Maciej Ostrowski, 3. Aleksander Zięba (obaj UKJ Ronin)
32 kg: 1. Marcin Gdula (Lublinianka),
35 kg: 1. Wiktor Wojcieszko (Legion)
42 kg: 1. Igor Pruchniak (Judo Rei Świdnik), 2. Wiktor Masłowski (UKJ Ronin), 3. Paweł Stępień (Spartakus)

2008/2009
dziewczęta

27 kg: 1. Daria Lozoviuk (Kijów)
44 kg: 1. Maja Kruczek (Technik Orion Radzyń Podl), 2. Karolina Sztejnbis (Spartakus), 3. Maja Zielińska (Kangei Judo Club – Wielka Brytania), 4. Valentyna Hernandez-Mazur (Spartakus)
48 kg: 1. Agata Żukowska (Legion Zamość), 2. Eliza Wrzos (UKJ Ronin)
+48 kg: 1. Zuzanna Laszuk (Orzeł)

chłopcy

26 kg: 1. Jakub Żwirski (Spartakus)
29 kg: 1. Ivan Semenukha (Łuck), 2. Stanisław Sadownik (MKS Kalina))
32 kg: 1. Andrii Loha (Kijów), 2. Mikołaj Świstak (UKJ Ronin)
35 kg: 1. Artem .Yarmoshuk (Łuck),... 7. Ksawery Poniewozik (Judo Rei)
38 kg: 1. Yehor Pshenychnyi (Kijów), 3. Kacper Walczuk (Spartakus)
46 kg: 1. Bartosz Petruczynik
50 kg: 1. Dmytro Khilchuk (Łuck), 2. Bartosz Piękoś, 3. Michał Wójcik (UKJ Ronin)
+55 kg: 1. Maksym Poluianskyi (Kijów)

2006/2007
dziewczęta

33 kg: 1. Polina Kovyrnova (Ukraina), 2. Alicja Uchymiak (Legion)
44 kg: 1. Oliwia Piechnik (ULKS Kowala), 2. Natalia Wacniak (Legion)
48 kg: 1. Oliwia Frankiewicz (Technik), 2. Natalia Zygan (Spartakus)
52 kg: 1. Alicja Domagała (Kowala), 3.Karolina Szabat (MKS Kalina)

chłopcy

32 kg: 1. Konstiantyn Androsiuk (Łuck), 2. Bartosz Wójcik (Spartakus), 3. Karol Wach (Legion)
35 kg: 1. Roman Borovyk (Kijów), ... 3. Marcel Paluch (Lublinianka) i Marcel Kowalewski (Judo Rei)
38 kg – I grupa: 1. Wiktor Wołoszyn (UMKS Ostrowia), 2. Aleks Jonko (Judo Rei Świdnik), 3. Michał Najman (Legion)
38 kg – II grupa: 1. Bartłomiej Wrzos (UKJ Ronin)
42 kg: 1. Maksym Shtyk (Łuck),... 5. Mateusz Siwek (Spartakus)
46 kg: 1. Krystian Ziółkowski (UMKS Ostrowia), 2. Paweł Żmudziak (UKJ Ronin), 3. Igor Masłowski (UKJ Ronin)
50 kg: 1. Dmytro Mysiuk (Łuck),
55 kg: 1. Maciej Bobowicz (Spartakus), 4. Jakub Otoliński (MKS Kalina)
60 kg: 1. Miłosz Ziętek (UKJ Ronin), 2. Maksymilian Majchrowski (Legion), 3. Jan Sztejnbis (Spartakus)
66 kg: 1.Kacper Jakubuszek (UKJ Ronin)
+66 kg: 1. Kamil Kozieł (UKJ Ronin), 2. Maciej Efner (Legion Zamość)

MAG

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Jakub Żwirski z UKS Spartakus Lublin cieszy się ze zwycięstwa w wadze do 26 kg w kategorii wiekowej U12. Drugie miejsce zajął Ignacy Kowalski z UMKS Ostrowia.

Mistrzostwach Polski w kickboxingu seniorów i juniorów w formule K1

Srebro dla Osieła, brąz dla Dudek

Dwa medale zdobyli reprezentanci Sportowego Klubu Kick-Boxing Politechniki Lubelskiej podczas rozgrywanych w Sanoku mistrzostw kraju w kickboxingu seniorów i juniorów w formule K1.

Wśród seniorów na drugim stopniu w kat. do 57 kg stanął **Cezary Osieł.** – Czarek wygrał 3:0 walkę o finał z **Przemysławem Kmiecikiem** z Fight Gym Lublin, natomiast walkę finałową przegrał przez przypadkowe niedozwolone kopnięcie z Damianem Rollem z Piotrkowskiej Szkoły Sztuk Walki TOM CENTER – relacjonuje **Tadeusz Poljański**, prezes SKKB PL.

Brąz wśród juniorek starszych w kat. do 56 kg wywalczyła Anna Dudek. Lublinianka po zaciętej walce przegrała na punkty walkę o finał z Pauliną Grzegórską (Łaski Klub Sztuk Walki). W mistrzostwach startowało 234 zawodników i zawodniczek z 65 klubów.

Anna Dudek z SKKB PL stanęła na najniższym stopniu podium w kategorii juniorek starszych do 56 kg.

Jacek Kosierb z kolegami z reprezentacji (u góry) oraz w indywidualnej akcji.

25. mecz Jacka Kosierba w Reprezentacji Polskich Pisarzy

Zwycięski jubileusz

Piłkarska Reprezentacja Polskich Pisarzy w składzie ze świdniczaninem Jackiem Kosierbem rozegrała pierwszy w 2019 roku, a 66. w historii drużyny mecz. Z okazji Światowego Dnia Książki ludzie póra zmierzyli się w Kleczewie z reprezentacją miejscowych samorządowców.

Dla **Jacka Kosierba,** ze Świdnika dziennikarza sportowego i autora książek o tematyce piłkarskiej, spotkanie było wyjątkowe. Świdniczanin reprezentacyjny trykot założył bowiem już po raz 25.!

– W biało-czerwonych barwach debiutowałem dokładnie 18 października 2015 roku. Na stadionie zamojskiego Hetmana zwyciężyliśmy wtedy 4:3 Reprezentację Księży Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Mój bilans na dziś w reprezentacyjnej koszulce to 25 spotkań i dwa gole, 15 zwycięstw, 1 remis oraz 9 porażek. Gra w biało-czerwonych barwach to nie tylko spełnienie dziecięcych marzeń, ale także wspaniała okazja do poznania ciekawych ludzi. W Kleczewie miałem możliwość spotkać na boisku Daniela Bednarka – ojca dwóch słynnych piłkarzy. Filipa, grającego w holenderskim SC Heerenveen, oraz Jana – zawodnika Southampton oraz reprezentacji Polski – komentuje świdniczanin **Jacek Kosierb,** który jesienią bieżącego roku planuje wydać swoją trzecią książkę pt. „20 lat minęło, czyli od halówki do futsalu!".

Po ciekawym meczu Reprezentacja Polskich Pisarzy, pomimo obecności nawet III-ligowych piłkarzy w składzie przeciwnika, zwyciężyła Reprezentację Samorządowców Kleczewa 8:5 (4:3).

Gole zdobyli: **Mikołaj Grajewski 3, Dawid Kołodziej 2, Zbigniew Masternak 2, Jacek Janowicz.**

Reprezentacja pisarzy to połączenie rutyny z młodością. Był to bardzo dobry mecz w wykonaniu każdego zawodnika. W drużynie pisarzy oprócz Jacka Kosierba wystąpili: prozaik **Zbigniew Masternak** (kapitan), **Jacek Janowicz –** aktor, pisarz i kabareciarz, poeci: **Marcin Pawlik, Maciej Robert, Wiesław Janicki, Jerzy Ornal,** dziennikarz **Kamil Zimoch** oraz tłumacze – **Mikołaj Grajewski** i **Dawid Kołodziej.**

Trenerem reprezentacji pisarzy był **Andrzej Grajewski,** były właściciel Widzewa Łódź. Spotkanie prowadził **Dariusz Michalak,** były sędzia III-ligowy, a obecnie wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Kleczewie, a mecz symbolicznym podaniem otworzył burmistrz Kleczewa Mariusz Musiałowski. Pomysłodawczynią i głównym organizatorem tego wydarzenia była **Magdalena Siupa** – dyrektor tamtejszej biblioteki.

Druga część „soboty z biblioteką" odbyła się w siedzibie książnicy. Mieszkańcy Kleczewa spotkali się z kabareciarzem Jackiem Janowiczem oraz pisarzem Zbigniewem Masternakiem, którym towarzyszył poeta Wiesław Janicki. Panowie opowiadali o swojej twórczości i wyborach, jakie ich skłoniły, do tego, aby zostać literatami. Całą trójkę łączy pasja do piłki nożnej – grają w reprezentacji polskich pisarzy. Rozmowy o pisarstwie przeplatały znakomite skecze w wykonaniu Jacka Janowicza, który na początku lat dziewięćdziesiątych był założycielem kabaretu Widelec.

* * *

Najbliższe plany Reprezentacji Polskich Pisarzy to towarzyskie mecze w Gaszowicach (11 maja) i Barcinie (8 czerwca). W sobotę 7 września będzie można zobaczyć na boisku podczas Jubileuszu 50-lecia Ludowego Klubu Sportowego Piaskovia. Natomiast zwieńczeniem tegorocznego kalendarza meczów towarzyskich będzie międzynarodowa potyczka w Berlinie, gdzie 26 października Reprezentacja Polskich Pisarzy zmierzy się ze swoimi niemieckimi kolegami po piórze.

Start i metę 7. Maratonu Lubelskiego zaplanowano na stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego. Trasa biegu wiodła będzie ulicami: Lubelskiego Lipca, Muzyczną, Głęboką, Śliwińskiego, Marii Skłodowskiej-Curie, Narutowicza, Lubartowską, al. Unii Lubelskiej, Kunickiego, Zemborzycką, Diamentową, Romera, Osmolicką, a następnie ścieżką rowerową nad Zalewem Zemborzyckim i Bystrzycą.

Już w najbliższą niedzielę Lublinem zawładną biegacze

7. Maraton Lubelski i mnóstwo dodatkowych atrakcji

W najbliższą niedzielę odbędzie się kolejna edycja Maratonu Lubelskiego. Już po raz siódmy biegacze będą mierzyć się z królewskim dystansem w Lublinie!

12 maja oprócz rywalizacji na 42 km i 195 m swoich sił będzie można spróbować na nieco krótszych dystansach. W 4. Biegu Koziołka uczestnicy będą mieli możliwość poczuć atmosferę maratońskich zmagań i towarzyszyć maratończykom na pierwszych 11. km trasy! Start 7. Maratonu Lubelskiego i 4. Biegu Koziołka będzie wspólny i został zaplanowany na godz. 9:00.

Specjalne biegi przygotowano także dla biegi dla dzieci i młodzieży. Rywalizacja "Przez metry po kilometry" dedykowana jest zawodnikom urodzonym w 2004 roku i starszym (szczegółowe informacje na: http://www.maraton.lublin.eu/przez-metry-po-kilometry/informacje).

O godz. 10:40 na stadionie lekkoatletycznym przy Al. Piłsudskiego, gdzie zaplanowano strat i metę 7. Maratonu Lubelskiego, odbędzie się również Wielki Bieg Rodzinny, na dystansie symbolicznej pętli 420 (k)m. W tym biegu może uczestniczyć każdy. Do jego przebiegnięcia wystarczy para wygodnych butów i dobre chęci. Bieg prowadzony będzie częściowo po trasie maratonu, z metą w tym samym miejscu, w którym finiszować będą maratończycy. Od godz. 9 do 15 na stadionie lekkoatletycznym będzie działać Miasteczko Maratońskie, gdzie na wszystkich odwiedzających czekać będzie mnóstwo zabaw, konkursów, animacji sportowych, a także strefa badań przygotowane przez partnerów maratonu.

Warunkiem udziału w Wielkim Biegu Rodzinnym na dystansie symbolicznej pętli 420 (k)m jest wypełnienie karty zgłoszeniowej drogą elektroniczną na frslublin.pl (do 8 maja) lub w biurze zawodów do 12 maja do godz. 10.

Żużlowcy Speed Car Motoru przegrali na własnym torze z Fogo Unią Leszno

Mistrz dał lekcję beniaminkowi

W meczu 4. kolejki PGE Ekstraligi żużlowcy Speed Car Motoru Lublin przegrali 40:50 z mistrzami Polski, Fogo Unią Leszno. To pierwsza porażka beniaminka na własnym torze i trzecia w obecnym sezonie.

Fantastyczne dopingujący od początku do końca meczu kibice, to było zbyt mało aby ponieść lubelski zespół do wygranej nad zespołem mistrzów Polski. W piątkowy wieczór sprzymierzeńcem „Koziołków" nie był także tor, który z uwagi na status zagrożonego meczu przygotował komisarz **Jacek Woźniak.** Szynowanie pól startowych i wyjścia z drugiego łuku już po obchodzie zawodników zrobiły swoje. Nawierzchnia była mocno ubita. Motorowcy, którzy w ciągu tygodnia przygotowywali się do meczu w zupełnie innych warunkach wyglądali na mocno zagubionych, długo nie potrafili odnaleźć odpowiednich ustawień. Szczególnie widoczne było to w pierwszej części zawodów, w której to goście szybciej spasowali się z nawierzchnią. Unia bezbłędnie wykorzystywała błędy gospodarzy i po 7. biegach wygrywała już różnicą 14 punktów (28:14).

Gdy wszyscy zastanawiali się nad rozmiarami pogromu, jaki spotka ze strony mistrzów zespół z Lublina, na stadionie nagle... zgasło światło. Dłuższa przerwa pomogła motorowcom. Z czterech kolejnych biegów gospodarze wygrali trzy i zdołali zniwelować straty zaledwie do 6 punktów (30:36). Stadion szalał z radości, a kibice wietrzyli już sensację, wierząc że ich pupile złapali odpowiedni rytm i mogą pokusić się nawet o pokonanie zespołu z Leszna.

Mistrzowie Polski jednak już w kolejnym biegu sprowadzili gospodarzy na ziemię. **Emil Sajfutdinow** i **Dominik Kubera** bez problemów uporali się z **Mikkelem Michelsenem,** który chwilę wcześniej w imponującym stylu wygrał bieg i **Wiktorem Lampartem**. Po kolejnym biegu i zwycięstwie 4:2, goście zapewnili sobie już meczową wygraną. Lublinianom na osłodę pozostała wygrana 5:1 w drugim z biegów nominowanych, w którym najlepsi w lubelskich szeregach Michelsen i Miesiąc, przyjechali przed **Piotrem Pawlickim** i **Jaimonem Lidsey'em.**

SPEED CAR MOTOR LUBLIN – FOGO UNIA LESZNO 40:50
Speed Car Motor: 9. Paweł Miesiąc 11+1 (3,1,0,3,2,2*), 10. Andreas Jonsson 3 (0,1,1,1), 11. Dawid Lampart 5+1 (2,0,1*,-,2), 12. Robert Lambert 2 (0,-,2,0,-), 13. Mikkel Michelsen 13 (0,3,3,3,1,3), 14. Wiktor Trofimow jr 1 (0,1,-), 15. Wiktor Lampart 5+1 (1,2,2*,0,0).
Fogo Unia: 1. Emil Sajfutdinow 8+1 (1*,3,0,3,1), 2. Jaimon Lidsey 7+1 (2,2*,1,2,0), 3. Brady Kurtz 3 (1,2,0,0), 4. Janusz Kołodziej 3 (3,d,-,-,-), 5. Piotr Pawlicki 13 (3,3,3,3,1), 6. Dominik Kubera 10+2 (3,2*,2,2*,1), 7. Bartosz Smektała 6+1 (2*,1,0,3), 8. Szymon Szlauderbach ns.
Sędziował: Artur Kuśmierz. **Komisarz toru:** Jacek Woźniak. **Widzów:** 10 000 (w tym około 300 z Leszna). **NCD:** 66,70 s. – uzyskał Mikkel Michelsen w biegu 6**. Zestaw startowy**: I

W meczu z Unią na pewno martwi słaba postawa **Andreasa Jonnsona** i **Roberta Lamberta**. Szwed, który na inaugurację w spotkaniu z Grudziądzem zaliczył upadek i doznał kontuzji, wciąż nie może się odnaleźć. Na pewno kapitanowi „Koziołków" nie pomogło odsunięcie od roli prowadzącego w parze. Anglik, który na treningach spisywał się świetnie, w meczu nie mógł spasować się z torem. Lambert wystartował w 3. biegu, a potem zaliczył aż sześciobiegową przerwę, która na pewno mu nie pomogła. Szkoda, że menadżer **Jacek Ziółkowski** nie dał Anglikowi szansy w 5. biegu, bo rezerwa taktyczna z której skorzystał nie przyniosła żadnych efektów. Michelsen, który tak jak Lambert w swoim pierwszym biegu przyjechał ostatni, potem wygrywał aż czterokrotnie!

W kolejny meczu, w najbliższy piątek (10 maja) o godz. 18, rywalem lublinian w Zielonej Górze będzie Stelmet Falubaz.

Spotkanie na żywo pokaże Eleven Sports 1. **BAS**

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Paweł Miesiąc (na zdjęciu na prowadzeniu) obok Duńczyka Mikkela Michelsena był wyróżniającą się postacią w piątkowym meczu w zespole gospodarzy. „Łełek" dwukrotnie mijał linię mety jako pierwszy, dwa raz był też drugi.

BIEG PO BIEGU
1. (67,02) Miesiąc, Lidsey, Sajfutdinow, Jonsson **3:3 (3:3)**
2. (67,44) Kubera, Smektała, W. Lampart, Trofimow jr **1:5 (4:8)**
3. (67,59) Kołodziej, D. Lampart, Kurtz, Lambert **2:4 (6:12)**
4. (67,00) Pawlicki, W. Lampart, Smektała, Michelsen **2:4 (8:16)**
5. (67,36) Sajfutdinow, Lidsey, Miesiąc, D. Lampart **1:5 (9:21)**
6. (66,70) Michelsen, Kurtz, Trofimow jr, Kołodziej (d) **4:2 (13:23)**
7. (67,71) Pawlicki, Kubera, Jonsson, Miesiąc **1:5 (14:28)**
8. (67,92) Michelsen, W. Lampart, Lidsey, Sajfutdinow **5:1 (19:29)**
9. (67,92) Miesiąc, Kubera, Jonsson, Kurtz **4:2 (23:31)**
10. (67,63) Pawlicki, Lambert, D. Lampart, Smektała **3:3 (26:34)**
11. (67,41) Michelsen, Lidsey, Jonsson, Kurtz **4:2 (30:36)**
12. (67,96) Sajfutdinow, Kubera, Michelsen, W. Lampart **1:5 (31:41)**
13. (68,42) Pawlicki, Miesiąc, Kubera, Lambert **2:4 (33:45)**
14. (68,92) Smektała, D. Lampart, Sajfutdinow, W. Lampart **2:4 (35:49)**
15. (67,80) Michelsen, Miesiąc, Pawlicki, Lidsey **5:1 (40:50)**

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Kibice fantastycznie przez cały piątkowy mecz dopingowali „Koziołki".

PGE EKSTRALIGA
4. kolejka – 3 maja: MRGARDEN GKM Grudziądz – Betard Sparta Wrocław **50:40** * Speed Car Motor Lublin – Fogo Unia Leszno **40:50; 5 maja:** Get Well Toruń – forBET Włókniarz Częstochowa i truly.work Stal Gorzów – Stelmet Falubaz Zielona Góra – początek obu spotkań zaplanowany był już po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Fogo Unia Leszno	4	8	+38
2. Stelmet Falubaz Zielona Góra	3	4	+10
3. MRGARDEN GKM Grudziądz	4	4	+4
4. forBET Włókniarz Częstochowa	3	4	+14
5. truly.work Stal Gorzów	3	2	-8
6. Betard Sparta Wrocław	3	2	-12
7. Speed Car Motor Lublin	**4**	**2**	**-24**
8. Get Well Toruń	2	0	-22

Pogoń lepsza po rzutach karnych od szczypiornistek MKS Perła

Mistrzynie walczyły w Szczecinie do końca

W drugim spotkaniu IV rundy PGNiG Superligi kobiet szczypiornistki MKS Perła przegrały w środę w Szczecinie z Pogonią. O wyniku przesądziły rzuty karne.

– W tym sezonie z Pogonią wypadają nam naprawdę słabe mecze – mówi o spotkaniu z zespołem ze Szczecina **Robert Lis,** szkoleniowiec MKS Perła. – Zagraliśmy z tym rywalem bardzo słabo już w hali Globus na zakończenie rundy zasadniczej. W środowym meczu pierwsza połowa była w naszym wykonaniu niestety tragiczna. Straciliśmy do przerwy 15 bramek, a nie pamiętam kiedy ostatni raz taka sytuacja miała miejsce. My potrafimy tracić przez 60 minut po 16-18 bramek, a w tym przypadku rywalki rzuciły nam zdecydowanie za dużo przez dwa kwadranse. Z tego też powodu wkradło się trochę nerwowości. Po zmianie stron, mimo że mecz się nam nie układał i było sporo niecelnych rzutów oraz błędow wynikających z pośpiechu, to koniec końców z pięciu bramek straty doszliśmy szczecinianki na jedną. Później znów przeciwniczki odskoczyły na cztery trafienia, ale jednak udało nam się ten mecz zremisować w trakcie regulaminowego czasu gry. To pozwoliło zgarnąć nam jeden punkt, który w końcowym rozrachunku może być niezwykle ważny. Stąd też olbrzymie gratulacje z mojej strony dla dziewczyn. One nie wątpią w to, że jesteśmy dobrą drużyną i zawsze możemy odwrócić losy meczu. Tak właśnie było w Szczecinie, gdzie zespół walczył do końca. Przy okazji bardzo dziękujemy kibicom, którzy pokonali ogromną ilość kilometrów i pojawili się w Szczecinie. Ta grupa zagorzałych fanów wspierała nas przez całe spotkanie i też przyczyniła się do zdobycia kolejnego oczka w tabeli – dodał szkoleniowiec mistrzyń Polski.

Przed MKS Perła teraz dwa mecze u siebie, w najbliższą sobotę z KPR Gminy Kobierzyce i 14 maja (wtorek) ze Startem Elbląg.

POGOŃ SZCZECIN – MKS PERŁA LUBLIN
24:24 (15:11) KARNE: 5:4
Pogoń: Pruenster, Krupa, Wawrzynkowska – Bozovic 4, Cebula 4, Janas 4, Płomińska 3, Wołoszyk 3, Kochaniak 3, Szynkaruk 2, Agbaba 1, Urbańska, Dezic, Zawistowska, Blazević
MKS Perła: Gawlik, Bešen, Januchta – Gęga 7, Achruk 4, Moldrup 3, Rosiak 3, Łabuda 2, Stasiak 2, Szarawaga 1, Matuszczyk 1, Nocuń 1, Kowalska, Nestsiaruk.
Kary: Pogoń – 8 minut (Zawistowska – 4, Agbaba, Urbańska – po 2), MKS Perła – 10 minut (Gęga – 4, Moldrup, Szarawaga, Rosiak – po 2).
Sędziowali: Mariusz Marciniak, Piotr Radziszewski.

SUPERLIGA PGNIG KOBIET

o miejsca 1-6
Pogoń Szczecin – MKS Perła Lublin **24:24 (15:11) k 5:4** * KPR Gminy Kobierzyce – Start Elbląg **24:29 (11:12)** * mecz: Energa AZS Koszalin – Metraco Zagłębie Lubin zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. MKS Perła	**27**	**72**	**752-550**
2. Zagłębie	26	65	743-559
3. Energa AZS	26	53	693-602
4. Start	27	48	701-637
5. Kobierzyce	27	42	692-686
6. Pogoń	27	40	749-705

o miejsca 7-11
UKS PCM Kościerzyna – KPR Jelenia Góra **31:29 (18:13)** * mecz: Korona Handball Kielce – Piotrcovia Piotrków Tryb. zakończył się po zamknięciu tego wydania * pauzował: Ruch Chorzów.

7. Korona	24	31	643-684
8. Piotrcovia	25	27	657-746
9. J. Góra	26	24	677-775
10. Ruch	25	17	595-716
11. Kościerzyna	26	10	652-884

Rudzińska wygrała zawody Pucharu Świata w chińskim Wujiang!

Aleksandra Rudzińska odbiera gratulacje za zwycięstwo w zawodach PŚ.

Aleksandra Rudzińska z KW Kotłownia Lublin wygrała zawody Pucharu Świata we wspinaczce sportowej na czas w chińskim Wujiang!

Ubiegłoroczna mistrzyni świata podczas dwukrotnie podczas zawodów biła rekordy Polski. Najpierw w kwalifikacjach o 8 sekund poprawiła swój najlepszy wynik osiągnięty przed tygodniem w Chongquing, gdy zajmowała drugie miejsce – 7.29 s. Następnie poprawiła się jeszcze o sekundę!

Udany debiut Piotra Parysa jr. w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski 2019

Kawał dobrej roboty

To był świetny debiut – lublinian Piotr Parys Jr. z pilotem Pawłem Drahanem, po raz pierwszy startujący w samochodzie Ford Fiesta Proto w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski, zajął drugie miejsce w klasie Open N w 47. Rajdzie Świdnickim-Krause. Na Dolnym Śląsku nasza załoga musiała w stawce doświadczonych kierowców ustąpić pierwszeństwa jedynie Jakubowi Brzezińskiemu, pilotowanemu przez doświadczonego Dariusza Burkata, mającego na swoim koncie starty z Januszem Kuligiem! W „generalce" Parys i Drahan uplasowali się na 10. miejscu.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

W debiucie w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski Piotr Parys Jr. (z prawej) z pilotem Pawłem Drahanem, startujący w samochodzie Ford Fiesta Proto, zajęli w klasie Open N drugie miejsce!

– Jesteśmy z Pawłem Drahanem bardzo zadowoleni, wykonaliśmy razem dobrą robotę, osiągnęliśmy postawione sobie cele na ten rajd. Czyli auto całe, my cali, pierwszy rajd w życiu przejechany w miarę fajnym tempem, dobry rezultat. Czego więcej można sobie życzyć. Przez cały rajd nie patrzyłem na wynik, skupiałem się na wykonywaniu swojej roboty. Zbieram doświadczenie, cały czas się uczę, coraz lepiej idzie mi słuchanie opisu, co jest bardzo ważne w rajdach. Tak jak powiedziałem przed rajdem, nie jechałem tutaj po wynik, co nie znaczy że się z niego nie cieszę. Ale o wynikach i ich poprawianiu będę myślał w przyszłym sezonie – mówi **Piotr Parys Jr.**

Na mecie 47. Rajdu Świdnickiego-Krause tegoroczny maturzysta nie ukrywał zadowolenia z przygotowania auta przez **Wiesława** i **Mariusza Steców.**

– Samochód sprawował się znakomicie, nie mieliśmy najmniejszych z nim problemów – mówił lubelski kierowca. – Jesteśmy pozytywnie nastawieni na następną eliminację, czyli moim domowym Rajdzie Nadwiślańskim. Będę już po egzaminach maturalnych, będę więc miał już wolną głowę i myślał tylko o dobrym przygotowaniu do startu – zakończył zadowolony **Piotr Parys Jr.**

Klasyfikację generalną 47. Rajdu Świdnickiego-Krause wygrali **Mikołaj „Miko" Marczyk** i **Szymon Gospodarczyk** (Skoda Fabia R5).

Reprezentanci Skoda Polska Motorsport o 11,6 sekundy wyprzedzili **Marcina Słobodziana** i **Kamila Kozdronia** (Ford Fiesta R5).

Trzecie miejsce zajęli **Tomasz Kasperczyk** i **Damian Syty** (Ford Fiesta R5) którzy stracili do zwycięzców 37,5 s.

Kolejna, druga runda Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski 2019, Rajd Nadwiślański w Puławach, odbędzie się w dniach 31 maja – 2 czerwca. **MAG**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Zawodnicy KM Cross startujący w Żaganiu (na zdjęciu brakuje quadowców – Konrada Nagajka i Artura Szczebaka).

W Mistrzostwach Polski w Cross Country

Rywale oglądali plecy Maćka Więckowskiego

Świetny występ w rozgrywanej w Żaganiu V i VI rundzie Mistrzostw Polski w Cross Country odnotował Maciej Więckowski z Klubu Motorowego Cross. Pierwszy w obecnym sezonie start lublinianina wśród seniorów przyniósł mu podwójne zwycięstwo i 7. miejsce na półmetku zmagań w 31-osobowej stawce.

W Żaganiu plecy Więckowskiego oglądał między innymi Łukasz Kurowski, reprezentant Rega MX Team Ropczyce, który w czterech poprzednich startach (w Kwidzynie i Chełmnie) za każdym razem przyjeżdżał na czele stawki!

Tym razem nieco słabiej spisał się Grzegorz Antoniak, który w tym sezonie raz był drugi i trzy razy trzeci. W Żaganiu reprezentant KM Cross w pierwszym biegu zajął szóste miejsce, a w drugim poprawił się o jedną lokatę. Antoniak z 111 pkt. w klasyfikacji sezonu plasuje się ze stratą 11 pkt. tuż za liderem, Łukaszem Kurowskim.

Wśród juniorów startujący pierwszy raz w tegorocznym cyklu Jakub Komsta dwukrotnie przyjeżdżał ósmy. Oskar Szulc, który jeździł i w Kwidzynie, i w Chełmnie tym razem był 11. i 10. W klasyfikacji sezonu lepszy – na 10. pozycji – jest Szulc.

W rywalizacji quadów o sporym pechu mógł mówić **Konrad Nagajek.** Zawodnik Klubu Motorowego Cross przewodzący klasyfikacji generalnej po czterech rundach, na pierwszym okrążeniu uległ groźnemu wypadkowi i został odwieziony do szpitala. Pod nieobecność lidera honoru lubelskiej ekipy bronił **Artur Szczebak,** dwukrotnie drugi, tuż za Mateuszem Krzyżosiakiem ze Sparty Wrocław.

W kategorii Master najlepszy w zawodach z lublinian był **Piotr Więckowski,** który zajął dziewiąte miejsce.

W klasyfikacji klubowej Mistrzostw Polski w Cross Country ekipa z Lublina z 730 punktami zajmuje drugie miejsce.

Z 971 pkt. prowadzi Automobilklub Głogów. Trzeci z 389 pkt. jest KKM Kwidzyn. **BAS**

Piotr Budzyński w drodze po pierwszą wygraną w zawodach rangi mistrzostw Polski.

Mimo sporych kłopotów z autem Rafał Berdys dwukrotnie stawał na drugim stopniu podium.

Powtórka ze Słomczyna – Paweł Hurko został wyeliminowany z walki o finał po uderzeniu przez rywala.

Rallycross: upragnione zwycięstwo Budzyńskiego, powrót Berdysa do gry i kolejny pechowy start Hurko

Znalazł sposób na dominatora

Piotr Budzyński (Automobilklub Lubelski) przerwał serię zwycięstw urzędującego mistrza Polski w klasie SC Cup Łukasza Grzybowskiego, odnosząc, po zaciętej walce, pierwszą w karierze wygraną w Oponeo Mistrzostwach Polski Rallycross. W 2. rundzie sezonu, rozegranej w Toruniu, do rywalizacji o puchary wrócił kraśniczanin Rafał Berdys (A. Rzemieślnik) notując, mimo sporych problemów technicznych, znakomite drugie miejsca w grupie SuperNational i klasie SN 1600. Paweł Hurko (A. Chełmski) zawody na terenie Motoparku Toruń zakończył pechowo w półfinale, końcowo plasując się w swym seicento tuż za pierwszą dziesiątką klasy.

Budzyński, jakby na przekór dotychczasowym założeniom, jak burza przejechał kwalifikacje, wygrywając dwie z nich, co w połączeniu z drugim i piątym miejscem w pozostałych startach dało mu największą zdobycz punktową na tym etapie zawodów. W deszczowych półfinałach Piotr wygrał swój bieg, przy okazji przyzwyczajając się do jazdy w błocie przed decydującą próbą.

Finał okazał się istną loterią: opady zmieniły tor w błotną breję, wymuszając na kierowcach czujną i precyzyjną jazdę. Każda pomyłka kończyła się bowiem wyjazdem w spowalniającą tempo maź, co automatycznie wiązało się ze sporymi stratami czasowymi. Start rozpoczął dla naszego kierowcy się nie najlepiej – od „zgubienia" drugiego biegu. Na szczęście ten sam błąd popełnił Grzybowski, więc rywal lublinianina nie zdołał daleko odjechać. Przez kolejne trzy okrążenia Budzyński niwelował stratę, a po zjeździe „Grzybka" na Joker Lap objął prowadzenie i cisnął ile sił do mety. Losy finału rozstrzygnęły się na szóstym „kółku": nasz zawodnik zaliczył JL i utrzymał po wyjeździe pozycję lidera. Ostatnie trzy zakręty Piotr pojechał bardzo asekuracyjnie, pilnując pierwszej rallycrossowej wygranej w cyklu OMPRC.

Sukces w Toruniu przełożył się na awans w klasyfikacji punktowej sezonu 2019, w której kierowca Automobilklubu Lubelskiego jest drugi, tylko o jedno „oczko" ustępując Grzybowskiemu.

Ostatnie miejsca **Rafała Berdysa** (A. Rzemieślnik) w grupie SN i klasie SN 1600 w pierwszym biegu kwalifikacyjnym bynajmniej nie były efektem spadku formy ubiegłorocznego mistrza Polski. Po pechowym początku sezonu w Słomczynie (defekt skrzyni biegów) kolejne zawody ponownie stały pod znakiem problemów technicznych – tym razem z przednimi hamulcami. Efektem były liczne ratowania się i uślizgi suzuki swifta w początkowej fazie rywalizacji. W kolejnych biegach problem stopniowo diagnozowano, jednak do końca imprezy nie został wyeliminowany. Berdys przed każdym hamowaniem zmuszony był kilkakrotnie podpompować hamulec, co w połączeniu z i tak ciężkimi warunkami na torze naprawdę było dużym utrudnieniem. Mimo to Rafał z biegu na bieg poprawiał swoją pozycję, ostatecznie zajmując 5. miejsce w kwalifikacjach w grupie i pierwsze w klasie. W półfinale i finale SN pojechał świetnie: był najszybszym Polakiem i ustąpił pola tylko zwycięzcy zawodów – Czechowi **Romanowi Castoralowi.**

W finale klasy, choć miał chrapkę na wygraną, ponownie był drugi. Przez problemy z hamulcami popełnił błąd, uderzył w auto **Jakuba Kowalczyka** i zgodnie z zasadami fair play oddał pozycję klubowemu koledze. W klasyfikacji sezonu w grupie SuperNational Berdys zajmuje 7. miejsce, a w klasie SN 1600 jest wiceliderem z 5-punktową stratą do prowadzącego.

O olbrzymim pechu może mówić **Paweł Hurko**, który po raz kolejny padł ofiarą zaciętej rywalizacji na torze. Początek ścigania może nie przebiegł dokładnie po myśli kierowcy A. Chełmskiego, a też nie dawał powodów do zmartwień: kwalifikacje ukończył na 11. miejscu, w kolejnych biegach plasując się na pozycjach od 9. do 14-ej. Hurko przyznał, że nie mógł dobrze wstrzelić się w rytm jazdy, czasami układ sił po starcie nie pozwalał mu przebić się na dogodną pozycję i osiągnąć lepsze czasy.

Półfinał rozpoczął mocno: po pierwszym zakręcie był trzeci, awansując na premiowane finałem miejsce z ostatniego pola startowego, a gdy kończył pierwsze okrążenie, przed nim był już tylko... Budzyński. Lubelski dublet nie został jednak ustrzelony: Paweł, mimo że starał się podążać śladem Piotra, to w pewnym momencie niefortunnie zjechał na grząską część toru, a wracając na suchą linię, został uderzony przez jednego z jadących za nim kierowców. Efekt – uszkodzone przednie zawieszenie w seicento i niemożność kontynuowania jazdy. Dokładnie z tego samego powodu i również na etapie półfinału niespełna miesiąc wcześniej Hurko zakończył rywalizację w Słomczynie.

Co niektórzy, z poczuciem humoru, doradzali naszemu kierowcy, aby założył kolekcję zniszczonych wahaczy i zwrotnic… Cóż, pozostaje mieć nadzieję, że do tego zbioru kolejne „okazy" już nie przybędą. Paweł w punktacji SC Cup po dwóch rundach jest siódmy.

ŁUKASZ GŁOWACKI

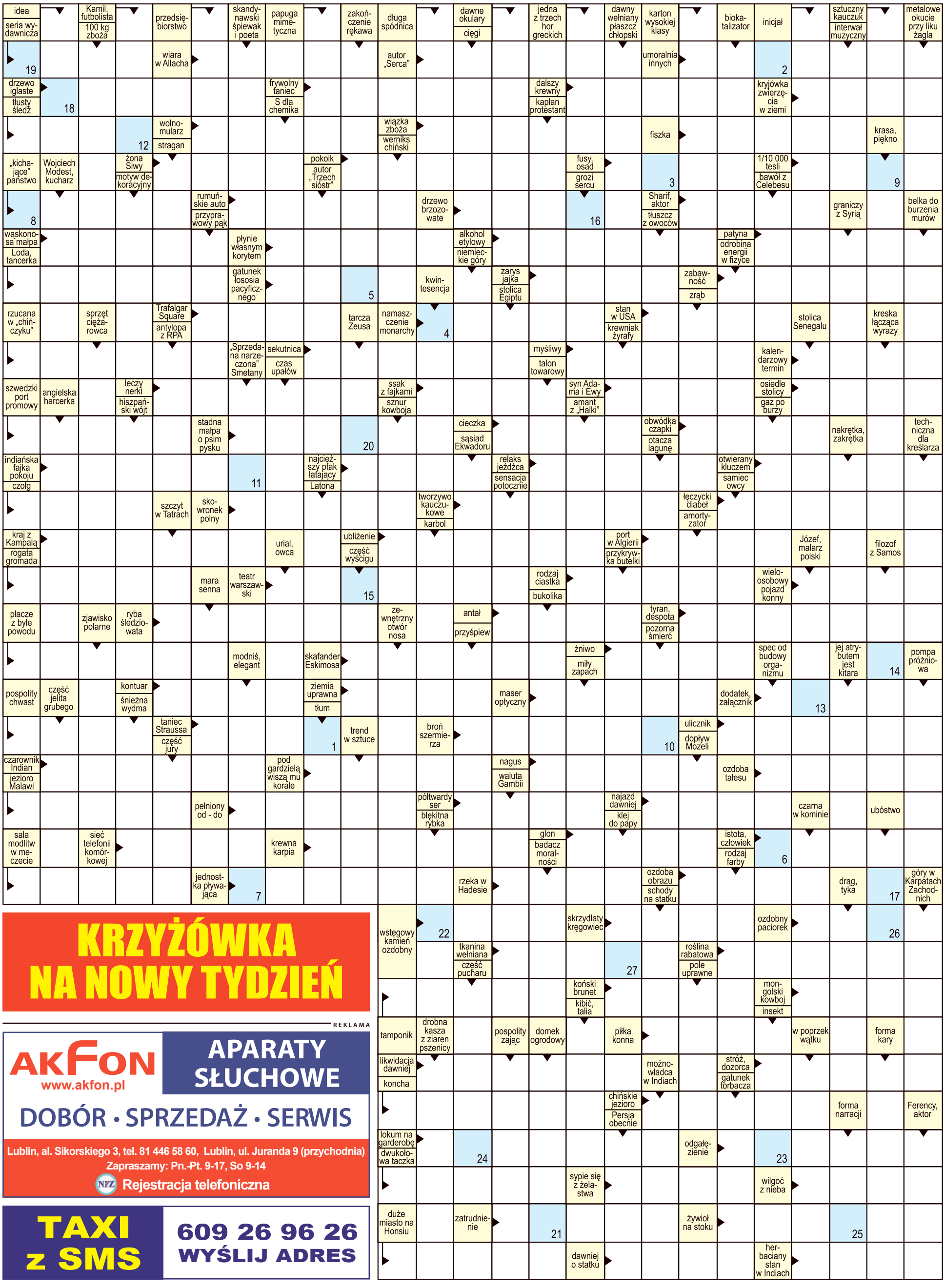

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27